

ŚWIDNICKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**Rok XIV (2017) nr 1 (53)
styczeń–marzec 2017 r.**

Redaktor: *ks. Sławomir Marek*

Korekta: *Krystyna Borowczyk*

Przygotowanie i druk:

Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński
ul. Nowa Osada 21a, 57-400 Nowa Ruda
tel. / faks 74 872 50 92

ISSN 1733-4470

Wydawca: Świdnicka Kuria Biskupia
pl. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica
tel. 74 85 64 400, faks 74 85 64 414
e-mail: kuria@diecezja.swidnica.pl

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. ORĘDZIA I KOMUNIKATY

1.

WYRZECZENIE SIĘ PRZEMOCY: STYL POLITYKI NA RZECZ POKOJU

ORĘDZIE NA 50. ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU 1 STYCZNIA 2017 R.

1. Na początku tego nowego roku składam najszczerze życzenia pokoju mieszkańcom i narodom świata, szefom państw i rządów, a także zwierzchnikom wspólnot religijnych oraz różnych instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Życzę pokoju każdemu mężczyźnie, kobiecie, chłopcu i dziewczynce, i modłę się, aby obraz i podobieństwo Boga w każdym człowieku pozwoliły nam uznawać się nawzajem za święte dary obdarzone ogromną godnością. Zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych szanujmy tę „najgłębszą godność” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, nr 228) i sprawmy, aby wyrzeczenie się przemocy stało się naszym stylem życia.

Jest to Orędzie na 50. Światowy Dzień Pokoju. W pierwszym, papież Paweł VI skierował do wszystkich ludów, nie tylko do katolików, jednoznaczne słowa: „Ostatnie lata historii naszego wieku ukazały z całą jasnością, że tylko pokój może zapewnić ludzkości prawdziwy postęp – nie zaś konflikty między agresywnymi nacjonalizmami, nie podboje dokonywane przemocą, nie represje narzucające pozorny ład społeczny”. Przestrzegał przed „niebezpieczeństwem, jakim jest przekonanie, że sporów międzynarodowych nie można rozwiązać w sposób rozumny, to znaczy przez negocjacje oparte na prawie, sprawiedliwości i równości, a jedynie przez zastosowanie zastraszającej i śmiertelnej siły”. Sprzeciwiając się temu, cytował *Pacem in terris* swego poprzednika św. Jana XXIII i chwalił «zmysł i umiłowanie

pokoju opartego na prawdzie, na sprawiedliwości, wolności i miłości” (*Orędzie w sprawie obchodów Światowego Dnia Pokoju*, 1 stycznia 1968 r.). Uderza aktualność tych słów, które są dziś nie mniej ważne i przynaglające niż pięćdziesiąt lat temu.

Przy tej okazji pragnę skoncentrować się na działaniu bez użycia przemocy jako stylu polityki pokoju i proszę Boga, aby pomógł nam wszystkim kierować się rezygnacją z przemocy w głębi naszych uczuć i wartości osobistych. Niech miłość i wyrzeczenie się przemocy inspirować sposób, w jaki traktujemy siebie nawzajem w relacjach międzyosobowych, społecznych i międzynarodowych. Kiedy ofiary przemocy potrafią oprzeć się pokusie zemsty, mogą być najbardziej wiarygodnymi uczestnikami procesów budowania pokoju bez przemocy. Oby od szczybla lokalnego i powszedniego aż po światowy wyrzeczenie się przemocy stało się charakterystycznym stylem naszych decyzji, naszych relacji, naszych działań, polityki we wszystkich jej formach.

Rozbity świat

2. Miniony wiek spustoszyły dwie straszliwe wojny światowe, groziła mu wojna nuklearna oraz wiele innych konfliktów, podczas gdy dzisiaj mamy do czynienia niestety ze straszliwą wojną światową w kawałkach. Trudno dojść, czy dziś w świecie jest mniej czy więcej przemocy, niż to było wczoraj, ani też czy nowoczesne środki przekazu oraz mobilność charakteryzująca naszą epokę sprawiają, że jesteśmy bardziej świadomi przemocy, czy też bardziej do niej nawykli.

W każdym razie ta przemoc, dokonująca się „w kawałkach”, na różne sposoby i na różnych poziomach powoduje ogromne cierpienia, których jesteśmy świadomi: wojny w różnych krajach i na różnych kontynentach; terroryzm, przestępczość i nieprzewidywalne ataki zbrojne; nadużycia, których ofiarami padają migranci oraz ofiary handlu ludźmi; dewastacja środowiska. W jakim celu? Czy przemoc pozwala osiągnąć trwałe i wartościowe cele? Czy wszystkim, co zyskuje, nie jest może wywołanie represji i spirali śmiertelnych konfliktów, które przynoszą korzyści jedynie nielicznym „watażkom”?

Przemoc nie jest lekarstwem dla naszego rozbitego świata. Reagowanie przemocą na przemoc prowadzi w najlepszym wypadku do przymusowej migracji i ogromnego cierpienia, ponieważ znaczne zasoby przeznaczone są na cele wojskowe zamiast zaspokajając codzienne potrzeby ludzi młodych, rodzin w trudnej sytuacji, osób

starszych, chorych, zdecydowanej większości mieszkańców świata. W najgorszym przypadku może to doprowadzić do śmierci fizycznej i duchowej wielu osób, jeśli nie wręcz wszystkich.

Dobra Nowina

3. Jezus również żył w czasach przemocy. Nauczał, że prawdziwym polem bitwy, na którym mierzą się ze sobą przemoc i pokój, jest ludzkie serce: „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli” (Mk 7, 21). Ale przesłanie Chrystusa, w obliczu tej rzeczywistości, daje odpowiedź zdecydowanie pozytywną: niestrudzenie głosił On bezwarunkową miłość Boga, który przyjmuje i przebacza, oraz nauczał swoich uczniów, by miłowali nieprzyjaciół (por. Mt 5, 44) oraz nadstawiali drugi policzek (por. Mt 5, 39). Gdy Jezus uniemożliwił oskarżycielom cudzołżnicy jej ukamienowanie (por. J 8, 1-11) oraz kiedy w noc przed śmiercią nakazał Piotrowi schować miecz do pochwy (por. Mt 26, 52) wskazał drogę wyrzeczenia się przemocy, i poszedł nią aż do końca, aż po krzyż, przez który zaprowadził pokój i zniszczył wrogość (por. Ef 2, 14-16). Dlatego ten, kto przyjmuje Jezusową Dobrą Nowinę, potrafi rozpoznać przemoc, którą nosi w sobie i pozwala, by uleczyło go Boże miłosierdzie, przez co staje się z kolei narzędziem pojednania, zgodnie z wezwaniem św. Franciszka z Asyżu: „Jak ustami głosicie pokój, tak a nawet jeszcze bardziej miejcie go w sercach waszych” (*Relacja trzech towarzyszy*, 58, 4, w: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs i Z. Kijas, Kraków 2005 r., s. 1496).

Być prawdziwymi uczniami Jezusa dziś oznacza także przyjąć Jego propozycję wyrzeczenia się przemocy. Jest ona – jak stwierdził mój poprzednik Benedykt XVI – „realistyczna, ponieważ wynika z uznania, że na świecie jest zbyt wiele przemocy, zbyt wiele niesprawiedliwości, a zatem nie da się przewyciężyć tej sytuacji inaczej, jak tylko dając więcej miłości, więcej dobra. Owo «więcej» pochodzi od Boga” (Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*, 18 lutego 2007 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 4 (2007) s. 57). I dodał z mocą: „Odrzucenie przemocy nie jest dla chrześcijan posunięciem czysto taktycznym, ale sposobem bycia osoby, postawą człowieka, który jest tak bardzo przekonany o miłości Bożej i o Jego mocy, że nie boi się walczyć ze złem jedynie bronią miłości i prawdy. Miłość nieprzyjaciół jest zaczątkiem «rewolucji chrześcijańskiej»” (Tamże).

Słusznie Ewangelia nakazująca miłować naszych nieprzyjaciół (Łk 6, 27), jest uważana za *magna charta* chrześcijańskiego niestosowania przemocy, które nie polega na kapitulacji w obliczu zła [...], ale na odpowiadaniu na zło dobrem (por. Rz 12, 17-21), co pozwala przerwać łańcuch niesprawiedliwości» (Tamże).

Mocniejsze niż przemoc

4. Rezygnacja z przemocy bywa rozumiana jako poddanie się, niezaangażowanie i bierność, ale w rzeczywistości tak nie jest. Gdy Matka Teresa otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla w 1979 r., wyraźnie sformułowała swoje przesłanie o czynnym niestosowaniu przemocy: „W naszej rodzinie nie potrzebujemy bomb i broni, niszczenia, by zaprowadzać pokój, ale jedynie bycia razem, miłowania się nawzajem [...]. I będziemy zdolni przewyciężyć wszelkie zło, które jest w świecie” (Matka Teresa, *Nobel Lecture*, 11 grudnia 1979 r.). Siła broni jest bowiem zwodnicza. „Gdy handlarze bronią prowadzą swoją działalność, biedni twórcy pokoju po to tylko, by pomóc jakiejś osobie, innej, jeszcze innej i jeszcze innej, oddają życie”. Dla tych czyniących pokój Matka Teresa jest „symbolem, ikoną naszych czasów” (Rozważanie *Droga pokoju*, Kaplica w Domu św. Marty, 19 listopada 2015 r.). We wrześniu tego roku z wielką radością ogłosiłem ją świętą. Wyraziłem uznanie dla jej gotowości służenia wszystkim przez „przyjmowanie i obronę ludzkiego życia, zarówno nienarodzonego, jak i opuszczonego i odrzuconego. [...] Pochylała się nad osobami wycieńczonymi, umierającymi na poboczach dróg, uznając godność, jaką obdarzył je Bóg; mówiła moźnym ziemi, aby uznali swoje winy za zbrodnie – za zbrodnie! – ubóstwa, które sami stworzyli” (*Homilia wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Matki Teresy z Kalkuty*, 4 września 2016 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 9 (2016) s. 10).

W odpowiedzi na to, jej misją – a pod tym względem reprezentuje tysiące, a wręcz miliony osób – jest wielkoduszne i pełne poświęcenia wychodzenie na spotkanie ofiar, dotykanie i opatrywanie każdego poranionego ciała, leczenie wszelkiego złamanego życia.

Walka bez przemocy prowadzona stanowczo i konsekwentnie przyniosła imponujące rezultaty. Na zawsze pozostaną w pamięci sukcesy osiągnięte przez Mahatmę Gandhiego i Khana Abdula Ghaffara Khana w wyzwoleniu Indii oraz Martina Luthera Kinga

w kampanii przeciwko dyskryminacji rasowej. Szczególnie kobiety są często przywódczyniami walki bez przemocy, jak na przykład, Leymah Gbowee oraz tysiące liberyjskich kobiet, które organizowały spotkania modlitewne i pokojowe protesty (*pray-ins*), i doprowadziły do negocjacji na wysokim szczeblu, aby położyć kres drugiej wojnie domowej w Liberii.

Nie możemy również zapominać o epokowej dekadzie, która zakończyła się upadkiem reżimów komunistycznych w Europie. Wspólnoty chrześcijańskie przyczyniły się do tego przez wytrwałą modlitwę i odważne działanie. Szczególne znaczenie miała postać i nauczanie św. Jana Pawła II. Zastanawiając się nad wydarzeniami z 1989 r. w encyklice *Centesimus annus* (1991 r.), mój poprzednik wskazał, że epokowa zmiana w życiu ludów, narodów i państw dokonuje się poprzez „walkę pokojową, która posługuje się jedynie bronią prawdy i sprawiedliwości” (nr 23). Ta droga przemian politycznych wiodąca do pokoju była możliwa po części dzięki „wysiłkowi ludzi, którzy nie uciekali się do przemocy, zaś odmawiając konsekwentnie ustąpienia przed potęgą siły, zawsze umieli znaleźć skuteczne formy świadczenia o prawdzie”. I stwierdził: „Niech ludzie nauczą się walczyć o sprawiedliwość bez uciekania się do przemocy, wyrzekając się walki klas w sporach wewnętrznych i wojny w konfliktach międzynarodowych” (Tamże).

Kościół zaangażował się we wprowadzanie w życie odrzucających przemoc strategii, które mają na celu umacnianie pokoju w wielu krajach, zachęcając nawet najbardziej brutalne strony do wysiłków na rzecz budowy sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Ten wysiłek na rzecz ofiar niesprawiedliwości i przemocy nie jest wyłącznym dziedzictwem Kościoła katolickiego, ale właściwy jest wielu tradycjom religijnym, dla których „współczucie i rezygnacja z przemocy są istotne i wskazują drogę życia” (*Przemówienie do przedstawicieli różnych religii*, 3 listopada 2016 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 12 (2016) s. 41). Powtarzam stanowczo: „Żadna religia nie jest terrorystyczna” (*Przemówienie do uczestników III Światowego Spotkania Ruchów Ludowych*, 5 listopada 2016 r.). Przemoc jest znieważaniem imienia Boga (Por. *Przemówienie podczas spotkania z szejkiem muzułmanów Kaukazu oraz przedstawicielami innych wspólnot religijnych*, Baku, 2 października 2016 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 10 (2016) ss. 27-28). Nigdy

nie przestaniemy powtarzać: „Imię Boga nigdy nie może usprawiedliwiać przemocy. Tylko pokój jest święty, a nie wojna!” (*Przemówienie w Asyżu, 20 września 2016 r.*).

Domowe źródła polityki wyrzekającej się przemocy

5. Jeśli przemoc bierze początek w ludzkim sercu, to bardzo ważne jest chodzenie drogą niestosowania przemocy przede wszystkim w obrębie rodziny. Jest to składnik radości, jaką daje miłość, którą przedstawiłem w marcu tego roku w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, na zakończenie dwóch lat refleksji Kościoła na temat małżeństwa i rodziny. Rodzina jest niezbędnym «tygłem», dzięki któremu małżonkowie, rodzice i dzieci, bracia i siostry uczą się porozumiewać ze sobą oraz bezinteresownie troszczyć się o siebie nawzajem oraz gdzie tarcia lub nawet konflikty muszą być przezwyciężane nie przy pomocy siły, lecz poprzez dialog, szacunek, szukanie dobra innych, miłosierdzie i przebaczenie (Por. Adhort. apost. *Amoris laetitia*, nr 90-130). Z wnętrza rodziny radość płynąca z miłości rozprzestrzenia się w świecie i promieniuje na całe społeczeństwo (Por. *Tamże*, nr 133. 194. 234). Ponadto etyka braterstwa i pokojowego współżycia osób i narodów nie może opierać się na logice strachu, przemocy i zamknięcia, ale jej podstawą musi być odpowiedzialność, szacunek i szczerzy dialog. W związku z tym kieruję apel o rozbrojenie, a także o zakaz i likwidację broni jądrowej: zastraszanie nuklearne i groźba gwarantowanego wzajemnego zniszczenia nie mogą być podstawą tego rodzaju etyki (Por. *Przesłanie z okazji międzynarodowej konferencji poświęconej skutkom użycia broni atomowej dla ludzkości, 7 grudnia 2014 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 1 (2015) s. 31). Równie żarliwie błagam o powstrzymanie przemocy domowej oraz nadużyć w stosunku do kobiet i dzieci.

Jubileusz Miłosierdzia, który zakończył się w listopadzie bieżącego roku, był zachętą do spojrzenia w głąb naszych serc i pozwolenia, aby do nich wkroczyło miłosierdzie Boga. Rok Jubileuszowy sprawił, że uświadomiliśmy sobie, jak bardzo liczne i różne od siebie są osoby i grupy społeczne, które traktuje się z obojętnością, padają ofiarami niesprawiedliwości i doznają przemocy. Są one częścią naszej „rodziny”, są naszymi braćmi i siostrami. Dlatego polityka wyrzeczenia się przemocy musi zaczynać się w murach domowych, aby następnie rozprzestrzeniać się na całą rodzinę ludzką. „Przykład świętej Teresy

z Lisieux zachęca nas do praktykowania małej drogi miłości, by nie przegapić okazji do dobrego słowa, uśmiechu, każdego małego gestu, zasiewającego pokój i przyjaźń. Na ekologię integralną składają się również proste codzienne gesty, przełamujące logikę przemocy, wyzysku, egoizmu” (Enc. *Laudato sí*, nr 230).

Moja zachęta

6. Budowanie pokoju przez czynne wyrzeczenie się przemocy jest konieczne i zgodne z nieustannymi wysiłkami Kościoła w celu ograniczenia użycia siły poprzez normy moralne, jego udział w pracach instytucji międzynarodowych oraz dzięki kompetentnemu wkładowi wielu chrześcijan w prace ustawodawcze na wszystkich poziomach. Sam Jezus podsuwa nam „podręcznik” tej strategii budowania pokoju w tak zwanym Kazaniu na Górze. Osiem Błogosławieństw (por. Mt 5, 3-10) nakreśla profil osoby, którą możemy nazwać błogosławioną, dobrą i autentyczną. Jezus mówi: błogosławieni cisi, miłosierni, wprowadzający pokój, czystego serca, ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości.

Jest to również program i wyzwanie dla zwierzchników politycznych i religijnych, zwierzchników instytucji międzynarodowych, szefów przedsiębiorstw oraz mediów całego świata: stosowanie Błogosławieństw w sposobie wypełniania swoich obowiązków. Wyzwanie, by budowali społeczeństwo, wspólnotę lub przedsiębiorstwo, za które są odpowiedzialni, stylem czyniących pokój; by okazywali miłosierdzie, wyrzekając się odrzucania ludzi, niszczenia środowiska i chęci zwycięstwa za wszelką cenę. Wymaga to gotowości do „przyjęcia konfliktu, rozwiązania go i przemienienia w ogniwo nowego procesu” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, nr 227). Działanie w ten sposób oznacza wybór solidarności jako stylu tworzenia historii i budowania przyjaźni społecznej. Czynne odrzucenie przemocy jest sposobem pokazania, że jedność jest naprawdę silniejsza i bardziej owocna niż konflikt. Wszystko na świecie jest ściśle ze sobą powiązane (Por. Enc. *Laudato sí*, nr 16. 117. 138). Oczywiście, może się zdarzyć, że różnice będą rodzić zatargi: rozwiążmy je w sposób konstruktywny, bez przemocy, aby „napięcia i różnice mogły tworzyć wieloraką jedność rodzącą nowe życie», zachowując «cenną konstruktywność dwóch przeciwstawnych biegunów” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, nr 228).

Zapewniam, że Kościół katolicki będzie wspierał wszelkie próby budowania pokoju także poprzez aktywne i twórcze wyrzeczenie się przemocy. 1 stycznia 2017 r. rozpocznie działalność nowa Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, która pomoże Kościołowi coraz bardziej skutecznie promować „bezczenne dobra, jakimi są sprawiedliwość, pokój i ochrona stworzenia” oraz troska o migrantów, „potrzebujących, chorych i wyłączonych, zepchniętych na margines i ofiary konfliktów zbrojnych oraz katastrof naturalnych, więźniów, bezrobotnych i ofiary wszelkich form niewolnictwa i tortur” (*List apostolski w formie motu proprio, którym ustanawia się Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka*, 17 sierpnia 2016 r.). Każde działanie w tym kierunku, nawet skromne, przyczynia się do budowania świata wolnego od przemocy, co stanowi pierwszy krok w kierunku sprawiedliwości i pokoju.

Na zakończenie

7. Zgodnie z tradycją podpisuję to orędzie 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Maryja jest Królową Pokoju. Kiedy narodził się Jej Syn, aniołowie wielbili Boga i życzyli pokoju ludziom dobrej woli (por. Łk 2, 14). Prośmy Maryję Pannę, by była naszą przewodniczką.

„Wszyscy pragniemy pokoju; tak wiele osób buduje go każdego dnia poprzez małe gesty; wielu cierpi i z cierpliwością znosi trud tak licznych usiłowań, by go budować” (Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli*, Betlejem, 25 maja 2014 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 6 (2014) s. 11).

W roku 2017 starajmy się, poprzez modlitwę i działania, stawać się ludźmi, którzy wygnali przemoc ze swego serca, słów i gestów oraz budować wspólnoty bez przemocy, które troszczą się o wspólny dom. „Nic nie jest niemożliwe, jeśli zwracamy się do Boga w modlitwie. Wszyscy mogą być twórcami pokoju” *Apel uczestników Światowego Dnia Modlitwy o Pokój*, Asyż, 20 września 2016 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 10 (2016) s. 38.

Watykan, 8 grudnia 2016 r.

Franciszek
Papież

2.
**ZDUMIENIE TYM, CZEGO DOKONUJE BÓG:
„WIELKIE RZECZY UCZYNIŁ MI
WSZECHMOCNY” (ŁK 1,49)”**

**ORĘDZIE
NA 25. ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2017**

Drodzy bracia i siostry! 11 lutego przyszłego roku będzie obchodzony w całym Kościele, a zwłaszcza w Lourdes, XXV Światowy Dzień Chorego, na temat: „Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: «wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1,49)”. Ustanowiony przez mojego poprzednika św. Jana Pawła II w 1992 roku i obchodzony po raz pierwszy właśnie w Lourdes 11 lutego 1993 r., dzień ten jest okazją do zwrócenia szczególnej uwagi na sytuację chorych, a ogólniej rzecz biorąc cierpiących. Jednocześnie zachęca tych, którzy poświęcają się na ich rzecz, poczynając od ich rodzin, pracowników służby zdrowia i wolontariuszy, do dziękowania za otrzymane od Pana powołanie towarzyszenia chorym braciom. Ponadto obchody te odnawiają w Kościele dynamikę duchową, aby coraz lepiej wypełniać tę zasadniczą część jego misji, która obejmuje posługę ostatnim, chorym, cierpiącym, wykluczonym i usuwanym na margines (por. Jan Paweł II, *Motu proprio, Dolentium hominum*, 11 luty 1985, nr 1). Z pewnością czas modlitwy, liturgii eucharystycznej i namaszczenia chorych, dzielenie się z chorymi, a także pogłębienie wiedzy bioetycznej i teologiczno-pastoralnej, które będą miały miejsce w tych dniach w Lourdes, wniosą nowy ważny wkład w tę posługę.

Już teraz, stając duchowo w Grocie Massabielskiej przed wizerunkiem Niepokalanej Dziewicy, w której Wszechmocny dokonał wielkich rzeczy dla odkupienia ludzkości, pragnę wyrazić moją bliskość względem was wszystkich, bracia i siostry, którzy przeżywacie doświadczenie cierpienia oraz wobec waszych rodzin. Pragnę też wyrazić moje uznanie dla tych wszystkich, którzy w różnych funkcjach i we wszystkich placówkach służby zdrowia na całym świecie kompetentnie, odpowiedzialnie i z poświęceniem działają, by wam ulżyć, uleczyć was i zapewnić wam codzienne dobre samopoczucie. Chciałbym was wszystkich chorych, cierpiących, lekarzy, pielęgniarki,

członków rodzin, wolontariuszy zachęcić do kontemplowania w Maryi, Uzdrawieniu Chorych, tej, która zapewnia czułość Boga wobec każdego człowieka i wzór powierzenia się Jego woli, a także do znajdowania zawsze w wierze karmiącej się Słowem Bożym i sakramentami mocy, by miłować Boga i braci, również w doświadczeniu choroby.

Podobnie jak na świętą Bernadetę, spogląda na nas Maryja. Pokorna dziewczyna z Lourdes opowiadała, że Dziewica, którą nazywała „Piękną Panią”, spojrzała na nią, tak jak się patrzy na osobę. Te proste słowa opisują pełnię relacji. Uboga, niepiśmienna i chora Bernadeta czuje, że Maryja spogląda na nią jako na osobę. Piękna Pani mówi do niej z wielkim szacunkiem, bez politowania. Przypomina to nam, że każdy chory jest i pozostaje istotą ludzką i musi być traktowany jako taka. Ludzie chorzy, podobnie jak osoby niepełnosprawne, nawet bardzo poważnie, posiadają swoją niezbywalną godność i swoją misję w życiu i nigdy nie mogą stawać się jedynie przedmiotami, nawet jeśli czasami mogą się wydawać jedynie biernymi, choć w rzeczywistości nigdy tak nie jest.

Bernadeta po pobycie w grocie, dzięki modlitwie przekształciła swoją kruchość we wsparcie dla innych, dzięki miłości stała się zdolna do ubogacenia swego bliźniego, a przede wszystkim poświęciła swoje życie dla zbawienia ludzkości. Fakt, że Piękna Pani poprosiła ją, aby modliła się za grzeszników przypomina nam, że chorzy, cierpiący noszą w sobie nie tylko pragnienie uleczenia, ale także przeżywania po chrześcijańsku swego życia, dochodząc do oddawania go jako autentyczni uczniowie-misjonarze Chrystusa. Maryja dała Bernadecie powołanie służenia chorym i wezwała ją do tego, by stała się siostrą miłosierdzia, do misji którą wyraża Ona w stopniu tak wzniosłym, by stać się wzorem, do którego może się odnieść każdy pracownik służby zdrowia. Prośmy zatem Niepokalane Poczucie o łaskę, byśmy umieli zawsze odnosić się do chorego jak do osoby, która z pewnością potrzebuje pomocy, czasami nawet w rzeczach najbardziej elementarnych, ale która nosi w sobie swój dar, którym powinna dzielić się z innymi. Spojrzenie Maryi, Pocieszycielki strapionych, rozświetla oblicze Kościoła w jego codziennym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących i cierpiących. Cenne owoce tej troski Kościoła dla świata cierpienia i choroby są powodem do dziękczynienia Panu Jezusowi, który stał się solidarny z nami, będąc posłusznym woli Ojca, aż do śmierci na krzyżu, aby ludzkość została odkupiona. Solidarność Chrystusa, Syna

Bożego narodzonego z Maryi, jest wyrazem miłosiernej wszechmocy Boga, która przejawia się w naszym życiu - szczególnie gdy jest ono kruche, zranione, upokorzone, usunięte na margines, naznaczone cierpieniem – zaszczepiając w nim moc nadziei, która nas podnosi i wspiera.

Tak wiele bogactwa humanizmu i wiary nie może zostać zmarnowane, lecz powinno nam raczej pomóc w zmierzeniu się z naszymi ludzkimi słabościami, a jednocześnie z wyzwaniem istniejącymi w dziedzinie opieki zdrowotnej i technologii. Z okazji Światowego Dnia Chorego możemy odnaleźć nowy impuls, aby przyczynić się do upowszechnienia kultury szacunku dla życia, zdrowia i środowiska; nowy impuls do walki o poszanowanie integralności i godności osoby, w tym poprzez właściwe podejście do kwestii bioetycznych, ochrony najsłabszych i troski o środowisko naturalne.

Z okazji XXV Światowy Dzień Chorego ponawiam moją modlitewną solidarność i poparcie dla lekarzy, pielęgniarek, wolontariuszy i wszystkich mężczyzn i kobiet konsekrowanych zaangażowanych w posługę chorym i cierpiącym; dla instytucji kościelnych i świeckich, które działają w tym obszarze; a także dla rodzin, które z miłością opiekują się swoimi chorymi krewnymi. Wszystkim życzę, aby byli zawsze radosnymi znakami obecności i miłości Boga, naśladowując wspaniałe świadectwo tak wielu przyjaciół i przyjaciółek Boga, wśród których wspomnę św. Jana Bożego i św. Kamila de Lellis, patronów szpitali i pracowników służby zdrowia, a także św. Matkę Teresę z Kalkuty, misjonarkę czułości Boga.

Bracia i siostry, wszyscy chorzy, pracownicy służby zdrowia i wolontariusze, razem wnieśmy naszą modlitwę do Maryi, aby Jej macierzyńskie wstawiennictwo wspierało i towarzyszyło naszej wierze i wyjednało nam u Chrystusa, Jej Syna, nadzieję na drodze uzdrowienia i zdrowia, poczucie braterstwa i odpowiedzialności, zaangażowania na rzecz integralnego rozwoju człowieka oraz radość wdzięczności, za każdym razem, kiedy zaskakuje nas Swoją wiernością i miłosierdziem.

Maryjo, наша Matko,

która w Chrystusie przygarniasz każdego z nas jako dziecko,

podtrzymuj ufne oczekiwanie naszych serc,

spiesz nam z pomocą w naszych chorobach i cierpieniach,

Prowadź nas do Chrystusa, Twojego Syna a naszego Brata,

i pomóż nam powierzyć się Ojcu, który dokonuje wielkich rzeczy.

Zapewniam was wszystkich o mojej stałej pamięci w modlitwie i z serca udzielam wam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Watykan, 8 grudnia 2016,
w święto Niepokalanego Poczęcia NMP

*Franciszek
Papież*

3. SŁOWO JEST DAREM. DRUGA OSOBA JEST DAREM OREDZIE NA WIELKI POST 2017

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post to nowy początek, to droga prowadząca do bezpiecznego celu: Paschy Zmartwychwstania, zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Okres ten zawsze kieruje ku nam stanowczą zachętę do nawrócenia: chrześcijanin jest wezwany, by powrócił do Boga „całym swym sercem” (Jl 2, 12), aby nie zadowalał się życiem przeciętnym, ale wzrastał w przyjaźni z Panem. Jezus jest wiernym przyjacielem, który nas nigdy nie opuszcza, bo nawet kiedy grzeszymy, czeka cierpliwie na nasz powrót do Niego, a wraz z tym oczekiwaniem, ukazuje swoje pragnienie przebaczenia (por. *Homilia podczas Mszy św.*, 8 stycznia 2016).

Wielki Post jest czasem sprzyjającym zintensyfikowaniu życia duchowego poprzez święte środki, jakie oferuje nam Kościół: post, modlitwę i jałmużnę. U podstaw wszystkiego jest słowo Boże, do którego słuchania i bardziej pilnego rozważania jesteśmy w tym okresie zachęcani. Chciałbym zwłaszcza zatrzymać się tutaj nad przypowieścią o bogaczu i Łazarzu (por. Łk 16, 19-31). Pozwólm się zainspirować tą tak znamieną kartą, która daje nam klucz do zrozumienia, jak działać, aby osiągnąć prawdziwe szczęście i życie wieczne, zachęcając nas do szczerego nawrócenia.

1. Druga osoba jest darem

Przypowieść rozpoczyna się od przedstawienia dwóch głównych bohaterów, ale to człowiek ubogi jest opisany bardziej szczegółowo: jest on w stanie rozpaczliwym i nie ma siły, aby się podnieść, leży u bramy bogacza i je okruszyny, które spadają z jego stołu, całe jego ciało jest pokryte ranami a psy przychodzą je lizać (por. ww. 20-21). Obraz jest więc ponury, a człowiek jest powalony na obie łopatki i poniżony.

Scena okazuje się jeszcze bardziej dramatyczna, jeśli weźmiemy pod uwagę, że ubogi nazywa się Łazarz: jest to imię pełne obietnic, które dosłownie oznacza „Bóg pomaga”. Zatem nie jest to osoba anonimowa, ma wyraźnie określone rysy i ukazuje się jako człowiek, z którym należy łączyć jakąś historię osobistą. Chociaż dla bogacza jest on jakby niewidoczny, dla nas staje się znany i niemal bliski, staje się obliczem; a jako takie – darem, bezcennym bogactwem, istotą chcianą, kochaną, zapamiętaną przez Boga, nawet jeżeli jej konkretna kondycja jest sytuacją odrzucenia przez ludzi (por. *Homilia na Mszy św.*, 8 stycznia 2016).

Łazarz uczy nas, że druga osoba jest darem. Właściwa relacja z ludźmi polega na uznaniu z wdzięcznością ich wartości. Również ubogi przy bramie bogacza nie jest irytującą przeszkodą, ale wezwaniem do pokuty i przemiany swojego życia. Pierwszą zachętą, jaką kieruje ta przypowieść, jest wezwanie do otwarcia drzwi naszego serca na drugą osobę, ponieważ każdy człowiek jest darem, czy jest to ktoś nam bliski, czy też obcy biedak. Wielki Post jest czasem sprzyjającym otwarciu drzwi każdemu potrzebującemu i rozpoznaniu w nim, czy też w niej, oblicza Chrystusa. Każdy z nas spotyka ich na swojej drodze. Każde życie, które napotykamy, jest darem i zasługuje na akceptację, szacunek, miłość. Słowo Boże pomaga nam otworzyć nasze oczy, aby przyjąć życie i je umiłować, zwłaszcza gdy jest słabe. By jednak móc to uczynić, trzeba potraktować poważnie także to, co Ewangelia mówi nam o bogactwie.

2. Grzech nas zaślepia

Przypowieść bezlitośnie podkreśla sprzeczności, w których znajduje się bogacz (por. w. 19). Człowiek ten, w przeciwieństwie do uboższego Łazarza nie ma imienia, jest określony jedynie jako „bogacz”. Jego bogactwo przejawia się w noszonych ubraniach, przesadnym

luksusie. Purpura była rzeczywiście bardzo ceniona, bardziej niż srebro i złoto, i dlatego była zastrzeżona dla bogów (por. Jer 10,9) i królów (por. Sdz 8,26). Bisior był specjalnym rodzajem tkaniny, która sprawiała, że ubiór nabierał niemal sakralnego charakteru. Zatem bogactwo tego człowieka było przesadne, również dlatego, że okazywane było codziennie, rutynowo: „dzień w dzień świetnie się bawił” (w. 19). Dostrzega się w nim dramatycznie zepsucie grzechu, które dokonuje się w trzech następujących po sobie etapach: umiłowanie pieniędzy, próżność i pycha (por. Homilia podczas Mszy św., 20 września 2013).

Apostoł Paweł powiedział, że „korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy” (1 Tm 6,10). Jest ona głównym powodem korupcji i źródłem zawiści, konfliktów i podejrzeń. Może dojść do tego, że pieniądź może nad nami zapanować tak bardzo, iż stanie się tyrańskim bożkiem (por. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, nr 55). Zamiast być narzędziem, które nam służy, by czynić dobro i realizować solidarność z innymi, pieniądź może podporządkować nas i cały świat egoistycznej logice, która nie pozostawia miejsca dla miłości i stanowi przeszkodę dla pokoju.

Przypowieść ukazuje nam ponadto, że chciwość bogacza czyni go próżnym. Jego osobowość spełnia się w pozorach, w pokazywaniu innym, na co może sobie pozwolić. Pozory jednak maskują wewnętrzną pustkę. Jego życie jest uwięzione w zewnętrzności, najbardziej powierzchownym i ulotnym wymiarze egzystencji (por. tamże, 62).

Najniższym szczeblem tego upadku moralnego jest pycha. Bogacz ubiera się jakby był królem, udaje zachowanie Boga, zapominając, że jest po prostu śmiertelnikiem. Dla człowieka zdemoralizowanego umiłowaniem bogactwa nie ma nic oprócz własnego „ja”, i dlatego jego spojrzenie nie dostrzega otaczających go osób. Owocem przywiązania do pieniędzy jest zatem pewien rodzaj ślepoty: bogacz nie widzi głodnego biedaka, poranionego i leżącego w swym upokorzeniu.

Patrząc na tę osobę możemy zrozumieć, dlaczego Ewangelia tak wyraźnie potępia miłość pieniędzy: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” (Mt 6, 24).

3. Słowo jest darem

Ewangelia o bogaczu i ubogim Łazarzu pomaga nam dobrze przygotować się na zbliżające się święta paschalne. Liturgia Środy Popielcowej zaprasza nas do przeżycia doświadczenia podobnego, do tego, jakie w sposób bardzo dramatyczny było udziałem bogacza. Kapłan, nakładając popiół na głowę, powtarza słowa: „Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Rzeczywiście, zarówno bogacz, jak i ubogi umierają, a zasadnicza część przypowieści ma miejsce w zaświatach. Obie postacie nagle odkrywają, że „nic nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść” (1 Tm 6, 7).

Również nasze spojrzenie otwiera się na zaświaty, gdzie bogacz prowadzi długi dialog z Abrahamem, którego nazywa „Ojcem” (Łk 16, 24. 27), wykazując, że należy do ludu Bożego. Ten szczegół czyni jego życie jeszcze bardziej niespójnym, ponieważ do tej pory nic nie powiedziano na temat jego relacji z Bogiem. W istocie w jego życiu nie było miejsca dla Boga, bo jego jedynym bogiem był on sam.

Dopiero pośród udręk zaświatów bogacz rozpoznał Łazarza i chciałby, aby biedak ulżył jego cierpieniom przez odrobinę wody. Gesty, o które prosi Łazarza są podobne do tych, których bogacz sam mógł dokonać, ale których nigdy nie spełnił. Abraham jednak wyjaśnia jemu: „za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedołą; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz” (w. 25). W zaświatach zostaje przywrócona sprawiedliwość i cierpienia życiowe są zrównoważone przez dobro.

Przypowieść idzie dalej i tak przedstawia przesłanie dla wszystkich chrześcijan. Bogacz bowiem, który ma braci jeszcze żyjących, prosi Abrahama, aby posłał do nich Łazarza, aby ich przestrzec. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków; niechże ich słuchają” (w. 29). A wobec sprzeciwów bogacza dodał: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą” (w. 31).

W ten sposób ukazuje się prawdziwy problem bogacza: źródłem jego nieszczęść jest niesłuchanie słowa Bożego. To go doprowadziło do tego, że już nie kochał Boga, a zatem gardził innymi. Słowo Boże jest żywą siłą, zdolną do wzbudzenia nawrócenia ludzkiego serca i do ponownego ukierunkowania człowieka ku Bogu. Konsekwencją zamknięcia serca na dar przemawiającego Boga jest zamknięcie serca na dar brata.

Drodzy bracia i siostry, Wielki Post jest czasem sprzyjającym odnowieniu siebie w spotkaniu z Chrystusem żyjącym w Jego Słowie, w sakramentach i w bliżnim. Pan – który podczas czterdziestu dni spędzonych na pustyni zwyciężył podstęp kusiciela – wskazuje nam drogę, którą trzeba pójść. Niech Duch Święty prowadzi nas do podjęcia prawdziwej pielgrzymki nawrócenia, by odkryć na nowo dar słowa Bożego, by zostać oczyszczonymi z grzechu, który nas zaślepia i służyć Chrystusowi obecnemu w braciach potrzebujących. Zachęcam wszystkich wiernych do wyrażenia tej duchowej odnowy poprzez uczestnictwo w Kampaniach Wielkopostnych, promowanych przez wiele organizacji kościelnych, w różnych częściach świata, aby rozwijać kulturę spotkania w jednej rodzinie ludzkiej. Módlmy się za siebie nawzajem, abyśmy uczestnicząc w zwycięstwie Chrystusa umieli otworzyć nasze drzwi dla osób słabych i ubogich. Wówczas będziemy mogli w pełni żyć i świadczyć o radości paschalnej.

W Watykanie, 18 października 2016 r.,
w Święto św. Łukasza Ewangelisty

*Franciszek
Papież*

4.

LIST OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA DO MŁODYCH PRZED SYNODEM W 2018 R.

Drodzy Młodzi!

Z radością wam ogłaszam, że w październiku 2018 r. odbędzie się Synod Biskupów na temat „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. Chciałem, abyście wy byli w centrum uwagi, ponieważ zależy mi na was. Właśnie dzisiaj prezentowany jest dokument przygotowawczy, który powierzam również wam jako „kompas” na tej drodze.

Przychodzą mi na myśli słowa, jakie Bóg skierował do Abrahama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukaze” (Rdz 12, 1). Te słowa są dziś skierowane także do was: są

słowami Ojca, który zachęca was do „wyjścia”, abyście wyruszyli ku przyszłości nieznaney, ale niosącej niezawodne spełnienia, na spotkanie której On sam was prowadzi. Zachęcam was, abyście posłuchali Bożego głosu, który rozbrzmiewa w waszych sercach poprzez tchnienie Ducha Świętego.

Kiedy Bóg powiedział do Abrahama: „Wyjdź!”, co chciał mu powiedzieć? Z pewnością nie to, aby uciekł od swojej rodziny czy od świata. Było to mocne wezwanie, powołanie, aby pozostawił wszystko i poszedł ku nowej ziemi. Czym jest dzisiaj dla nas ta nowa ziemia, jeśli nie społeczeństwem bardziej sprawiedliwym i braterskim, którego głęboko pragniecie i które chcecie budować aż po krańce świata?

Ale dziś, niestety, „wyjdź” nabiera również innego znaczenia – sprzeniewierzenia się, niesprawiedliwości i wojny. Wielu ludzi młodych poddanych jest szantażowi przemocy i zmuszonych do ucieczki ze swojej ojczyzny. Ich krzyk wznosi się do Boga, podobnie jak krzyk Izraela zniewolonego pod uciskiem faraona (por. Wj 2, 23).

Chciałbym również przypomnieć wam słowa, które Jezus powiedział kiedyś do uczniów, którzy Go zapytali: „Rabbi [...], gdzie mieszkaż?”. On odpowiedział: „Chodźcie, a zobaczycie” (J 1, 38-39). Także na was Jezus kieruje swój wzrok i zaprasza, abyście do Niego przyszli. Drodzy młodzi, czy napotkaliście to spojrzenie? Czy usłyszeliście ten głos? Czy poczulście ten bodziec, aby wyruszyć w drogę? Jestem pewien, że chociaż hałas i ogłuszenie zdają się panować w świecie, to wezwanie nadal rozbrzmiewa w waszej duszy, aby ją otworzyć na pełną radość.

Będzie to możliwe, na ile, także dzięki towarzyszeniu doświadczonych przewodników, potraficie podjąć drogę rozeznania, aby odkryć Boży plan odnośnie do waszego życia. Nawet kiedy wasza droga jest naznaczona niepewnością i upadkiem, Bóg, bogaty w miłosierdzie, wyciąga rękę, aby was podnieść.

W Krakowie na otwarciu ostatniego Światowego Dnia Młodzieży wiele razy was pytałem: „Czy sprawy można zmienić?” A wy wołaliście razem gromkie „Tak”. Ten okrzyk rodzi się z waszego młodego serca, które nie znosi niesprawiedliwości i nie może się ugiąć przed kulturą odrzucenia ani ulec globalizacji obojętności. Posłuchajcie tego wołania, które wznosi się z waszego wnętrza! Nawet, gdy jak prorok Jeremiasz, odczuwacie brak doświadczenia waszego młodego

wieku, Bóg zachęca was, byście szli tam, gdzie On was posyła: „Nie lękaj się [...], bo jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1, 8).

Lepszy świat budowany jest także dzięki wam, waszej chęci zmiany i waszej wielkoduszności. Nie lękajcie się słuchać Ducha, który podpowiada wam odważne decyzje, nie zwlekajcie, gdy sumienie domaga się od was podjęcia ryzyka, aby iść za Nauczycielem. Również Kościół pragnie słuchać waszego głosu, waszej wrażliwości, waszej wiary; a nawet waszych wątpliwości i waszych krytyk. Niech wasze wołanie będzie słyszalne, niech rozbrzmiewa we wspólnotach i niech dotrze do pasterzy. Święty Benedykt zalecał opatom, aby przed podjęciem każdej ważnej decyzji pytali o zdanie także młodych, „gdyż Pan często właśnie najmłodszemu objawia najlepsze rozwiązanie” (*Reguła św. Benedykta*, III, 3).

Zatem także poprzez drogę tego Synodu ja i moi bracia biskupi chcemy stać się jeszcze bardziej „współtwórcami radości waszej” (2 Kor 1, 24). Zawierzam was Maryi z Nazaretu, młodej dziewczynie, takiej jak wy, na którą Bóg skierował swe spojrzenie pełne miłości – aby was wzięła za rękę i poprowadziła do radości pełnego i wielkodusznego „Oto jestem” (por. Łk 1, 38).

Z ojcowską miłością

*Franciszek
Papież*

Watykan, 13 stycznia 2017 r.

II. DOKUMENTY EPISKOPATU POLSKI

1.

WSKAZANIA KEP DOTYCZĄCE PRZYGOTOWANIA DO PRZYJĘCIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Wstęp

1. Niniejszy dokument zawiera podstawowe wskazania dotyczące przygotowania młodzieży do przyjęcia sakramentu bierzmowania, przy zachowaniu praw biskupów diecezjalnych. Określa on minimalny zakres formacji, która powinna być prowadzona w każdej parafii. Dokument ma na celu także określenie zakresu bezpośredniego przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

I. Wprowadzenie teologiczne

2. Sakrament bierzmowania jest jednym z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Z tego powodu przygotowanie do bierzmowania powinno uwzględniać jedność z sakramentami chrztu i Eucharystii (OB, nr 1; KKK, nr 1285). Sakrament bierzmowania jest bowiem koniecznym dopełnieniem sakramentu chrztu (LG, nr 11; OB, nr 2, KKK, nr 1285). Każdy ochrzczony może i powinien przyjąć ten sakrament, gdyż bez niego wtajemniczenie chrześcijańskie pozostaje niedopełnione (por. KKK, nr 1306).

3. Sakrament bierzmowania udziela przyjmującemu daru samego Ducha Świętego, głębiej zakorzenia go w Bożym synostwie, ściślej jednoczy z Chrystusem, udoskonala jego więź z Kościołem, udziela mu specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia wiary, jej obrony słowem i czynem, a także do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydził się Krzyża (por. KKK, , nr 1285 i 1303). Bierzmowanie wyciska w duszy niezniszczalny znak, „znamię”, pieczęć Ducha Świętego, która jest symbolem całkowitej przynależności do Chrystusa i trwałego oddania się na Jego służbę (por. KKK, nr 1304).

II. Wprowadzenie pastoralne

4. Przygotowanie do sakramentu bierzmowania ma na celu doprowadzenie kandydata do „głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, Jego działaniami, darami, natchnieniami, aby [...] lepiej podjąć apostolską odpowiedzialność” (KKK, nr 1309). Jego celem jest także wychowanie do „przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa, zarówno do Kościoła powszechnego, jak i wspólnoty parafialnej” (KKK, nr 1309).

5. Przygotowanie do bierzmowania składa się z trzech etapów: przygotowania dalszego, bliższego i bezpośredniego.

a) Przygotowanie dalsze dokonuje się od wczesnego dzieciństwa w rodzinie, następnie poprzez udział w lekcjach religii (katechezie) w szkole a także w katechezie parafialnej przygotowującej do sakramentów pokuty i pojednania oraz Eucharystii.

b) Ważnym etapem przygotowania bliższego jest udział w nauczaniu religii (katechezie szkolnej) oraz w katechezie parafialnej. Kandydat do bierzmowania powinien zatem regularnie uczęszczać na lekcje religii w szkole lub w innym środowisku, w którym pobiera naukę, a także uczestniczyć w życiu Kościoła przez udział niedzielnej i świątecznej Mszy św. oraz w nabożeństwach. Duszpasterz odpowiedzialny za przygotowanie bezpośrednie powinien mieć przekonanie, że każdy kandydat spełnia te warunki. W sytuacjach wątpliwych należy uzyskać stosowną opinię od nauczyciela religii.

c) Przygotowanie bezpośrednie dokonuje się w dalszym ciągu poprzez udział w katechezie szkolnej i parafialnej poprzedzającej przyjęcie bierzmowania. Ten ostatni etap przygotowania bliższego powinien mieć jednak przede wszystkim charakter duchowy i polegać na udziale kandydata w systematycznych spotkaniach formacyjnych w parafii, celebracjach liturgicznych, a także rekolekcjach lub dniach skupienia. Optymalnym czasem trwania przygotowania bliższego i bezpośredniego do bierzmowania są trzy lata (VI-VII-VIII klasa).

d) Przyjęcie sakramentu bierzmowania dokonuje się najwcześniej na zakończenie klasy VIII, jako ważne dopełnienie edukacji na etapie szkoły podstawowej

6. Kandydat powinien przystąpić do sakramentu bierzmowania w stanie łaski uświęcającej, czyli przyjąć sakrament pokuty i pojednania (por. KKK, nr 1310).

III. Wskazania organizacyjne

7. Ze względów duszpasterskich do bierzmowania powinna przystępować młodzież, która odznacza się dojrzałością intelektualną, emocjonalną i religijną adekwatnie do swojego wieku oraz możliwości. W przygotowaniu do tego sakramentu trzeba koniecznie uwzględnić możliwości osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych (np. z niepełnosprawnością intelektualną).

8. Osoby dorosłe powinny odbywać formację w odrębnych grupach, np. dekanalnych lub diecezjalnych, w sposób dostosowany do zwyczajów lokalnych. Nie można udzielać bierzmowania dorosłym bez należytego przygotowania.

9. Uprzywilejowanym miejscem przygotowania bliższego i bezpośredniego do sakramentu bierzmowania jest parafia zamieszkania, a nie parafia, na terenie której znajduje się szkoła. Na tym etapie rozwoju religijnego chodzi bowiem o włączenie kandydata w życie jego parafii (*Podstawa Programowa Katechezy*, s. 68). Z tego względu należy dołożyć wszelkich starań, by cała wspólnota parafialna uczestniczyła w przygotowaniu kandydata, głównie poprzez modlitewne towarzyszenie młodzieży i świadectwo wiary.

10. Minimalną liczbę spotkań i celebracji, jakie powinny odbywać się podczas katechezy parafialnej, stanowiącej przygotowanie bezpośrednie do sakramentu bierzmowania, określa się na 30, z czego 5 stanowią celebacje liturgiczne. Każdy z etapów formacji powinien zaowocować podjęciem konkretnego zadania apostołskiego.

11. W ciągu całego cyklu przygotowań powinno się odbyć przynajmniej 5 spotkań z rodzicami kandydatów do bierzmowania.

12. Kandydaci do bierzmowania powinni odbywać spotkania w małych grupach formacyjnych. Maksymalna liczba uczestników nie powinna przekraczać 12 osób.

13. Istotnym elementem spotkań formacyjnych w parafii są celebacje liturgiczne. Powinny one obejmować wszystkich przygotowujących się do przyjęcia sakramentu bierzmowania w parafii, celem doświadczenia wspólnoty wiary i modlitwy.

14. Spotkania w grupach mogą prowadzić kapłani, osoby konsekrowane, katecheci świeccy lub animatorzy z ruchów i stowarzyszeń. Należy zadbać o ich odpowiednie przygotowanie.

15. Miejscem spotkań formacyjnych o charakterze inicjacyjnym i mistagogicznym powinny być pomieszczenia parafialne (por. *Program Nauczania Religii*, s. 137), a jeśli zachodzi taka potrzeba, spotkania mogą odbywać się również w domach (rodzinach). Celebracje liturgiczne powinny się jednak zawsze odbywać w kościele lub kaplicy.

16. Dla wyraźniejszego zaznaczenia ścisłego związku bierzmowania z sakramentem chrztu świętego należy zachęcać kandydatów, aby zachowali imię chrzcielne. Zmiana byłaby uzasadniona, gdyby imię chrzcielne nie było związane z patronem chrześcijańskim lub przemawiały za tym określone racje duszpasterskie. W takim przypadku kandydat może wybrać imię świętego, który będzie dla niego wzorem życia chrześcijańskiego. Kryterium wyboru imienia nie powinno być związane z jego atrakcyjnością, ale pięknem życia tego, kogo wybiera się za patrona. Przystępujący do sakramentu bierzmowania pozostawiając imię chrzcielne lub przyjmując nowe, powinni zapoznać się z życiorysem swojego patrona, uświadamiając sobie przymioty, które chcieliby naśladować w życiu.

17. W celu wyraźnego zaznaczenia jedności sakramentów chrztu i bierzmowania świadkami bierzmowania powinni być rodzice chrzestni, o ile w dalszym ciągu są wierzącymi i praktykującymi katolikami (KKK, nr 1309). Tam gdzie nie jest to możliwe świadkiem może być osoba, która już przyjęła wszystkie sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, ukończyła 16. rok życia oraz jest wierzącym i praktykującym katolikiem.

18. Można zachować zwyczaj, że świadkiem bierzmowania jest osoba tej samej płci co kandydat. Jeśli świadek bierzmowania nie jest znany proboszczowi powinien przedstawić stosowne zaświadczenie z parafii swojego zamieszkania, stwierdzające brak przeszkód do pełnienia tej funkcji. Świadkami nie mogą być naturalni rodzice bierzmowanego (por. KPK Kan. 874; 893).

19. Zadanie świadka bierzmowania nie ogranicza się do uczestnictwa i wypełnienia roli w liturgii bierzmowania, ale ma on przygotować kandydata do przyjęcia bierzmowania, a po przyjęciu tego sakramentu pomóc bierzmowanemu w wiernym wypełnianiu przyrzeczeń chrzcielnych, zgodnie z natchnieniami Ducha Świętego (por. OB, nr 5). Dlatego kandydaci powinni wybierać świadka na samym początku przygotowania do bierzmowania. Konieczne jest też podjęcie formacji świadków, która odpowiadałaby ich możliwościom oraz lokalnym uwarunkowaniom.

20. Fakt przyjęcia sakramentu bierzmowania należy odnotować w księdze ochrzczonych. Jeśli kandydat nie jest bierzmowany we własnej parafii, informację o przyjętym bierzmowaniu należy przesłać do parafii, w której przyjął chrzest. Dodatkowo należy sporządzić specjalną księgę z danymi bierzmowanych w parafii, w której został udzielony ten sakrament.

IV. Wskazania dotyczące treści

21. Bezpośrednie przygotowanie do sakramentu bierzmowania powinno obejmować następujące grupy zagadnień:

- kerygmat chrześcijański,
- sakrament chrztu wprowadzeniem we wspólnotę Kościoła,
- mistagogia sakramentu pokuty i pojednania,
- mistagogia sakramentu Eucharystii,
- mistagogia sakramentu bierzmowania.

22. Kerygmat chrześcijański powinien polegać na głoszeniu prawdy o Bożej miłości do człowieka wyrażonej najpełniej w Jezusie Chrystusie. Każdy kandydat do bierzmowania powinien usłyszeć prawdę, że Bóg go kocha i ma dla niego plan na życie. Celem tego etapu formacji jest wzbudzenie lub pogłębienie wiary (por. OCHWD, nr 9).

23. Wprowadzenie we wspólnotę Kościoła, szczególnie przez podkreślenie sakramentu chrztu świętego, powinno zmierzać do ukazania Kościoła jako wspólnoty założonej przez Chrystusa, jego konieczności do zbawienia, a także przymiotów i funkcji. Należy podkreślić znaczenie parafii dla każdego katolika i promować aktywny udział w jej życiu.

24. Mistagogia sakramentów pokuty i pojednania, Eucharystii oraz bierzmowania powinna polegać na wprowadzaniu w misterium Chrystusa, prowadzeniu do nawrócenia przez świadome uczestnictwo w liturgii i powiązaniu go z życiem codziennym. Ten etap formacji ma wprowadzać w liturgię stopniowo i wieloaspektowo.

25. Wymiar mistagogiczny powinien zostać zrealizowany na trzech płaszczyznach: celebratywnej, misteryjnej i egzystencjalnej. Na pierwszej z nich powinny być omówione obrzędy liturgiczne: czynności, gesty, postawy, znaki i teksty formuł. Na płaszczyźnie misteryjnej powinno być omawiane znaczenie teologiczne sakramentów inicjacji chrześcijańskiej oraz poszczególnych obrzędów. Płaszczyzna egzystencjalna powinna ukazywać konkretne przełożenie udziału w liturgii na życie chrześcijańskie.

26. Spotkania z rodzicami powinny być organizowane po każdym z etapów formacji kandydatów i powinny podejmować następujące zagadnienia:

- odpowiedzialność za własną wiarę i przekaz wartości religijnych swoim dzieciom,
- odpowiedzialność za Kościół i wspólnotę parafialną,
- konieczność nieustannego nawracania się i przebaczenia w rodzinie,
- przeżywanie niedzieli i uroczystości religijnych w kościele i rodzinie katolickiej,
- przygotowanie rodziny do właściwego przeżycia uroczystości bierzmowania i podjęcie działań apostołskich przez jej członków.

V. Wskazania metodyczne

27. Głoszenie prawd wiary powinno być połączone z osobistym świadectwem głoszącego, a także z ukazywaniem przykładów współczesnych świadków. Ważnym, choć trudnym terminom teologicznym, wyrażającym prawdy wiary, należy poświęcić więcej uwagi, aby stały się bardziej zrozumiałe dla młodzieży.

28. Spotkania podczas katechezy parafialnej powinny z zasady mieć inny charakter niż zajęcia prowadzone w szkole. Nie mogą koncentrować się wyłącznie na przekazie wiedzy. W katechezie parafialnej dominujące powinny być formy i metody biblijne oraz liturgiczne,

takie jak: *lectio divina*, krąg biblijny, opowiadanie biblijne, medytacja, bibliodrama, celebracje liturgiczne, kontemplacje modlitewne, adoracje eucharystyczne itp. Podczas spotkań w małych grupach należy wykorzystać metody aktywizujące, które pobudzają aktywność i zaangażowanie uczestników (dyskusyjne, dramatyczne, plastyczne itp.), a jednocześnie umożliwiają prowadzenie do identyfikacji z przyjmowanymi rozwiązaniami i postawami.

29. Spośród 30 spotkań formacyjnych przewidzianych jako minimalny wymiar przygotowania bezpośredniego do bierzmowania 5 z nich powinny stanowić celebracje liturgiczne, będące odpowiedzią na usłyszane orędzie. W celu jego głębszego odczytania podczas celebracji młodzież powinna przyjąć odpowiedni znak, np. Ewangelię, krzyż, obraz, katechizm dla młodych, modlitewnik itp., jako pogłębienie przeżyciowego wymiaru celebracji.

30. Ewangelizacyjna część formacji, polegająca na głoszeniu kerygmatu, powinna zakończyć się celebracją, podczas której kandydaci wybiorą Chrystusa na swojego Pana i Zbawiciela. Część poświęcona wspólnocie Kościoła powinna być zwieńczona celebracją, podczas której młodzież wyzna wiarę Kościoła i zadeklaruje aktywny udział w jego życiu. Podczas celebracji młodzież powinna publicznie wyrazić gotowość przyjęcia bierzmowania i poprosić Kościół o jego udzielenie.

31. Kandydaci do bierzmowania są zobowiązani do udziału we Mszy świętej w każdą niedzielę i święta nakazane oraz do regularnego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania, najlepiej w pierwsze piątki miesiąca. Odpowiedzialny za przygotowanie do bierzmowania w parafii musi posiadać moralną pewność, że kandydat jest praktykującym katolikiem.

32. Kandydaci powinni być włączani w aktywne przygotowanie i udział w liturgii poprzez pełnienie funkcji lektora, ministranta, psalmisty, członka zespołu muzycznego itp.

33. Kandydaci do bierzmowania powinni włączać się aktywnie w życie parafii (działalność charytatywna, wolontariat, troska o czystość i wystrój kościoła, pomoc w organizacji wydarzeń o charakterze religijno-kulturalnym itp.). Ma to służyć większej integracji ze

wspólnotą wierzących w dalszym życiu chrześcijańskim po przyjęciu sakramentu bierzmowania.

34. Bezpośrednio przed przyjęciem bierzmowania zachęca się do zorganizowania dni skupienia połączonych z sakramentem pokuty i pojednania. Jeśli pozwalają na to lokalne uwarunkowania, warto zorganizować dla kandydatów rekolekcje wyjazdowe.

35. Po przyjęciu bierzmowania warto zorganizować pielgrzymkę do diecezjalnego lub innego sanktuarium jako wyraz wdzięczności za otrzymany sakrament.

36. Pożytecznym zwyczajem jest przekazywanie młodzieży pamiątki związanej z przyjęciem sakramentu bierzmowania.

VI. Propozycja zagadnień związanych z przygotowaniem do sakramentu bierzmowania

I etap formacji: Wierzę w Jezusa Chrystusa

1. Pragnę kochać i być kochany.
2. Jezus mnie kocha i z miłości oddaje swoje życie.
3. Jezus zmartwychwstaje dla mnie.
4. Jezus wskazuje mi drogę do prawdziwego szczęścia.
5. Ufam Bogu i w Nim odnajduję szczęście.

Celebracja: Jezus moim Panem i Zbawicielem.

Dzieło apostołskie: Porozmawiać o Jezusie z rówieśnikami

II etap formacji: Wierzę w Kościół

1. Jezus zakłada swój Kościół.
2. Kościół: jeden, święty, powszechny i apostołski.
3. Kościół katolicki moją drogą do zbawienia.
4. Sakrament chrztu wprowadza mnie do Kościoła.
5. Moje miejsce w Kościele.
6. Sakramenty w służbie Kościoła-wspólnoty:
 - a. powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego.
 - b. miłość – małżeństwo – rodzina. Kościół domowy.

Celebracja: Moje miejsce we wspólnocie Kościoła.
Dzieło apostołskie: Uczestniczyć w wydarzeniu prowadzonym przez jedną ze wspólnot działających w parafii.

III etap formacji: Chcę się nawrócić

1. Grzech odrzuceniem miłości.
2. Grzech mnie niszczy i zabija.
3. Pan Bóg jest miłosierny.
4. Przystępuję do sakramentu pokuty i pojednania.
5. Walka ze złem moim zadaniem na całe życie.

Celebracja (nabożeństwo pokutne): Wracam do Ojca.

Dzieło apostołskie: Pomóc w pojednaniu skonfliktowanych ze sobą osób.

IV etap formacji: Chcę żyć Eucharystią

1. Eucharystia prawdziwym Ciałem i Krwią Chrystusa.
2. Eucharystia moim pokarmem.
3. Uczestniczę w liturgii Słowa.
4. Uczestniczę w liturgii eucharystycznej.
5. Eucharystia zobowiązuje mnie do miłości.

Celebracja (Eucharystia): Pokarm mojego życia.

Dzieło apostołskie: Włączyć się aktywnie w udział we Mszy świętej.

V etap formacji: Jestem gotowy

1. Ustanowienie i znaczenie sakramentu bierzmowania.
2. Chcę otrzymać Ducha Świętego i Jego dary.
3. Liturgia sakramentu bierzmowania.
4. Sakrament bierzmowania zobowiązuje mnie do świadectwa.
5. Przygotowanie duchowe do sakramentu bierzmowania.

Celebracja: Duchu Święty, przyjdź!

Dzieło apostołskie: Podjęcie osobistego postanowienia związanego z przyjęciem bierzmowania

2.
UCHWAŁA KOMISJI WYCHOWANIA
KATOLICKIEGO KEP
Z DNIA 14 LUTEGO 2017 R.
W SPRAWIE OBOWIĄZYWANIA „PODSTAWY
PROGRAMOWEJ KATECHEZY KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO W POLSCE”

§ 1

1. „Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” z dnia 8 marca 2010 r. obowiązuje w tych placówkach, w których stosuje się programy i podręczniki zatwierdzone na jej podstawie.

2. Po zatwierdzeniu nowej „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” przez Konferencję Episkopatu Polski nowe programy i podręczniki będą tworzone w oparciu o ten dokument.

3. Wobec dokumentu, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy § 3.

§ 2

1. „Program nauczania religii” z dnia 9 czerwca 2010 r. oraz programy zatwierdzone na podstawie „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”, o której mowa w § 1, obowiązują do czasu uchylecia ich przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

2. Przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio do podręczników, poradników metodycznych i innych materiałów dydaktycznych.

§ 3

1. Od roku szkolnego 2017/18 w klasie VII szkoły podstawowej stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy I gimnazjum.

2. Od roku szkolnego 2018/19 w klasie VIII szkoły podstawowej stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy II gimnazjum.

3. Od roku szkolnego 2019/20 w klasach I szkół ponadpodstawowych stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy III gimnazjum.

§ 4

Stosowanie § 3 oznacza w szczególności możliwość oznaczenia na okładce, stronie tytułowej i w formule zatwierdzenia zmian zgodnych z rzeczonymi przepisami.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku.

Bp Marek Mendyk

Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego KEP

3.

WYTYCZNE

DOTYCZĄCE WSTĘPNEGO DOCHODZENIA KANONICZNEGO W PRZYPADKU OSKARŻEŃ DUCHOWNYCH O CZYNY PRZECIWKO SZÓSTEMU PRZYKAZANIU DEKALOGU Z OSOBĄ NIEPEŁNOLETNIĄ PONIŻEJ OSIEMNASTEGO ROKU ŻYCIA

Kościół jako wspólnota wiernych troszczy się o zbawienie każdego człowieka i dobro wspólne społeczności, wśród której realizuje swoją misję. Ze względu na Chrystusa jest wrażliwy na wszystko, co służy prawdziwemu dobru człowieka i nie jest obojętny na to, co mu zagraża (por. Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, nr 13).

Zadaniem wszystkich, którzy pełnią posługę we wspólnotach Kościoła, w sposób szczególny biskupów, prezbiterów, diakonów

oraz ich współpracowników i współpracowniczek jest pomagać ludziom, którym służą, by w swoim codziennym życiu znaleźli Boga. Podstawową zasadą tej posługi jest poszanowanie godności każdej osoby na wzór Chrystusa Pana. Szczególnym wymogiem tej zasady jest uznanie i respektowanie prawa wszystkich dzieci oraz młodzieży do tego, by były otoczone troską i szacunkiem oraz wzrastały w środowisku bezpiecznym, wolnym od wykorzystania, manipulacji i przemocy. Każde dziecko, przyjęte z wdzięcznością przez wspólnotę Kościoła jako dar od Boga, jest podmiotem tego niezbywalnego prawa zakorzenionego głęboko w nauczaniu Jezusa. Zobowiązuje to do nieskazitelnie bezinteresownej służby na rzecz duchowego, fizycznego i emocjonalnego rozwoju dzieci i młodzieży oraz wyklucza, aby ktokolwiek z posługujących w Kościele w jakikolwiek sposób naruszał fizyczną lub psychiczną integralność dzieci i młodzieży. Równocześnie zobowiązuje do zaangażowania na rzecz przejrzystości w wyjaśnianiu wszelkich podejrzeń o niewłaściwe zachowania oraz do zapewnienia, że osoby winne naruszeń praw dzieci i młodzieży, niezależnie od pełnionej funkcji lub urzędu, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności zgodnie z obowiązującymi normami ustanowionymi przez kompetentną władzę kościelną przy poszanowaniu prawa obowiązującego w Polsce.

Wśród ważnych zadań, które mają na celu zabezpieczenie dobra wspólnego wiernych, w szczególności zaś ochronę dzieci i młodzieży, znajduje się przyjęcie właściwej postawy wobec przypadków nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób małoletnich. W nauczaniu Kościoła, w jego praktyce duszpasterskiej i wychowawczej oraz w jego rozstrzygnięciach dyscyplinarnych, bezpieczeństwo dzieci i młodzieży jest jego szczególną troską oraz integralną częścią dobra wspólnego. Kościół pragnie być przykładem stosowania najlepszych praktyk zarówno w ochronie dzieci i młodzieży jak i w odpowiedzi na krzywdy wyrządzone przez duchownych. Jedyną możliwą reakcją Kościoła na bolesne zjawisko wykorzystania seksualnego osób małoletnich jest rzetelne poszukiwanie prawdy i sprawiedliwości oraz trwanie na ich gruncie. Nadużycia seksualne Kościół uznaje za ciężkie grzechy, domagające się jednoznacznych reakcji także o charakterze dyscyplinarnym wobec osób, którym udowodniono popełnienie takich czynów, podjęcia uzdrawiającego dzieła pokuty, zarówno przez sprawcę, jak i całą wspólnotę Kościoła,

naprawienia wyrządzonych krzywd wobec ofiary i wspólnoty oraz dołożenia wszelkich starań, aby podobne sytuacje nie miały miejsca w przyszłości.

Oskarżenia duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią poniżej osiemnastego roku życia mogą również otwierać łatwe pole do nadużyć, z uwagi na wyjątkowe trudności, zarówno w dowodzeniu winy, jak i w wykazaniu niewinności. Kontekstem koniecznym do uwzględnienia w tych sprawach jest ponadto łatwość medialnego wykorzystywania takich faktów, niezależnie od ich udowodnienia lub nie, do podważania autorytetu Kościoła. Powyższe okoliczności sprawiają, że sami duchowni powinni mieć świadomość wyjątkowości każdej z tych sytuacji. Nie może to jednak powodować jakiegokolwiek chęci ukrywania bądź tuszowania takich faktów. Chodzi tu bowiem o czyn zakazany w porządku moralnym, naruszający nadto porządek dyscyplinarny Kościoła, a także stanowiący przestępstwo w prawie polskim.

W porządku prawnym Kościoła rozstrzyganie w sprawach przestępstw seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich jest zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (Motu Proprio *Sacramentorum sanctitatis tutela* z 21 maja 2010 r., art. 6 § 1). Do najcięższych przestępstw tego rodzaju prawo Kościoła zalicza:

1. przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, popełnione przez duchownego z niepełnoletnim poniżej osiemnastego roku życia (z niepełnoletnim zrównana jest osoba, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem);

2. nabywanie albo przechowywanie, lub upowszechnianie w celach satysfakcji seksualnej obrazów pornograficznych, przedstawiających małoletnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego – w jakiegokolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia.

Z zastrzeżeniem prawa Kongregacji Nauki Wiary do uchylenia przedawnienia w indywidualnych przypadkach, przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu, popełnione przez duchownego z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, ulega przedawnieniu po upływie dwudziestu lat od dnia, w którym niepełnoletni ukończył osiemnasty rok życia.

Ponadto kan. 1395 *Kodeksu prawa kanonicznego* przewiduje sankcje karne dla duchownych także za inne czyny popełnione w sferze seksualności, nie podlegające specjalnym regulacjom.

Natomiast w rozumieniu prawa polskiego przestępstwo stanowi m.in. obcowanie seksualne z osobą małoletnią poniżej lat piętnastu (art. 200 § 1 kk), udostępnianie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat piętnastu (art. 200 § 3-5), zgwałcenie osoby poniżej lat piętnastu (art. 197 § 3 ust. 2), wykorzystanie seksualne osoby upośledzonej umysłowo (art. 198 kk), wytwarzanie, rozpowszechnianie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat piętnastu (art. 202 § 3-4c kk), nawiązywanie przy pomocy sieci teleinformatycznych kontaktu z małoletnim poniżej lat piętnastu w celu wykorzystania seksualnego (art. 200a kk), a także nadużycie stosunku zależności lub zaufania wobec małoletniego albo w zamian za udzielenie lub obietnicę korzyści majątkowej lub osobistej wobec małoletniego w celu wykorzystania seksualnego (art. 199 kk). Przestępstwa tego typu ścigane są na wniosek osoby pokrzywdzonej bądź z urzędu i ulegają przedawnieniu nie wcześniej niż po ukończeniu przez ofiarę 30 roku życia.

Zgodnie z art. 16 Motu Proprio *Sacramentorum sanctitatis tutela*, do zadań ordynariusza (kan. 1717 KPK) lub hierarchy (kan. 1468 KKKW) należy przeprowadzenie wstępnego dochodzenia kanonicznego, którego celem jest potwierdzenie prawdopodobieństwa zaistnienia przestępstwa, czyli zasadności oskarżenia, a w przypadku uzyskania takiego potwierdzenia przekazanie dokumentacji Stolicy Apostolskiej.

W celu przyścia z pomocą osobom, mającym prowadzić wstępne dochodzenie kanoniczne, Konferencja Episkopatu Polski wydała 20 czerwca 2009 r. *Wytyczne*, które – po uwzględnieniu doświadczeń Kościoła powszechnego z ostatnich kilku lat, a szczególnie Wytycznych Prefekta Kongregacji Nauki Wiary z dnia 16 maja 2011 roku – niniejszym dokumentem zostają na nowo ogłoszone jako obowiązujące w Kościele katolickim w Polsce.

1. Celem wstępnego dochodzenia kanonicznego jest zbadanie faktów i okoliczności oraz poczynałości domniemanego sprawcy czynu przeciwko szóstemu przykazaniu wobec osób niepełnoletnich poniżej osiemnastego roku życia, a także poznanie i formalne opisanie prawdy, przygotowanie właściwej dokumentacji oraz uniemożliwienie ewentualnej kontynuacji przestępstwa (jeżeli zostałoby uprawdopodobnione) i ułatwienie naprawienia zła.

2. Kompetentnym do przyjęcia i prowadzenia sprawy jest właściwy przełożony kościelny, który – zapoznawszy się osobiście ze sprawą – powinien powierzyć jej prowadzenie odpowiedniemu kapłanowi lub powołanej przez siebie komisji. Osoba oskarżająca może zgłosić się zarówno do przełożonego osoby oskarżanej, jak i – jeśli zachodzi ku temu odpowiednia racja (np. odległość) – do biskupa diecezjalnego swego miejsca zamieszkania. W takiej sytuacji biskup diecezjalny miejsca zamieszkania podejmie stałą współpracę z przełożonym osoby oskarżanej, którego kompetencje pozostają nienaruszone.

3. Ofiarę seksualnego wykorzystania, jak i jej bliskich, należy otoczyć właściwą troską duszpasterską, zapewniając poczucie bezpieczeństwa, wolę życzliwego wysłuchania i przyjęcia prawdy, ułatwienie – jeśli jest taka potrzeba – uzyskania specjalistycznej pomocy duchowej i psychologicznej, w przekonaniu, że osoba ta, ujawniając swoje cierpienie, również pomaga Kościołowi w uzdrowieniu naruszonego ładu moralnego. Przełożony kościelny powinien okazywać gotowość udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej, o czym mowa w Aneksie I do niniejszego dokumentu nt. pomocy ofiarom.

4. Osobie oskarżającej należy wyraźnie przypomnieć o jej prawie do złożenia doniesienia do organów ścigania, zgodnie z wszystkimi przepisami prawa polskiego.

5. Pierwszą informację na temat zarzucanego duchownemu czynu należy dokładnie zweryfikować z zachowaniem tajności. Otrzymywane w tego rodzaju sprawie listy, także korespondencja elektroniczna, a szczególnie informacje telefoniczne itp., powinny stanowić jednak podstawę do zaproszenia osoby oskarżającej na bezpośrednią rozmowę, z uwzględnieniem, czy w danej sprawie toczy się postępowanie przed organami państwowymi. Szczegółowe zasady prowadzenia rozmów umieszczone są w Aneksie II do niniejszego dokumentu nt. procedury postępowania.

6. Na podstawie tak otrzymanej i zweryfikowanej informacji właściwy przełożony rozstrzyga, czy rozpocząć natychmiast wstępne dochodzenie kanoniczne. Jeśli decyduje o rozpoczęciu wstępnego dochodzenia kanonicznego zleca jego przeprowadzenie odpowiedniemu kapłanowi lub komisji (kan. 1717).

7. Jeśli ujawnione fakty dotyczyłyby bieżących wydarzeń i wydawały się prawdopodobne, ordynariusz ma prawo do nakazania tego, co jest postanowione w kan. 1722 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. Jeżeli natomiast ujawnione fakty dotyczyłyby niedalekiej przeszłości i wydawałyby się prawdopodobne, lecz obecnie nie ma bezpośredniego zagrożenia, przełożony rozstrzyga czy zastosować wobec duchownego środki zapobiegawcze, czy odsunąć go od pracy z dziećmi i młodzieżą do czasu wyjaśnienia sprawy. Jeśli chodzi o oskarżenia o czyny sprzed wielu lat zasada ta powinna być stosowana z zachowaniem odpowiedniej słuszności. W przypadkach tych przełożony powinien zachęcić duchownego do wyrażenia uprzedniej, wyraźnej, świadomej i wolnej zgody na poddanie się specjalistycznej diagnozie, czy też, jeśli byłoby to konieczne, także terapii. Do czasu wyjaśnienia zarzutów duchowny nie może być dopuszczony do posługi ani nie może zostać przeniesiony do pracy w innej diecezji.

8. Gdyby oskarżenie zostało wniesione przeciwko zmarłemu duchownemu, nie należy wszczynać dochodzenia kanonicznego, chyba że zasadnym wydałoby się wyjaśnienie sprawy dla dobra Kościoła. Osobę wnoszącą oskarżenie należy powiadomić o tych okolicznościach.

9. Oskarżony duchowny aż do momentu udowodnienia mu winy korzysta z domniemania niewinności. W żadnym wypadku nie może być pozbawiony prawa do obrony. Należy mu również ułatwić uzyskanie pomocy psychologicznej i prawnej. Gdyby podejrzenia nie zostały potwierdzone, powinno się uczynić wszystko, aby zostało przywrócone jego dobre imię, które ucierpiało na skutek bezpodstawnego oskarżenia.

10. Zwyczajnym sposobem działania w trakcie wstępnego dochodzenia kanonicznego jest gromadzenie informacji poprzez przesłuchania, zebranie dokumentów, w tym opinii lekarskich i psychologicznych, itp., o czym szczegółowo mówi Aneks II do niniejszego dokumentu.

11. Po stwierdzeniu wiarygodności oskarżenia właściwy przełożony przekazuje sprawę Kongregacji Nauki Wiary.

12. Za każdym razem, kiedy ordynariusz otrzymuje wiadomość, przynajmniej prawdopodobną, o przestępstwie, przeprowadza dochodzenie wstępne, a następnie, powiadamia o tym Kongregację Nauki Wiary. Kongregacja, jeśli nie zastrzega sobie sprawy z powodu szczególnych okoliczności, poleca ordynariuszowi dalsze postępowanie. Kompetentny przełożony jest zobowiązany poinformować Kongregację także, jeśli z przeprowadzonego dochodzenia wynikałoby, że w oskarżeniu nie istnieje *fumus delicti*. Jeżeli oskarżenia nie znalazły potwierdzenia we wstępnym dochodzeniu kanonicznym, i zostało to potwierdzone przez Kongregację, należy fakt ten stwierdzić na piśmie i zamknąć sprawę, akta natomiast złożyć w tajnym archiwum kurii (kan. 1719).

13. Wstępne dochodzenie kanoniczne jednoznacznie odróżnia się od postępowania prowadzonego według prawa polskiego. W przypadku, gdy wcześniej zostało wszczęte postępowanie przez organy państwowe, nie rozpoczyna się dochodzenia kanonicznego, a już rozpoczęte ulega zawieszeniu do czasu zakończenia tego pierwszego.

14. Odpowiedzialność karną oraz cywilną za tego rodzaju przestępstwa ponosi sprawca jako osoba fizyczna.

15. Przełożony kościelny ma obowiązek zapoznania się z rozstrzygnięciami organów państwowych i uwzględnić je w swoich decyzjach.

16. Wszelka dokumentacja wstępnego dochodzenia kanonicznego jest z zasady przeznaczona jedynie do wewnętrznego użytku przełożonych kościelnych, prowadzących sprawę. Przełożony winien jednak rozważyć, czy dokumentacja ta stanowi podstawę do złożenia odrębnego doniesienia do właściwych organów państwowych, zgodnie z prawem polskim.

17. Mając na uwadze przepisy prawa polskiego, dotyczące złożenia zawiadomienia o przestępstwie organom ścigania, jego treścią nie mogą być w żadnym wypadku wiadomości uzyskane z sakramentalnego forum wewnętrznego (tajemnica spowiedzi). Analogicznie należy traktować wiedzę uzyskaną w ramach kierownictwa duchowego.

18. W sposób analogiczny, *mutatis mutandis*, należy postępować w przypadkach nadużyć przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia popełnionych przez osoby konsekrowane lub innych świeckich, działających w strukturach Kościoła.

19. W celu zapobiegania nadużyciom, o których mówi ten dokument, należy zadbać o właściwą formację duchownych i kandydatów do stanu duchownego, o czym szerzej mówi Aneks III do niniejszego dokumentu nt. zasad formacji i profilaktyki tych osób.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r.

ANEKS NR 1 POMOC OFIAROM

Troska o ofiary nadużyć seksualnych to podstawowy akt sprawiedliwości ze strony wspólnoty Kościoła, odczuwającej ból i wstyd z powodu krzywdy wyrządzonej dzieciom i młodzieży.

Art. 1

Przełożony kościelny, którym jest odpowiednio biskup diecezjalny lub wyższy przełożony zakonny, w związku z uzyskaniem informacji o przypadku nadużycia seksualnego wobec niepełnoletniego, zobowiązany jest do:

a) udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej ofierze nadużycia seksualnego, a w razie potrzeby także konsultacji prawnej;

b) podjęcia działań zmierzających do uniemożliwienia ewentualnej kontynuacji przestępstwa i zapewnienia ofierze poczucia bezpieczeństwa;

c) podjęcia działań mających na celu uzdrowienie zaufania i przywrócenie właściwego klimatu dla kontynuacji pracy duszpasterskiej we wspólnocie kościelnej, zranionej niegodnym postępowaniem osoby duchownej.

Art. 2

Duszpasterze winni być gotowi do podejmowania rozmów i spotkań z wiernymi, zwłaszcza w pierwszym okresie po ujawnieniu nadużycia seksualnego, jakie miało miejsce w ich wspólnotach. W sposób szczególny troską duszpasterską należy objąć dzieci i młodzież.

Art. 3

1. Przełożony kościelny realizuje obowiązek udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej oraz konsultacji prawnej ofierze nadużycia seksualnego, działając przez osobę lub komisję, o której mowa w art. 5 ust. 1 Aneksu nr 2. Procedura postępowania.

2. Ofierze należy się informacja, że jej podstawowym prawem jest złożenie doniesienia do organów ścigania, o czym szczegółowo w art. 5 ust. 2 Aneksu nr 2. Procedura postępowania.

3. Postępowanie względem ofiary nadużycia seksualnego ze strony osób działających w imieniu przełożonego kościelnego powinno być zawsze inspirowane poczuciem sprawiedliwości oraz troską o dobro ofiary i o wspólnotę kościelną.

Art. 4

1. Pomoc ofierze nadużycia seksualnego i jej bliskim rozpoczyna się od przyjęcia zgłoszenia o popełnieniu przez duchownego czynu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia.

2. Osoba lub komisja, o której mowa w art. 5 ust. 1 Aneksu nr 2. Procedura postępowania, wskazana do przeprowadzenia rozmowy lub rozmów z osobą albo osobami zgłaszającymi nadużycie seksualne, ma zapewnić maksymalne poczucie bezpieczeństwa, okazać wolę życzliwego wysłuchania i przyjęcia prawdy oraz upewnić w przekonaniu, że osoby, ujawniając swoje cierpienie, pomagają też Kościołowi w przywróceniu naruszonego ładu moralnego.

Art. 5

1. Ofierze nadużycia seksualnego, którą jest osoba niepełnoletnia poniżej osiemnastego roku życia pomoc duchowa i psychologiczna

powinna być udzielana w ścisłej współpracy z rodzicami (opiekunami prawnymi), a w przypadku ofiary poniżej 15 roku życia za wyraźną ich zgodą.

2. Ofiary nadużyć, zarówno małoletnie, jak i dorosłe, mają prawo do tego, by przy czynnościach wyjaśniających i procesowych towarzyszyła wybrana przez nich osoba zaufana.

3. Mają także prawo do informacji, jakie środki zapobiegawcze zostały podjęte w odniesieniu do osoby oskarżanej o nadużycia.

Art. 6

Pomoc duchowa i psychologiczna powinna obejmować także osoby z najbliższego otoczenia ofiary nadużycia seksualnego, w szczególności członków rodziny. Ich też należy poinformować, w jaki sposób mogą skorzystać z pomocy duchowej i psychologicznej.

Art. 7

Proponując pomoc psychologiczną przełożony kościelny może sięgać do specjalistów także spoza struktur związanych z Kościołem katolickim.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r.

ANEKS NR 2 PROCEDURA POSTĘPOWANIA

Wszelkie działania podejmowane przez przełożonego kościelnego, w związku z uzyskaniem informacji o przypadkach nadużycia seksualnego wobec osoby niepełnoletniej poniżej osiemnastego roku życia, mające na celu zabezpieczenie dobra wspólnego wiernych i dochodzenie do poznania prawdy – powinny odzwierciedlać kodeksową zasadę: *salus animarum suprema lex*.

Ofiarę nadużycia seksualnego należy otoczyć opieką, zgodnie z postanowieniami Aneksu nr 1. Pomoc ofierze.

Oskarżonemu o popełnienie czynu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku

życia przysługuje fundamentalne prawo do obrony, z zachowaniem zasady domniemania niewinności, aż do czasu udowodnienia winy.

Art. 1

W przypadku, kiedy przełożony kościelny, którym jest odpowiednio biskup diecezjalny lub wyższy przełożony zakonny, otrzyma przynajmniej prawdopodobną wiadomość o popełnieniu przez duchownego czynu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, zobowiązany jest do wszczęcia wstępnego dochodzenia kanonicznego.

Art. 2

Czynności i działania podejmowane przez przełożonego kościelnego wobec podejrzanego duchownego mogą obejmować:

- a) odsunięcie od obowiązków wynikających z powierzonych urzędów, posług lub zadań celem uniemożliwienia ewentualnej kontynuacji przestępstwa;
- b) zapewnienie odpowiedniej opieki psychologiczno-terapeutycznej;
- c) wskazanie miejsca przebywania i zapewnienie niezbędnych środków materialnych do życia.

Art. 3

Celem wstępnego dochodzenia kanonicznego jest:

- a) zbadanie faktów i okoliczności;
- b) sporządzenie dokumentacji.

Art. 4

Wstępne dochodzenie kanoniczne obejmuje:

- a) przyjęcie zgłoszenia;
- b) procedurę związaną z badaniem faktów, okoliczności i zbieraniem dowodów;
3. procedurę związaną z gromadzeniem dokumentacji.

Art. 5

1. Przełożony kościelny wskazuje odpowiednią osobę lub komisję uprawnioną do przyjęcia zgłoszenia.

2. Przyjmujący zgłoszenie, po życzliwym wysłuchaniu osoby skarżącej, zachowując postanowienia Aneksu nr 1. Pomoc ofierze, powinien:

- a) poinformować osobę skarżącą o tym, że ma prawo złożenia doniesienia do organów ścigania, zgodnie z przepisami prawa polskiego;
- b) wyjaśnić, że postępowanie kanoniczne ma charakter wewnątrzkościelny.

3. Osoba składająca zgłoszenie, po uzyskaniu informacji, o których mowa w ust. 2, powinna sformułować zgłoszenie na piśmie. Jeżeli tego nie uczyni, podstawą do podjęcia dalszych czynności staje się protokół z odbytej rozmowy, podpisany w miarę możliwości przez wszystkich jej uczestników.

4. W przypadku, gdy zgłoszenie dotyczy osoby poniżej 15 roku życia, osoba pokrzywdzona może być przesłuchiwana tylko za zgodą rodziców i w obecności psychologa. Jeżeli zaś zgłoszenie odnosi się do osoby pomiędzy 15 a 18 rokiem życia, osoba pokrzywdzona powinna być przesłuchiwana w obecności psychologa.

5. Po rozmowie, o której w ust. 4, do podjęcia kolejnych czynności potrzebna jest opinia biegłego psychologa.

6. W sytuacji, gdy ani ofiara, ani rodzice (opiekunowie prawni) nie są zainteresowani złożeniem doniesienia do organów ścigania, kwestię tę rozstrzyga w uzgodnieniu z psychologiem osoba lub komisja uprawniona do przyjęcia zgłoszenia.

Art. 6

W celu uzyskania niezbędnych informacji, dotyczących domniemanego przestępstwa, przełożony kościelny, działając poprzez osobę lub komisję, o których mowa w art. 5 ust. 1, powinien podjąć niezbędne czynności, zmierzające do zbadania okoliczności i zebrania dowodów. Mogą nimi być:

- a. wezwanie duchownego i przesłuchanie go w siedzibie kurii;
- b. przesłuchanie osób posiadających wiedzę na temat domniemanego przestępstwa;
- c. przeprowadzenie wizji lokalnej.

Art. 7

1. W celu przeprowadzenia procedury kanonicznej niezbędne jest zgromadzenie i opracowanie następujących dokumentów:

- a) sformułowanego na piśmie zgłoszenia lub protokołu, o którym mowa w art. 5 ust. 3;

- b) protokołu odbytej rozmowy, o którym mowa w art. 5 ust. 4;
- c) protokołu przeprowadzonej rozmowy z duchownym;
- d) protokołu przeprowadzonej wizji lokalnej;
- e) protokołów rozmów z osobami posiadającymi wiedzę na ten temat;
- f) opinii biegłego;
- g) wszelkich innych dokumentów, zarówno publicznych, jak i prywatnych, które wydają się pożyteczne do rozpoznania sprawy.

2. Dokumenty opracowane na okoliczność prowadzonej procedury kanonicznej należy przechowywać w archiwum tajnym kurii biskupiej.

Art. 8

1. Po zakończeniu wstępnego dochodzenia kanonicznego, w którego wyniku stwierdzono wiarygodność zgłoszenia, o którym mowa w art. 5 ust. 3, przełożony kościelny przekazuje sprawę do Kongregacji Nauki Wiary.

2. Po zakończeniu wstępnego dochodzenia kanonicznego, w którego wyniku nie stwierdzono wiarygodności zgłoszenia, o którym mowa w art. 5 ust. 3, przełożony kościelny zobowiązany jest przywrócić niesłusznie podejrzewanego duchownego w obowiązkach i czynnościach, w których został zawieszony i uczynić wszystko, aby przywrócić mu utracone dobre imię.

Art. 9

W przypadku zatrzymania lub podjęcia przez sąd decyzji o zastosowaniu wobec duchownego tymczasowego aresztowania lub innego środka zapobiegawczego, w związku z postawieniem zarzutu popełnienia czynu opisanego w rozdziale XXV kodeksu karnego – przełożony kościelny powinien powiadomić o tym fakcie Sekretarza Generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Art. 10

We wszystkich przypadkach informacji dla mediów udziela wyłącznie rzecznik prasowy lub inna osoba wyznaczona przez przełożonego kościelnego.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r. 11

ANEKS NR 3

ZASADY FORMACJI I PROFILAKTYKI

Fundamentem formacji do kapłaństwa lub życia zakonnego jest budowanie osobistej relacji z Bogiem. W formacji nie może zabraknąć właściwego traktowania i przeżywania sfery seksualnej oraz umiejętnego przygotowania do życia w czystości i celibacie. Niezbędna jest współpraca kandydata z kierownikiem duchowym, spowiednikiem i przełożonymi. Szczególnym zadaniem formatorów jest ukazywanie, przy pomocy różnorodnych form i środków, pozytywnego wymiaru sfery seksualnej, niezbędnego w dojrzałym budowaniu relacji międzyludzkich. Kształtowanie właściwej tożsamości seksualnej powinno dokonywać się przez świadomą akceptację tej sfery i ukierunkowanie jej na głębszą integrację ze sferą emocjonalną i duchową. W przekazie formatorów powinno akcentować się wartości życia w czystości i celibacie jako radosnego daru z siebie, składanego Bogu i ludziom.

I. Zasady formacji

Art. 1

Przed dopuszczeniem kandydata do święceń lub profesji zakonnej, przełożeni są zobowiązani do zbadania zdatności kandydata, zawsze z poszanowaniem prywatności osoby.

Art. 2

1. Droga rozeznania ewentualnych trudności w sferze seksualnej powinna rozpoczynać się w momencie przyjmowania kandydata do seminarium lub zakonu.

2. Zgłaszający się kandydat do seminarium lub zakonu powinien przejść stosowne badanie psychologiczne oraz pogłębiony wywiad, który pozwoli formatorom zorientować się co do poziomu dojrzałości seksualnej oraz występowania ewentualnych zaburzeń. Badania takie powinny przeprowadzić psycholog respektujący antropologię chrześcijańską.

3. W celu dokonania właściwej oceny osobowości kandydata biegły winien przeprowadzić badanie zarówno w formie wywiadu, jak

i poprzez test, zawsze za uprzednią, wyraźną, świadomą i dobrowolną zgodą kandydata.

4. Tematyka dojrzałości w sferze seksualnej kandydata do kapłaństwa lub życia zakonnego powinna znaleźć swoje miejsce w rozmowach prowadzonych przez formatorów, zwłaszcza ojców duchownych, którzy uczestniczą w procesie przyjmowania kandydatów do seminarium lub zakonu. Ojcowie duchowni i spowiednicy nie mogą wyrażać swojej opinii o kandydacie na forum zewnętrznym.

5. W przypadku występowania u kandydata do kapłaństwa lub życia zakonnego wyraźnych braków w dojrzałości seksualnej, zadaniem przełożonych jest rozpoznanie i ocena występujących trudności.

6. Do seminarium duchownego lub instytutu zakonnego nie należy przyjmować kandydata, u którego stwierdzono występowanie zaburzeń w sferze seksualnej, w tym głęboko zakorzenionej orientacji homoseksualnej.

Art. 3

1. Przedmiotem wykładów i konferencji dla przygotowujących się do kapłaństwa lub życia zakonnego powinna być tematyka związana z kształtowaniem dojrzałej seksualności. Należy ją uwzględnić również w kierownictwie duchowym oraz w innych działaniach służących rozwojowi życia duchowego.

2. Kandydaci do kapłaństwa lub życia zakonnego powinni otrzymać konieczną wiedzę w zakresie odpowiedzialności, na forum kościelnym i państwowym, za przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, w szczególności popełnione z osobami niepełnoletnimi, a także w zakresie obowiązujących procedur przewidzianych w prawie powszechnym i w prawie lokalnym w odniesieniu do kontaktu z ofiarami nadużyć seksualnych, popełnionych przez duchownych.

Art. 4

1. Skuteczna prewencja w zakresie popełniania przestępstw seksualnych przez osoby duchowne swym zasięgiem powinna obejmować grupę formatorów.

2. Ewentualne nadużycia, nawet najmniejsze, w sferze seksualnej popełnione przez formatorów seminaryjnych lub zakonnych winny skłaniać ich przełożonych do szybkiej interwencji, łącznie, gdy zachodzi tego potrzeba, z odsunięciem od pełnienia funkcji.

Art. 5

1. Duszpasterze pracujący z dziećmi i młodzieżą powinni być przeszkoleni do profesjonalnego kontaktu z tymi grupami.

2. W ramach konferencji i spotkań dla księży i osób konsekrowanych katechizujących powinno się ich uwrażliwiać na wszelkiego rodzaju nadużycia seksualne, które mogą być popełnione w stosunku do niepełnoletnich.

II. Zasady profilaktyki

Art. 6

1. Prewencja nadużyć seksualnych wobec niepełnoletnich stanowi integralną część zaangażowania Kościoła w pracę z dziećmi i z młodzieżą.

2. Prewencja ma na celu wyeliminowanie ryzyka nadużyć seksualnych w ścisłym tego słowa znaczeniu; ma pomóc uniknąć psychicznych i fizycznych przekroczeń granic intymności oraz przyczynić się do promocji ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy i wykorzystania również poza środowiskiem kościelnym.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r.

4. PREWENCJA NADUŻYĆ SEKSUALNYCH WOBEC DZIECI I MŁODZIEŻY ORAZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W PRACY DUSZPASTERSKIEJ I WYCHOWAWCZEJ KOŚCIOŁA W POLSCE

4 grudnia 2016, II Niedziela Adwentu

Zasady ogólne

1. Prewencja nadużyć seksualnych wobec nieletnich stanowi integralną część zaangażowania Kościoła w pracę z dziećmi i z młodzieżą. Wspólnota wiary zapewnia dzieciom i młodzieży bezpieczne i przejrzyste środowisko wzrostu, które współtworzą wszyscy odpowiedzialni za wspieranie rodziców w przekazywaniu wiary przez nauczanie i różne formy pracy duszpasterskiej.

Prewencja ma na celu wyeliminowanie ryzyka popełnienia nadużyć seksualnych w ścisłym tego słowa znaczeniu przez kogokolwiek z uczestników duszpasterstwa dzieci i młodzieży. Ma również pomóc w uniknięciu psychicznych i fizycznych przekroczeń granic intymności. Cel ten ma być osiągnięty przez programy pomagające rodzicom, jak również osobom zaangażowanym w duszpasterstwo i wychowanie, w rozpoznaniu oznak wykorzystywania seksualnego i w odpowiedniej reakcji na nie. Prewencja ma się przyczynić do promocji ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy i wykorzystania również poza środowiskami kościelnymi.

2. Prewencja musi uwzględnić specyfikę zagrożeń, na jakie są narażeni chłopcy i dziewczęta.

3. Wszystkie dzieła prowadzone przez jednostki organizacyjne Kościoła podejmujące pracę z dziećmi i młodzieżą są zobowiązane do przyjęcia i stosowania przejrzystych, nieskomplikowanych i poddanych jakościowej kontroli procedur prewencji nadużyć seksualnych. Opracowanie i wprowadzenie w życie procedur prewencji ma się dokonać we współpracy wszystkich osób i grup zaangażowanych w pracę z dziećmi i młodzieżą, nie wyłączając samych dzieci i młodzieży.

4. Ze względu na specyfikę grupy, szczególnej uwagi i kompetencji wymaga prewencja w środowisku osób niepełnosprawnych, zwłaszcza umysłowo i psychicznie.

5. Prewencja wymaga:

5.1. przygotowania i wdrożenia we współpracy z rodzicami szczegółowych programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży;

5.2. przygotowania i przestrzegania kodeksu zachowań obowiązującego wszystkie osoby skierowane do pracy z dziećmi i młodzieżą;

5.3. właściwej formacji kapłanów i przygotowujących się do kapłaństwa;

5.4. prowadzenia obowiązkowych i regularnych szkoleń w zakresie prewencji dla katechetów i innych osób pracujących z dziećmi i młodzieżą, również w charakterze wolontariuszy;

5.5. wprowadzenia pouczeń i wymagań w momencie kierowania do pracy czy do posługi z dziećmi i młodzieżą, również w charakterze wolontariuszy.

Zasady pracy z dziećmi i młodzieżą

6. Wszyscy wychowawcy, opiekunowie i animatorzy pracy z dziećmi i młodzieżą powinni otrzymać odpowiednie przeszkolenie dotyczące prewencji oraz mieć zapewnioną pomoc i superwizję ze strony odpowiedzialnych za prewencję o których mowa w punkcie 25.

7. Wszystkie nadrzędne kościelne struktury duszpasterstwa dzieci i młodzieży, organizacje katolickie, zrzeszenia dzieł wychowawczych i oświatowych prowadzone przez jednostki organizacyjne Kościoła powinny przyjąć i wdrażać konkretne reguły, formy i struktury prewencji odpowiednie dla różnych zakresów i form pracy z dziećmi i młodzieżą oraz dla różnych poziomów odpowiedzialności organizacyjnej za tę pracę opracowane przez powołane w punkcie 22. i 25. struktury odpowiedzialne za prewencję.

8. Przy wdrażaniu (programów) reguł, form i struktur, zapewniających dzieciom i młodzieży bezpieczne środowisko wzrostu, kościelne jednostki organizacyjne współpracują z rodzicami, wychowawcami i w razie potrzeby z kompetentnymi organami państwowymi i samorządowymi.

9. Każda katolicka instytucja służąca dzieciom i młodzieży powinna wyznaczyć osobę godną zaufania i odpowiednio przeszkoloną jako odpowiedzialną za prewencję w danej instytucji.

10. Skuteczną pomocą w różnych dziedzinach pracy z dziećmi i młodzieżą są jasne zasady określające formy bliskości i dystansu w relacjach między dorosłymi a dziećmi i młodzieżą. Dlatego każda instytucja i organizacja kościelna pracująca z dziećmi i młodzieżą powinna:

10.1. posiadać własny kodeks zachowań;

10.2. organizować szkolenia dla zatrudnianych osób oraz tych, które podejmują posługę w charakterze wolontariuszy.

11. Niestosowanie się do kodeksu zachowań powinno się wiązać z konsekwencjami służbowymi.

Zatrudnianie i przygotowanie wychowawców i opiekunów

12. Szczególną uwagę należy zwrócić na moment doboru personelu do pracy z dziećmi i młodzieżą. Temat prewencji powinien być poruszony obowiązkowo przy rozmowach kwalifikacyjnych personelu etatowego.

13. Każda zatrudniana osoba powinna przedstawić zaświadczenie o niekaralności oraz podpisać zobowiązanie przestrzegania kodeksu zachowań. Dotyczy to zarówno pracowników etatowych, duchownych i świeckich, w instytucjach katolickich, jak i wolontariuszy angażujących się w konkretne akcje jak np. kolonie letnie, obozy, rekolekcje itp.

14. Wydziały katechetyczne i katolickie uczelnie kształcące pedagogów powinny zadbać, aby prewencja nadużyć seksualnych stała się częścią profilu wykształcenia nauczycieli religii katolickiej, nauczycieli w przedszkolach i szkołach katolickich, wychowawców w internatach oraz zakładach opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez kościelne jednostki organizacyjne.

15. Skuteczna prewencja nadużyć seksualnych wymaga, aby personel odpowiedzialny na wszystkich szczeblach odpowiedzialności był odpowiednio szkolony w zakresie:

- 15.1. własnej kompetencji emocjonalnej i społecznej;
- 15.2. komunikacji i rozwiązywania konfliktów;
- 15.3. dynamiki psychicznej ofiar;
- 15.4. strategii sprawców nadużyć seksualnych;
- 15.5. elementów strukturalnych w instytucjach, które mogą sprzyjać nadużyciom seksualnym;
- 15.6. czynów karalnych w tym zakresie oraz aktualnego ustawodawstwa cywilnego i kościelnego i procedur z nimi związanych.

16. Celem szkoleń ma być zapewnienie jakości pracy wychowawczej i formacyjnej oraz wykluczenie możliwości popełnienia czynów zabronionych przez prawo.

17. Realizacja szkoleń wymienionych w punkcie 15. powinna być monitorowana odpowiednio na poziomie krajowym i na poziomie koordynatorów poszczególnych kościelnych jednostek organizacyjnych.

Zaangażowanie wolontariuszy

18. Reguły, formy i struktury prewencji dotyczące różnych zakresów i form pracy z dziećmi i młodzieżą dotyczą również wolontariuszy, którzy powinni:

- 18.1. otrzymać je i zapoznać się z nimi;
- 18.2. podpisać zobowiązanie do przestrzegania kodeksu zachowań;
- 18.3. otrzymać podstawowe szkolenie związane z ochroną dziecka i rozpoznawaniem zagrożeń i sygnałów wskazujących na nadużycie seksualne;
- 18.4. poznać osobę odpowiedzialną za prewencję w danej instytucji, czy duszpasterstwie.

Uwrażliwianie i edukacja dzieci i młodzieży

19. Dzieci i młodzież przy współudziale rodziców powinny być włączone w program prewencji i w odpowiedniej formie – np. przez projekty szkoleniowe czy pogadanki – uwrażliwione na przekraczanie granic ich intymności oraz uświadomione, że mają prawo chronić swoją intymność, odmawiając niewłaściwych form bliskości.

20. Dzieci i młodzież powinny zostać poinformowane o istnieniu kodeksu zachowań chroniącego ich godność oraz o możliwości

bezpiecznego zgłoszenia ewentualnych naruszeń kodeksu do wyznaczonej i cieszącej się ich zaufaniem osoby.

21. Możliwość zgłoszenia dotyczy naruszeń tak ze strony dorosłych jak i animatorów oraz ze strony rówieśników.

Struktury pomocowe

22. Konferencja Episkopatu wyznacza osobę koordynującą działalność prewencyjną na skalę ogólnopolską. Jest nią powołany podczas 363 Zebrania Plenarnego KEP, w czerwcu 2013 r., Koordynator ds. ochrony dzieci i młodzieży.

Do obowiązków Koordynatora należy:

22.1. wspieranie wymiany doświadczeń na poziomie krajowym;
22.2. wspieranie działań osób odpowiedzialnych za prewencję w kościelnych jednostkach organizacyjnych oraz w grupach dzieł wychowawczych i oświatowych o podobnym charakterze;

22.3. wypracowanie standardów jakości w zakresie prewencji i ich upowszechnianie;

22.4. opracowanie i rozwój ogólnopolskich programów szkoleniowych;

22.5. współpraca z odpowiednimi organami państwowymi odpowiedzialnymi za prewencję;

22.6. współpraca z biurem prasowym episkopatu i mediami w celu tworzenia przychylniej atmosfery dla ochrony dzieci i młodzieży przed wykorzystaniem seksualnym w skali całego społeczeństwa.

23. Koordynatora wspiera zespół, który służy swoim doświadczeniem i wiedzą w rozpoznawaniu zagrożeń, ustalaniu strategii ochrony dzieci i młodzieży i zwalczania zjawiska ich wykorzystywania seksualnego oraz w opiniowaniu inicjatyw legislacyjnych dotyczących tej materii. Członków zespołu zatwierdza Konferencja Episkopatu Polski. Zespół działa na podstawie regulaminu zatwierdzonego przez KEP.

24. Temat prewencji ma swoje widoczne miejsce na stronach internetowych diecezji i innych jednostek organizacyjnych Kościoła oraz katolickich instytucji oświatowo-wychowawczych i organizacji młodzieżowych.

25. Jednostki organizacyjne Kościoła podejmujące pracę z dziećmi i młodzieżą powinny mianować osobę odpowiedzialną za prewencję. Do jej zadań należy wspieranie i koordynacja działań prewencyjnych, a w szczególności:

25.1. doradztwo przy planowaniu i przeprowadzaniu projektów związanych z prewencją;

25.2. przygotowywanie i upowszechnianie odpowiednich materiałów związanych z prewencją;

25.3. wspieranie wymiany doświadczeń;

25.4. informowanie opinii publicznej o podejmowanych działaniach prewencyjnych;

25.5. monitorowanie realizacji obowiązku szkoleń;

25.6. supervizja jakości szkoleń;

25.7. informowanie koordynatora krajowego o podejmowanych działaniach i napotykanym trudnościach.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 365. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 10-11 czerwca 2014 r.

5. KOMUNIKAT Z 375. ZEBRANIA PLENARNEGO KEP

W dniach 13 i 14 marca br. w Warszawie odbyło się 375. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP. W zebraniu wziął udział abp Salvatore Pennacchio, Nuncjusz Apostolski w Polsce. W obradach uczestniczyli także biskupi z 13 krajów: Albanii, Białorusi, Chorwacji, Danii, Francji, Kuby, Litwy, Łotwy, Kazachstanu, Mołdawii, Niemiec, Ukrainy oraz Węgier.

1. Dnia 13 marca br., w czwartą rocznicę wyboru papieża Franciszka biskupi celebrowali Mszę świętą dziękczynną za obecny pontyfikat w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie. Eucharystii przewodniczył Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio, a homilię

wygłosił abp Józef Górzyński, Metropolita Warmiński. W imieniu Kościoła w Polsce biskupi przesłali Ojcu Świętemu słowa zapewnienia o trwaniu w jedności i braterskiej więzi. W modlitwie proszą Boga „o potrzebne łaski dla owocnego wypełniania posługi Piotra naszych czasów oraz o opiekę Najświętszej Maryi Panny – Matki Kościoła”.

2. W 25. rocznicę bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* biskupi wyrazili wdzięczność św. Janowi Pawłowi II za reorganizację struktur administracyjnych Kościoła katolickiego w Polsce. Podziękowali także za pracę i zaangażowanie abp. Józefowi Kowalczykowi, ówczesnemu Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce. Biskupi ufają, że to dzieło będzie przynosić dobre owoce w życiu i realizacji zbawczej misji Kościoła w Polsce.

3. Podczas Zebrania Plenarnego biskupi podjęli dyskusję nt. duszpasterstwa małżeństwa i rodziny w świetle adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia*. Podkreślono, że w procesie przygotowania narzeczonych do małżeństwa konieczne jest większe zaangażowanie duszpasterzy oraz doświadczonych małżonków w kształtowaniu postaw wiary wynikających z chrztu. Przypomniano zachętę papieża Franciszka, że „pierwsze lata małżeństwa są okresem niezmiernie istotnym i ważnym, [...] stąd wynika potrzeba towarzyszenia duszpasterskiego, które trwałoby po celebracji sakramentu” (*Amoris laetitia*, nr 223). Wobec osób, które po rozpadzie małżeństwa sakramentalnego żyją w nowym związku przypomniano, że nie są one wyłączone z Kościoła, ale są ciągle członkami żywego i mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa (por. *Amoris laetitia*, nr 243). Biskupi proszą o modlitwę w intencji małżonków i dzieci, których dotknął dramat rozpadu małżeństwa, a także do ofiarowania im należytego wsparcia. Pasterze Kościoła podkreślają, że wielką rolę w trosce o małżeństwa i rodziny odgrywają ruchy i stowarzyszenia, które mimo wszelkich trudności zabiegają o ukazywanie świętości i nierozzerwalności więzów małżeńskich. Ważne są również diecezjalne i parafialne poradnie życia rodzinnego.

W trosce o wprowadzenie w życie zaleceń adhortacji *Amoris laetitia* kontynuowane są prace nad przygotowaniem wytycznych dotyczących duszpasterstwa małżeństw i rodzin, które uwzględnią warunki Kościoła katolickiego w Polsce.

4. Konferencja Episkopatu Polski poparła starania o beatyfikację założycieli Wspólnoty Europejskiej Roberta Schumana i Alcide de Gasperi. Jednocześnie Biskupi proszą o modlitwę w intencji Europy, o poszanowanie w niej ładu Bożego oraz szacunek dla każdego człowieka.

5. Biskupi zapoznali się z działaniami Caritas na rzecz Syrii, w tym z realizacją programu pomocy „Rodzina Rodzinie”. Obecnie w ramach tego programu ponad 7000 polskich darczyńców wspiera 2225 rodzin w Aleppo. Biskupi potwierdzili aktualność postanowienia 374. Zebrania Plenarnego w sprawie korytarzy humanitarnych. Postanowili również, iż w Niedzielę Miłosierdzia – 23 kwietnia br. będzie miała miejsce specjalna zbiórka do puszek na rzecz ofiar wojny w Syrii. W związku ze zbiórką żywności zorganizowanej przez Caritas w Polsce przed świętami Bożego Narodzenia biskupi wyrażają wdzięczność za wsparcie okazane najuboższym rodakom.

6. W przeżywanym czasie Wielkiego Postu biskupi dziękują kapłanom, osobom życia konsekrowanego i świeckim za prace i zaangażowanie w liczne dzieła duszpasterskie, apostołskie i misyjne. Jednocześnie apelują o dobre wykorzystanie tego czasu nawrócenia i pokuty. Proszą o odnowę życia małżeńskiego i rodzinnego, o trzeźwość i ducha modlitwy. Szczególnym wyrazem tej troski będzie włączenie się w inicjatywy Narodowego Kongresu Trzeźwości. W perspektywie zbliżających się Świąt Wielkanocnych biskupi zwracają się do wszystkich stron życia politycznego i społecznego z gorącym apelem o wzajemny szacunek, o autentyczną i roztropną troskę o dobro wspólne, o pojednanie i budowanie jedności i pokoju. Wszystkich Polaków żyjących w kraju i poza jego granicami proszą o modlitwę w intencji Ojczyzny.

Na owocne przeżywanie czasu Wielkiego Postu i radości paschalnej biskupi udzielają pasterskiego błogosławieństwa.

*Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce*

6. **KOMUNIKAT PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI NA DZIEŃ POMOCY MISJOM**

Umiłowani w Chrystusie Panu, siostry i bracia!

Dzisiejsza uroczystość, podczas której przeżywamy tajemnicę objawienia się Chrystusa narodom pogańskim, budzi w nas uczucie wdzięczności dla misjonarzy, którzy przynieśli światło wiary na polską ziemię i zaszczepili ją w sercach naszych przodków. Cieszymy się już tym skarbem wiary od ponad 1050 lat. Mamy świadomość, że jeszcze prawie pięć miliardów ludzi na świecie nie słyszało o Chrystusie. Świat współczesny potrzebuje misjonarzy i misjonek, którzy poniosą Dobrą Nowinę o zbawieniu aż po krańce ziemi, na współczesne peryferie. Chrystusowy nakaz: „Idźcie i głosście” (Mt 10,7), przypomniany nam w tym roku duszpasterskim, pozostaje nieustannie nagłącym zadaniem. Trzeba, abyśmy całym sercem włączyli się w misyjny trud Kościoła. Bez względu na to, jakim powołaniem życiowym Bóg nas obdarzył, na mocy chrztu świętego wszyscy jesteśmy, jak uczy nas papież Franciszek uczniami-misjonarzami (*Evangelii gaudium*, nr 120).

Musimy być przekonani o konieczności dalszej pracy nad pogłębieniem świadomości duchownych i świeckich, że nakaz Chrystusa „Idźcie i głosście” trzeba umieścić w centrum duszpasterstwa i życia chrześcijańskiego w II Tysiącleciu wiary. Kościół musi być misyjny! Potrzeba nieustannie wzbudzać, umacniać lub nawet rodzić zapał misyjny zarówno w rodzinach, jak i we wspólnotach parafialnych, diecezjalnych, zgromadzeniach zakonnych, ruchach i stowarzyszeniach katolickich. Jest jeszcze wiele do zrobienia, aby wszyscy zrozumieli, że nakaz misyjny Chrystusa jest wciąż aktualny i nagłący, a misje, jak uczył św. Jan Paweł II pozostają wyzwaniem dla współczesnego Kościoła. On wezwał Kościół „do odnowy zaangażowania misyjnego”, tłumacząc najpierw, że „jest ono nastawione przede wszystkim na cel wewnętrzny: odnowę wiary i życia chrześcijańskiego” i uzasadniając: „Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie” (*Redemptoris missio*, nr 2) oraz przekonując, że także:

„nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może się uchylić od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludom” (*Redemptoris missio, nr 3*).

W dniu dzisiejszym jesteśmy zapraszani, by przyłączyć się do Orszaku Trzech Króli organizowanego w wielu miastach naszej Ojczyzny. Orszak tworzą zwyczajni ludzie, którzy z entuzjazmem i radością chcą wspólnie z rodzinami oraz przyjaciółmi świętować narodziny Chrystusa. Niech udział w Orszaku uświadomi nam jeszcze dobitniej drogę do wiary Trzech Mędrców. Niech uczy nas odwagi, pokory i wytrwałości na drodze naszej wiary. Niech przypomina, że mamy także innym pomagać odnaleźć drogę do Chrystusa i wspomagać duchowo i materialnie misjonarzy i misjonarki.

Objawienie Pańskie jest też patronalnym świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. W Polsce w tym dniu dzieci stają się nowymi członkami tego Dzieła. Na całym świecie tego dnia dzieci należące do Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego łączą się w modlitwie. Przebrane w stroje symbolizujące 5 kontynentów stają się kołędnikami misyjnymi, a zebrane w czasie kolędowania ofiary przekazują swoim rówieśnikom z krajów misyjnych, w tym roku dla Tajlandii. Dzieci, jako kołędnicy wiernie naśladują świętych Trzech Królów, pukają do naszych domów, aby kołędą prosić o datek dla dzieci w krajach misyjnych. Chrystus daje nam dzisiaj możliwość obdarowania Go w tych, którzy są biedni i potrzebujący. On nas zapewnia, że „*Wszystko cokolwiek uczyniliśmy jednemu z tych braci najmniejszych, mnieście uczynili*” (Mt 25, 40). Dzisiaj możemy dołączyć do świętych Trzech Mędrców, aby Dziecięciu ofiarować swe dary.

Uwrażliwiani dzisiaj jesteśmy na działalność misyjną Kościoła poprzez modlitwę i wspomaganie tych, którzy niosą orędzie Chrystusa aż po krańce świata. Obchodzimy ten dzień pod hasłem „*Idźcie i głoscie. Z misjonarzami na peryferie świata*”. Obecnie 2007 misjonek i misjonarzy z Polski głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Opuścili swe domy rodzinne, wspólnoty i diecezje, by wśród trudności i przeszkód dzielić się skarbem wiary i służyć najuboższym z ubogich. Misjonarze prowadzą działalność charytatywną, edukacyjną i medyczną, stając się znakiem nadziei dla opuszczonych, sierot, starców, bezdomnych i wykluczonych. By prowadzić wspiane dzieła ewangelizacyjne

potrzebują naszej pomocy duchowej i materialnej. Wszyscy możemy im pomóc świadczyć o Chrystusie. Dzisiaj, zgodnie z zaleceniem Konferencji Episkopatu Polski, ofiary zebrane we wszystkich parafiach naszej ojczyzny przeznaczone są na Krajowy Fundusz Misyjny. Z tego funduszu utrzymuje się również Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, gdzie obecnie 18 osób przygotowuje się do posługi misyjnej. Mamy wśród nich 7 kapłanów diecezjalnych, 3 kapłanów zakonnych, 6 siostr zakonnych, 1 kłeryka i 1 osobę świecką.

W imieniu wszystkich polskich misjonarek i misjonarzy oraz tych, którzy przygotowują się do wyjazdu na misje, składam serdeczne Bóg zapłać za modlitwę i ofiarność, poprzez które wyraża się nasza troska o misje. Życzę Wam, byście wzrastając w wierze doświadczyli tej radości, jaką daje dzielenie się wiarą i miłością z innymi.

Z serca wszystkim błogosławię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Warszawa – Ełk, 11 listopada 2016 r.

*Bp Jerzy Mazur SVD
Przewodniczący Komisji
Episkopatu Polski ds. Misji*

7.

KOMUNIKAT PREZYDIUM KEP Z OKAZJI DNIA ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

Dnia 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, obchodzimy Dzień Świętości Życia. Zgodnie z wolą św. Jana Pawła II, celem tego dnia jest „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i w społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji” (*Evangelium vitae*, nr 85). Głoszenie prawdy, że życie jest darem pochodzącym od Stwórcy, prowadzi do uznania jego świętości i nienaruszalności.

Zgodnie z życzeniem papieża Franciszka wyrażonym w adhortacji *Amoris laetitia*, zachęcamy wszystkie rodziny, aby z radością

przyjmowały dar życia. Rodzina – „domowy Kościół” – jest miejscem, gdzie każde ludzkie życie powinno zostać otoczone szacunkiem i miłością. Dzieci, młodzież, małżonkowie i dziadkowie mają w rodzinie swoje niepowtarzalne zadania i role do spełnienia.

Pełni wdzięczności za dar życia dziękujemy Bogu za wszystkich, którzy troszczą się o godność każdej osoby i głoszą Ewangelię życia. Doceniamy działania ruchów, stowarzyszeń i osób dobrej woli, które pragną zapewnić ochronę życia każdego dziecka. Przypominamy słowa św. Jana Pawła II: „Człowiek i jego życie jawią się nam jako jeden z najwspanialszych cudów stworzenia...” (*Evangelium vitae*, 84).

Prosimy wszystkich stanowiących prawo, aby – podejmując prace legislacyjne – dbali, by stało ono na straży wyjątkowej wartości każdego ludzkiego istnienia od poczęcia do naturalnej śmierci. Równocześnie w poczuciu odpowiedzialności za życie każdego człowieka zachęcamy, aby na wszystkich płaszczyznach życia społecznego i religijnego przewyciężać indywidualizm i skrajny subiektywizm, by tworzyć prawdziwą wspólnotę, gdzie każdy jest zauważony i czuje się otoczony miłością.

Zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do propagowania wartości życia i tworzenia w swoim środowisku „cywilizacji życia”. W tym dziele szczególna rola i odpowiedzialność spoczywa na osobach wierzących, które są odpowiedzialne przed Bogiem za głoszenie Ewangelii życia.

Warszawa, 22 marca 2017 r.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Krakowski
Zastępca Przewodniczącego KEP

Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

8. PRZESŁANIE PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KEP DS. DIALOGU Z JUDAIZMEM

Ponad 20 lat temu biskupi polscy do kalendarza kościelnego wpisali ogólnopolskie obchody Dnia Judaizmu. Była to w pewnym wymiarze pionierska decyzja jako odpowiedź na wezwanie soborowego dokumentu *Nostra aetate*, aby „ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie, które osiągnąć można zwłaszcza przez studia biblijne i teologiczne oraz przez braterskie rozmowy” (nr 4).

Wewnątrzkościelny Dzień Judaizmu – zgodnie z intencją biskupów – ma pomagać katolikom w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, w pogłębianiu świadomości tego, że religia żydowska nie jest wobec chrześcijaństwa „rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym oraz że nasz stosunek do niej jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii” (św. Jan Paweł II). Można więc mówić o ścisłym pokrewieństwie obu religii, a wyznawców judaizmu nazywać braćmi, jak to określił św. Jan Paweł II: „starszymi braćmi w wierze”, a papież Benedykt XVI: „naszymi ojcami w wierze”.

Budowanie wzajemnego braterstwa w oparciu o to, co w wierze mamy wspólne, wymaga otwarcia, woli wyjścia naprzeciw, wzajemnego poznawania, zaufania, formowania właściwej mentalności, pokonywania uprzedzeń, wyzwiania się z myślenia stereotypami, obrony przed wykluczeniem. Przede wszystkim jednak wymaga modlitwy, gdyż ludzkie wysiłki są niewystarczające, aby fundamentem budowanej wspólnoty była wewnętrzna wolność i miłość dzieci Bożych. Są one z Boga, tak jak to określa żydowski dokument Dabru emet, o dialogu z chrześcijanami: „różnica pomiędzy Żydami a chrześcijanami nie może być przewyżczona siłami ludzkimi”.

W ciągu minionych 50 lat tak wiele dobrego się wydarzyło we wzajemnych katolicko-żydowskich relacjach, że można dziś mówić o całej epoce; epoce znaczonej przez papieży powojennych pontyfikatów, począwszy od św. Jana XXIII, zaangażowanego w organizację pomocy prześladowanym w czasie wojny Żydom. Nie można też pominąć milczeniem zaangażowania w tę pomoc papieża Piusa XII. Trzeba tutaj wspomnieć bł. Pawła VI, który złożył swój podpis pod soborowym dokumentem *Nostra aetate*, kluczowym dla dialogu

religijnego, zwłaszcza chrześcijańsko-żydowskiego. Niepowtarzalny, wprost epokowy wkład w wzajemne relacje dał św. Jan Paweł II, noszący w swym sercu od dzieciństwa przyjaźń z żydowskimi rówieśnikami, która stała się inspiracją jego moralnych przesłań, gestów, działań, solidarności wobec narodu żydowskiego. Do trwałego dorobku Kościoła przeszły jego dwie wypowiedzi: „antysemityzm jest grzechem” oraz „kto spotyka Jezusa spotyka judaizm”.

Tym samym szlakiem w swej apostołskiej posłudze, refleksji i działaniu szedł papież Benedykt XVI. Papież Franciszek przyniósł ze sobą do Rzymu szerokie doświadczenie dialogu i przyjacielskiej więzi z Żydami, zwłaszcza z rabinem Abrahamem Skórką. W krótkim czasie swego pontyfikatu potwierdził tę więź poprzez wizytę w Izraelu, przyjmowanie u siebie Żydów, wraz z prezydentem Izraela Szymonem Peresem. Nie tylko słowa, ale także milczenie może wiele mówić o więzi solidarności i uczuciach, tak, jak to miało miejsce podczas papieskich nawiedzin niemieckiego obozu Auschwitz.

Wobec Żydów, my chrześcijanie zostaliśmy obciążeni winą niechęci i dyskryminacji, uprzedzeń i obojętności, milczenia, a nawet udziału w ich cierpieniu. Dlatego w duchu soborowego dokumentu powtarzamy słowa skruchy: „Kościół, pomnąc na wspólne z Żydami dziedzictwo opłakuje – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom” (*Nostra aetate*, nr 4). Episkopat Polski w duchu Deklaracji – przede wszystkim samej Ewangelii – a także za przykładem św. Jana Pawła II, we wspólnotowym akcie pokuty prosił Boga o wybaczenie win, jakie współbracia w wierze zaciągnęli wobec braci Żydów, zwłaszcza podczas ostatniej wojny, czasu totalnej Zagłady. W tym kontekście nie możemy też zapominać o bohaterskich postawach Polaków, niosących pomoc skazanym na zagładę Żydom, niekiedy aż po zapłacenie za to najwyższej ceny, to jest własnego życia. Jedyne na terenie Polski najdrobniejsze przejawy pomocy Żydom były karane przez Niemców śmiercią. Naród żydowski uwiecznia pamięć tych bohaterów pamiątkowymi tablicami w Jerozolimie. Dobrze, że bohaterskie zachowania rodaków są upamiętniane również przez Polaków: w Muzeum w Markowej i w Kaplicy Pamięci w Toruniu.

Do kultury naszego społeczeństwa należy coraz częstsze upamiętnianie dotychczas zapomnianych mogił Żydów, polskich współobywateli rozstrzelanych przez Niemców. Skazani nie tylko na śmierć, ale na wymazanie ze zbiorowej pamięci ich nazwisk i miejsca pochówku, dziś odzyskują swoją godność, kiedy na pomnikowych płytach są umieszczane ich imiona, a młodzież izraelska uczestnicząca w tych odsłonięciach, zresztą wraz z rabinem, biskupem, księżmi, miejscową społecznością, przynosi te imiona do zbiorowej pamięci Izraela. Spełnia się poniekąd Ezechielowa wizja powrotu rozrzuconych na obczyźnie kości pomordowanych Żydów do wolnego kraju. W ramach obchodów złotego jubileuszu *Nostra aetate* papież Franciszek poświęcił pewną rzeźbę, umieszczoną na terenie uniwersyteckiego kampusu w Filadelfii. Rzeźba autorstwa miejscowego artysty została zainspirowana przez wspólnotę żydowską, a nadano jej tytuł: „Synagoga i Kościół w naszych czasach”. Przedstawia ona dwie siedzące obok siebie postaci kobiece. Jedna trzyma w rękach Nowy Testament, a druga – zwój Tory. „W zamyśle pomysłodawców rzeźba reprezentuje to, co Franciszek nazwał podróżą przyjaźni, i upamiętnia osiągnięcia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w ostatnim półwieczu” (ks. prof. M. Rosik).

Można dziś powiedzieć, że wspomniana amerykańska rzeźba symbolizuje też to, co od ponad 30 lat dzieje się w Kościele w Polsce, w wymiarze instytucjonalnym, autoryzowanym przez Episkopat, a zainicjowanym przez emerytowanego Prymasa Polski abpa Henryka Muszyńskiego, nestora dialogu z Żydami. Dorobek tego dialogu pomnażali w ostatnich dziesięcioleciach jako przewodniczący Komitetu: abp Stanisław Gądecki i bp Mieczysław Cisło, a których funkcję przejął w ubiegłym roku bp Rafał Markowski. Należy też wspomnieć o zasadniczym wkładzie w dialog ze strony żydowskiej Naczelnego Rabina Polski Michela Schudricha.

Hasłem tegorocznego, już 20. Dnia Judaizmu w Polsce są słowa z Księgi Jeremiasza: „Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść” (20, 7). Przywołują one nie tylko dramatyzm Jeremiaszowego prorockiego powołania, lecz także tragizm losu całego narodu, ze świadomością Bożego wybrania z jednej strony, a zbiorowym doświadczeniem z drugiej. Można tę sytuację odnieść do wszystkich niewoli wybranego narodu, zwłaszcza do czasu Zagłady.

My, chrześcijanie, w profetycznej osobie Jeremiasza dostrzegamy figurę Chrystusa, zmagającego się z trudną wolą Ojca, a także obraz

każdego chrześcijanina doświadczającego różnych dramatycznych sytuacji, które w duchu wiary trzeba podporządkować woli Boga oraz dostrzegać zbawczy sens każdego cierpienia. Nie jest to łatwe, gdyż w pewnym sensie – paradoksalnie – wiara potęguje to cierpienie, gdyż rodzi adresowany do Boga bunt. Jednak dobrowolnie przyjęte cierpienie daje wewnętrzną wolność, ostateczne poczucie sensu i niepowtarzalny pokój.

Tematyka wokół tegorocznego hasła niesie w sobie wiele pytań, na które katolicy i Żydzi będą wspólnie poszukiwali odpowiedzi, gdyż obchody Dnia Judaizmu są też okazją do snucia wspólnej teologicznej i egzystencjalnej refleksji.

*Przewodniczący Komitetu KEP
ds. Dialogu Judaizmem*

*Bp Rafał Markowski
Bp Mieczysław Cisło*

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1.

PRZEZ WSPÓLNY RÓZANIEC O POKÓJ W LUDZKICH SERCACH W POLSCE I W ŚWIECIE

LIST PASTERSKI BISKUPA ŚWIDNICKIEGO DO DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH ŚWIECKICH NA PIERWSZY DZIEŃ NOWEGO ROKU 2017 ORAZ UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI

1. Niemowlę leżące w żłobie – źródłem nadziei, miłości i pokoju

Umilowani Diecezjanie, zawitał nam Nowy Rok, Rok 2017. Na progu nowego czasu pozdrawiam wszystkich słowami „Pokój wam”. W centrum dzisiejszej noworocznej liturgii znajduje się Niemowlę, leżące w żłobie, w otoczeniu Maryi, Józefa i pasterzy. Zadziwia nas ciągle Bóg, który zstąpił na ziemię w postaci narodzonego z Maryi Niemowlęcia. Syn Boży oddał się w nasze ludzkie ręce, najpierw w ręce Maryi i Józefa. To naprawdę niepojęte, że Wszechmocny Bóg, przychodzący do nas na ziemię, uzależnił swoją ziemską ludzką egzystencję od człowieka. Ten niepojęty cud jako pierwsza kontemplowała Maryja. O Niej dzisiaj jest powiedziane: „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19). Wzorem Maryi trzeba i nam zachowywać w sercu to, co Bóg uczynił dla nas, tam wówczas w Betlejem oraz w naszym tu i teraz. Ten niepojęty Bóg, zjawiający się na ziemi w Niemowlęciu, dzisiaj przychodzi do nas w znaku chleba. Rozpoznamy Go naszą wiarą w Chlebie Eucharystycznym, który za parę chwil przyjmimy z miłością. Ten ołtarz, na którym sprawowana jest Najświętsza Ofiara, jest jakby przedłużeniem żłóbka. Jak kiedyś Jezus powierzył się Maryi i św. Józefowi, jak dał się oglądać pasterzom, tak dzisiaj powierza się nam. Bierzmy zatem wzór z Maryi, Józefa i pasterzy. Uwielbiamy i wysławiamy Boga za wszystko, co nam uczynił. Rozgłaszajmy światu o Jego narodzinach, o Jego miłującym działaniu wśród nas, pomni na hasło duszpasterskie obecnego roku: „Idźcie i goście”.

2. Znamiona Roku 2017

Droży bracia i siostry, wkraczamy dziś w Rok Pański 2017. Będziemy w nim wspominać i kontemplować przed Bogiem ważne wydarzenia z przeszłości: dobre i złe. W rozpoczynającym się dziś roku przypadnie 750. rocznica kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej. Minie także pięćsetna rocznica rozłamu Kościoła na Zachodzie za sprawą wystąpienia Marcina Lutera. Będzie to szczególna okazja do modlitwy o zjednoczenie w wierze i miłości wszystkich wyznawców Chrystusa w jednej owczarni, pod jednym pasterzem. W roku 2017 minie także trzechsetna rocznica powstania pierwszej loży masonskiej w Europie, zorganizowanej instytucji do walki z Bogiem i Kościołem. Jednocześnie będziemy świętować trzechsetną rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, naszej Matki i Królowej. W rozpoczynającym się dziś roku upłynie także setna rocznica zjawienia się Matki Bożej w Fatimie z Jej orędziem wzywającym nas do modlitwy różańcowej, do nawrócenia i pokuty. Będzie to zarazem setna rocznica wybuchu w Rosji rewolucji bolszewickiej, która dała początek bezbożnemu komunizmowi i zapoczątkowała jeden z totalitaryzmów XX wieku. Będzie to także setna rocznica powołania przez św. Maksymiliana Marii Kolbego Rycerstwa Niepokalanej. W roku 2017 przypadną ponadto rocznice dwóch pielgrzymek św. Jana Pawła do Ojczyzny: z roku 1987 i z 1997. Wówczas to we Wrocławiu miał miejsce z udziałem naszego Papieża 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, a w Gnieźnie odbyło się spotkanie siedmiu prezydentów z racji przypadającej wtedy tysięcznej rocznicy śmierci św. Wojciecha.

3. Potrzeba ożywienia Krucjaty Różańcowej

Umiłowani diecezjanie, wspomniane wyżej rocznice wydarzeń, przypadające w rozpoczynającym się Nowym Roku, winny nas zmobilizować do jeszcze intensywniejszej modlitwy dziękczynno-błagalnej. Modlitwę tę chcemy podjąć od dzisiaj, od pierwszego dnia Roku 2017, który przeżywamy jako pięćdziesiąty Dzień Modlitwy o Pokój, w tym roku pod hasłem: „Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju”. Mamy świadomość, jak wiele zła dzieje się w świecie a także w naszej Ojczyźnie, jak wiele niepokoju zasiewają ludzie zranieni grzechem egoizmu, kłamstwa i nienawiści. Tylko modlitwa, nawrócenie i pokuta mogą nam pomóc w ocaleniu wartości chrześcijańskich

i we wprowadzaniu pokoju i pojednania do ludzkich serc. Chcemy, by owocem trwającej w naszej diecezji już od przeszło dwóch lat peregrynacji Figury Matki Bożej Fatimskiej było ożywienie, ogłoszonej przed pięć laty w naszej diecezji, Krucjaty Różańcowej o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii oraz o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodu. Ponawiam prośbę o to, aby pielęgnować wspólną modlitwę różańcową w naszych rodzinach i wspólnotach parafialnych, w niedzielę czy także w tygodniu przed Mszą św.

Podajmy tę modlitwę dzisiaj podczas adoracji Najświętszego Sakramentu z racji pierwszej niedzieli miesiąca i Nowego Roku. W intencji pokoju w ludzkich sercach w naszej Ojczyźnie i w świecie, odśpiewajmy suplikacje, odmówmy dziesiątkę różańca i dołączmy modlitwę w intencji Ojczyzny za przyczyną św. Andrzeja Boboli bądź autorstwa ks. Piotra Skargi.

Wszystkim drogim diecezjanom życzę w Nowym Roku obfitości Bożych łask, pokoju w sercu, zdrowia i opieki Matki Bożej, naszej Pani z Jasnej Góry i z Fatimy. Wszystkim z serca błogosławię na ten Nowy Rok: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Aneks

(Modlitwy do wykorzystania
podczas adoracji Najświętszego Sakramentu)

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ PRZEZ PRZYCZYNĘ ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

„Boże, któryś zapomnianą do niedawna Polskę wskrzesił cudem wszechmocy Twojej, racz za przyczyną sługi Twojego św. Andrzeja Boboli dopełnić miłosierdzia nad naszą Ojczyzną i odwrócić grożące jej niebezpieczeństwa. Niech za łaską Twoją stanie się narzędziem Twojej czci i chwały. Natchnij mądrością jej rządców i przedstawicieli, karnością i męstwem jej obrońców, zgodą i sumiennością w wypełnianiu obowiązków jej obywateli. Daj jej kapłanów pełnych ducha Bożego i żarliwych o dusz zbawienie. Wzmocnij w niej ducha wiary

i czystości obyczajów. Wytęp wszelką stanową zazdrość i zawiść, wszelką osobistą czy zbiorową pychę, samolubstwo i chciwość tuczącą się kosztem dobra publicznego. Niech rodzice i nauczyciele w bojaźni Bożej wychowują młodzież, zaprawiając ją do posłuszeństwa i pracy, a chroniąc od zepsucia. Niech ogarnia wszystkich duch poświęcenia się i ofiarności względem Kościoła i Ojczyzny, duch wzajemnej życzliwości i przebaczenia. Jak jeden Bóg, tak jedna wiara, nadzieja i miłość niech krzepi nasze serca! Amen”.

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ KS. PIOTRA SKARGI

„Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przyniosła Imieniu Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen”.

2.

OSIEM DRÓG NA SZCZYT SZCZĘŚCIA

LIST PASTERSKI BISKUPA ŚWIDNICKIEGO NA IV NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ 2017 ROKU

1. Dwie koncepcje szczęścia i dróg do nich prowadzących

Drodzy bracia i siostry, w każdym człowieku kryje się tęsknota za szczęściem. Jest ono przedmiotem marzeń zwłaszcza ludzi młodych. Jednakże to szczęście jest różnie pojmowane i w związku z tym wskazuje się i proponuje różne recepty na udane, szczęśliwe życie. Recepty takie znajdujemy w różnych religiach, filozofiach, systemach edukacyjnych

i społecznych. W naszej kulturze europejskiej owe recepty na znalezienie szczęścia można by sprowadzić do dwóch. Jest recepta światowa, laicka i jest recepta religijna, chrześcijańska. Zaznaczmy, że autorzy tych recept zakładają różne koncepcje szczęścia. Stąd też proponują odmienne środki. Na recepcie światowej, laickiej wypisywane są „leki” i wskazywane środki, które upatrują szczęście w bogactwie, w zdrowiu, we władzy, w sławie, w popularności czy też w zaspokajaniu pożądliwości cielesnych. Szczęśliwy w tym mniemaniu to ktoś bogaty, zdrowy, szanowany, liczący się, ktoś, kto wiele może, ktoś, komu wszystko wolno, ktoś znajdujący aplauz wśród otoczenia.

Odminną koncepcję szczęścia i środków doń prowadzących zaproponował Jezus Chrystus. W dzisiejszej Ewangelii Chrystus nazywa szczęśliwymi tych, którzy są ubodzy, cisi, cierpiący, pokorni, czystego serca, miłosierni, prześladowani. Jako chrześcijanie przypatrzmy się bliżej tej drodze, gdyż jest to nasza droga, którą ukazuje nam i do której wzywa nas Chrystus.

2. Chrystusowa droga do szczęścia

Drodzy bracia i siostry! Osiem Błogosławieństw można porównać do ośmiu różnokolorowych górskich szlaków prowadzących na ten sam szczyt.

Jest szlak ubóstwa: np. kiedy jest ci trudno związać koniec z końcem, kiedy cię okradną, oszukają, kiedy zabraknie tego, co wydaje się niezbędne. Błogosławiony, kto potrafi wtedy powiedzieć: Bóg sam wystarczy.

Jest szlak smutku, płaczu. Czasem zło, samotność, choroba wyciskają łzy z oczu. Nie chodzi o to, by szukać smutku, ale o to, by nie wstydzić się łez, by przyjąć z godnością jakieś niepowodzenie, jakąś krzywdę, przyjąć z godnością wyznaczoną nam dozę bólu i nie wstydzić się łez. Błogosławiony, kto z cierpienia potrafi uczynić stopień ku górze.

Jest szlak cichości, szlak samotnej pracy, modlitwy, skupienia, wewnętrznej skromności i pokory, wewnętrznej harmonii.

Jest szlak spragnionych sprawiedliwości, czyli świętości. To droga tych, którzy mają świadomość swojego grzechu, ale pragnących uwolnienia się od niego, tęskniących za życiem z Bogiem.

Jest szlak miłosierdzia. Błogosławiony, który idąc w górę, nie zapomina o słabszych, których mija. Jest gotów stracić czas, by im pomóc, by podać im dłoń.

Jest droga czystego serca. Czyste spojrzenie wiary pozwala oglądać Boga już tu na ziemi. Idący tym szlakiem potrafią zapierać się samego siebie, potrafią sobą kierować a innym służyć, potrafią odnosić zwycięstwa nad sobą.

Jest szlak wprowadzania pokoju. Jest to droga przebaczenia, zgody na inność bliźniego. Podążający tym szlakiem nie sięgą intryg, nie straszą, są odważni i zdecydowani w sprawach dobra i zła.

Jest wreszcie szlak cierpienia i prześladowania dla sprawiedliwości. Na tym szlaku cierpi się często za prawdę, za nie przestrzeganie poprawności politycznej. Na tej drodze są kamienie, które ranią. Trzeba to cierpienie przetrzymać.

3. Podążajmy drogą Ośmiu Błogosławieństw

Drodzy bracia i siostry! Wszystkie te szlaki, drogi wskazane przez Chrystusa ostatecznie prowadzą na ten sam szczyt, który można nazwać szczęściem. Gdy wrócimy dziś z kościoła do naszych domów, gdy usiądziemy przed telewizorem, radiem czy komputerem, w niektórych programach, reklamach, natrafimy na inne propozycje, które tak naprawdę z prawdziwym szczęściem nie mają nic wspólnego. Zawierzmy dziś na nowo Chrystusowi. Przyjmijmy Jego dzisiejsze zaproszenie do zdobywania szczęścia – na drodze realizacji Ośmiu Błogosławieństw, a więc: bycia ubogim duchem, bycia cichym, miłosiernym, czystego serca, pokój czyniącym, cierpiącym dla sprawiedliwości.

Bóg jest po stronie takich osób ciągle i na nowo się o niech upomina. Jest to wyrażone w dzisiejszym psalmie responsoryjnym: „Bóg wiary dochowuje na wieki, uciśnionym wymierza sprawiedliwość, chlebem karmi głodnych, wypuszcza na wolność uwięzionych. Pan przywraca wzrok ociemniałym, Pan dźwiga poniżonych; Pan kocha sprawiedliwych, Pan strzeże przybyszów. Ochrania sierotę i wdowę, lecz występnych kieruje na bezdroża” (Ps 146, 6-9). Zawierzmy Bogu. Słuchajmy Tego, który „dźwiga poniżonych, który ochrania sierotę i wdowę”. Niech nas na tej drodze wskazanej przez Chrystusa wspomaga Maryja, nasza Matka. Nie zapominajmy, że przeżywamy Jej rok: trzechsetną rocznicę koronacji Jej wizerunku jasnogórskiego i setną rocznicę Jej spotkania z pastuszkami fatimskimi. Jej chcemy nałożyć korony na wizerunek w katedrze świdnickiej, na znak, że Ją kochamy i że chcemy wspinać się przez ziemię na niebiański szczyt,

do pełnego szczęścia, drogą Jezusowych błogosławieństw. Niech Ona, nasza matka, towarzyszy nam w tej drodze. Amen.

*Wasz Biskup
Ignacy Dec*

Uwaga:

Ps. Aby wspomóc księży utrudzonych wizytą duszpasterską, List ten można odczytać we wszystkich kościołach naszej diecezji w niedzielę, 29 stycznia br.

3. OD ZRANIENIA GRZECEM DO UZDROWIENIA MOCĄ CHRYSTUSA

LIST BISKUPA ŚWIDNICKIEGO NA WIELKI POST 2017 ROKU

Wstęp

Umiłowani diecezjanie, przeżywamy pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. W Środę Popielcową Chrystus zadał nam na wielkopostną drogę uczynki pokutne: modlitwę, post i jałmużnę. W dzisiejszej liturgii Bóg nam przypomina rajski grzech pierwszych rodziców i wskazuje na Chrystusa, który odrzuciwszy pokusy szatana, przez posłuszeństwo Ojcu, przez swój zbawczy czyn, dokonał naszego usprawiedliwienia, oczyszczenia nas z grzechów. Jako mieszkańcy ziemi jesteśmy ciągle narażeni na pokusy szatańskie. Jeśli ulegamy szatanowi, popełniając grzech, niszczymy samych siebie i jest nam potrzebne nawrócenie oraz przyjęcie daru Bożego miłosierdzia. W oparciu o dzisiejsze teksty biblijne zastanówmy się, jak działa szatan, jakie skutki powoduje nasza zgoda na grzech i w jaki sposób możemy uleczyć się z choroby grzechu.

1. Metoda działania szatana

W scenie rajskiego kuszenia szatan ujawnił metody swojego działania wobec nas ludzi. Już w raju obudził w pierwszej niewieście

podejrzliwość wobec słuszności Bożego przykazania danego pierwszym rodzicom. Posłużył się wierutnym kłamstwem, gdyż kusząc pierwszych ludzi, obiecywał im zrównanie się z Bogiem: „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3, 4-5). Sprzeciwienie się Bogu, zdaniem szatana, miało spowodować wywyższenie człowieka, jego wejście w prerogatywy samego Boga, czyli po prostu zrównać go z Bogiem. Człowiek, tak jak Bóg, sam miał określać, co jest dobre, a co złe. Jednak po przekroczeniu Bożego przykazania okazało się, że obietnica szatana była potwornym kłamstwem i nie spełniła się. Popelniając grzech, człowiek nie stał się wcale doskonalszy i bardziej szczęśliwy, ale przeciwnie – słabszy i umniejszony. Ta rajaska historia jest dla nas bardzo ważną lekcją. Wiemy, że szatan tą rajską metodą posługuje się do dziś, podając nam kłamstwo i zło w pięknym opakowaniu prawdy i dobra. Tak wielu ludzi dało i daje się mu zwieść, uwierzyć w jego obietnice, że gardząc Bogiem, będą więksi i zbudują lepszy świat.

Historia ostatnich wieków pokazała, że wcale tak nie jest. Człowiek nie może stać się wielki i szczęśliwy, kiedy odrzuca Boga. Nowożytni i współcześni „grabarze Boga” utorowali drogę dwudziestowiecznym totalitaryzmem: bolszewickiemu komunizmowi i niemieckiemu nazizmowi, odpowiedzialnym za wymordowanie w XX wieku ponad dwustu milionów ludzi. Niestety, po upadku ideologii totalitarnych, szatan nie zrezygnował z walki, nie zmęczył się swym działaniem. Jego zniewalające działanie trwa. Hołdują mu i wspierają je dzisiejsi moralni liberałowie, libertyni, lewacy, którzy rozsiedli się na wielu areopagach naszego czasu. Wmawiają nam, że człowiek własnymi siłami może urządzić lepszy świat, że sam najlepiej wie, co jest dobre, a co złe i nie potrzebuje Boga, który by go uszczęśliwił i wspomagał. Wychowani na antychrześcijańskiej filozofii oświeceniowej, na ideałach rewolucji francuskiej, dzisiejsi postmarksiści i postkomuniści, reprezentowani przez wielu polityków, dziennikarzy, a nawet nauczycieli i artystów, od ponad siedemdziesięciu lat pouczają nas, że droga do dobrobytu i do przyszłości świata nie prowadzi drogą Bożych przykazań, ale drogą permisywizmu i relatywizmu moralnego. Konsekwencją takiej filozofii życia jest przekonanie, że wszystkie kultury, religie, obyczaje i zachowania są jednakowo wartościowe. Małżeństwo i związki partnerskie należy zrównać i włożyć do jednej

szuflady. Brak zgody na aborcję, na eutanazję, na zapłodnienie *in vitro*, na tabletki „dzień po”, brak zgody na wolność seksualną, to zasady starego świata, który odszedł i o którym trzeba zapamiętać. Są to kłamstwa, którym nie wolno dać się zniewolić. Czas ciągle pokazuje, że za kłamstwem idzie korupcja, złodziejstwo, troska o siebie, o swoją partię, o swoich popleczników, nie bacząc na biedę drugich. I oto staje się widoczne, że „grabarze Pana Boga” stają się w rzeczywistości także grabarzami człowieka.

Drodzy bracia i siostry, czerpmy mądrość od Pana Boga, z Jego słowa, z Ewangelii Jezusa Chrystusa, który odrzucił pokusy złego ducha i zwyciężył go na drzewie krzyża. O szatanie powiedział do swoich adwersarzy: „Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać požądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44).

Moi drodzy, pamiętajmy, że szatan nie może wygrać walki z Bogiem, nie może wygrać ostatecznej walki z nami, jeśli będziemy otwarci na światło i moc Ducha Świętego.

2. Grzech naszą duchową chorobą

Drodzy bracia i siostry, bylibyśmy mało rozsądni i nieuczciwi, gdybyśmy patrzyli tylko i oceniali drugich ludzi i uczyli się organizowania sobie życia jedynie z historii innych ludzi i narodów świata. Rozpoczynający się czas Wielkiego Postu jest wypełniony wezwaniami Pana Boga, abyśmy częściej zaglądali przede wszystkim w nasze sumienie i zdawali sobie sprawę, na ile my słuchamy Pana Boga a na ile paktujemy z szatanem. Prawda o każdym z nas jest taka, że owszem, bywamy wierni Panu Bogu, ale także mamy chwile, kiedy schodzimy z drogi Bożych przykazań i znając Ewangelię, idziemy niekiedy za anty-ewangelią, którą spotykamy w naszej codzienności. Odkrywamy wtedy nasz grzech, który jest naszą duchową porażką i chorobą. Z grzechem na dłuższą metę nie może być nam dobrze, a ponadto grzechu, duchowej choroby, nie możemy sami uleczyć. Gdy szwankuje nam zdrowie biologiczne, udajemy się do lekarza, poddajemy się badaniom, otrzymujemy wskazania i odpowiednie leki. Natomiast, gdy odkrywamy chorobę duchową, gdy dostrzegamy w sobie grzech, to trzeba z tą chorobą stanąć przed Panem Bogiem, trzeba się udać do tego Lekarza, który z wysokości nieba przyszedł

do nas na ziemię, by leczyć nasze rany duchowe. Chrystus w swojej ziemskiej działalności, chcąc przekonać ludzi, że przyszedł nas uzdrawiać w sferze naszego ducha, najpierw uzdrowił wielu z różnych chorób cielesnych. Jego uczniowie, widząc skuteczność słów odnoszących się do uzdrowienia fizycznego, uwierzyło także słowom Jezusa, które odnosiły się do uzdrowienia duchowego, polegającego na odpuszczeniu grzechów.

3. W jakiej postawie możemy dostąpić uzdrowienia duchowego, oczyszczenia z grzechów?

Drodzy bracia i siostry, Bóg uwalnia nas z grzechów i leczy nasze duchowe choroby, jeśli zgodzimy się na spełnianie uczynków pokutnych, które Chrystus nam przypomniał w Środę Popielcową. Przypomnijmy, że są to: modlitwa, post i jałmużna. Spójrzmy krótko na te uczynki w kontekście obecnego czasu, w którym żyjemy.

a) Wielkopostna modlitwa

Kościół w okresie Wielkiego Postu oferuje nam znacznie więcej okazji do modlitwy: organizuje rekolekcje wielkopostne; zaprasza na nabożeństwa pasyjne: na piątkową Drogę Krzyżową i niedzielne Gorzkie Żale; zachęca do uczestniczenia we Mszy św. także w dni powszednie i do intensywniejszej modlitwy prywatnej, w naszej izdebce, w której widzi nas tylko Bóg. Z naszej strony trzeba tu mobilizacji: tak, jak musimy się zmobilizować, by udać się do lekarza, gdy cieleśnie niedomagamy, tak też jest potrzebna mobilizacja do poddania się odnowie duchowej. W roku trzechsetnej rocznicy koronacji ikony Matki Bożej Jasnogórskiej; w roku stulecia objawień Matki Bożej w Fatimie; w czasie przygotowania naszej diecezji do koronacji wizerunku Matki Bożej Świdnickiej, chcemy zwrócić uwagę na wartość modlitwy różańcowej. Gdy Łucja podczas pierwszego spotkania z Maryją w dniu 13 maja 1917 r. zapytała, czy stojący obok niej Franciszek pójdzie do nieba, usłyszała, że pójdzie, ale będzie musiał odmówić jeszcze wiele różańców. Dla nas to oznacza, że modląc się na różańcu, jesteśmy na pewno na drodze prowadzącej do nieba.

b) Wielkopostna pokuta

Post, pokuta jest drugim uczynkiem miłosiernym, który daje nam sposobność do otrzymania odpuszczenia grzechów i odzyskania

duchowego zdrowia. Przypomnijmy, jakie to postawy i działania mają znamiona pokuty? Pokutą może być ciche i cierpliwe przyjmowanie bolesnych doświadczeń, różnych krzyży: chorób fizycznych, dolegliwości podeszłego wieku, nieprawdziwych oskarżeń i posądzeń, doznanych krzywd, ale także gorliwe i uczciwe wypełnianie swoich codziennych zadań: ojca, matki, nauki szkolnej czy zadań związanych z wykonywanym zawodem. Rodzajem pokuty może być także zapieranie się samego siebie: mówienie wobec kłamstwa i wszelkiego zła „nie” a wobec prawdy i dobra „tak”. Pokutą może być każde dobrowolne umartwienie w sferze popędów i nałogów: opanowywanie popędu seksualnego, chciwości, pazerności na dobra materialne, opanowywanie skłonności czy nabytych nałogów i uzależnień od alkoholu, narkotyków, nikotyny, leków psychotropowych i innych używek. Jest jasne, że właściwą formą pokuty jest wstrzemięźliwość, ograniczanie w dziedzinie jedzenia i picia, spożywania słodczy, ale nie tyle z racji zdrowotnych co religijnych.

Osobliwą formą pokuty jest sakrament pokuty. Wiemy, ile czasem trzeba rozmów, zachęt a także modlitwy, by kogoś nakłonić do przystąpienia do spowiedzi czy do przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.

Czas Wielkiego Postu ma charakter radoszej pokuty. Podejmowanie pokuty z motywów religijnych i pełnienie jej w postawie miłości, pokory i cichości na pewno przyczynia się do naszego uszlachetnienia, do naszego zdrowia duchowego, a także często i fizycznego.

c) Wielkopostna jałmużna

Modlitwę, pokutę-post winniśmy koniecznie dopełniać jałmużną. Ważna jest jałmużna materialna, ale z pewnością ważna jest także jałmużna duchowa, czyli dzielenie się z innymi prawdą, dobrocią, radością, miłością a także okazywanie miłosierdzia przez wzajemne przebaczenie i pojednanie, przez bycie dla siebie nawzajem „dobrymi jak chleb” – jak mawiał św. Brat Albert.

Zakończenie

Drodzy diecezjanie, kończąc to wielkopostne słowo, serdecznie zachęcam wszystkich do odnowy moralnej i religijnej własnego życia osobistego i rodzinnego. Módlmy się pokornie i wytrwale, abyśmy potrafili odróżnić podstępne pokusy złego ducha od prawdziwych

natchnień Ducha Świętego; abyśmy byli przekonani, że nasza pomysłowość doczesna i wieczna leży w okazywaniu Panu Bogu posłuszeństwa, na wzór samego Chrystusa. Niech Maryja, nasza Matka, Świdnicka Pani, prowadzi nas wielkopostną drogą ku radosnym Świętom Wielkanocnym i ku uroczystości koronacji Jej świętego wizerunku w katedrze świdnickiej.

Na wielkopostny trud duchowej odnowy wszystkim z serca błogosławię.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Zarządzenie

Powyższy List Biskupa Świdnickiego należy odczytać 5 marca br., w I Niedzielę Wielkiego Postu, we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji świdnickiej.

*Bp Adam Bałabuch
Wikariusz Generalny*

4. ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO DO UDZIAŁU W ORSZAKU TRZECH KRÓLI AD 2017

Umiłowani diecezjanie,
obchodzona w tych dniach kolejna rocznica narodzin Syna Bożego jest dla nas potwierdzeniem dobrej nowiny o miłości Boga wobec wszelkiego stworzenia. Zatrzymując się przy betlejemskiej szopce, mając świadomość obecnej karty historii świata, naszej Ojczyzny i każdego z nas, ponownie odkrywamy jak bardzo potrzebujemy przyjąć prawdę, że Chrystus przyszedł do wszystkich ludzi. Jego zamieszkanie między nami umożliwi wzajemne pojednanie oraz napełnienie serca i umysłu darem zstępującego z nieba pokoju. Także w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, wraz z Mędrcami ze Wschodu,

wyznamy w Bożej Dziecinie Zbawiciela świata. Dobrze wiemy, że tego dnia od kilku lat, w całej Polsce, w tym także w wielu miejscowościach naszej diecezji organizowany jest z dużym rozmachem i zaangażowaniem Orszak Trzech Króli. Te wyjątkowe, uliczne jasełka, które licznie gromadzą różne pokolenia są czytelnym znakiem, że potrzebujemy doświadczać wspólnoty wokół osoby Syna Bożego i wartości wyrastających z Jego nauki. Zachęcam i zapraszam, by tam gdzie odbędzie się Orszak Trzech Króli, włączyć się całymi rodzinami w to radosne świętowanie połączone ze wspólnym kołędowaniem. Przekażmy w ten sposób radosną wieść o Chrystusie, który wszedł w nasz ludzki los, by wskazać każdemu człowiekowi dobrej woli drogę, która nada życiu cel i sens.

Na rozpoczynający się czas Nowego Roku Pańskiego 2017, a także wspólnego kołędowania podczas Orszaku Trzech Króli wszystkim z serca błogosławię.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Powyższe zaproszenie proszę odczytać w miejscowościach, gdzie organizowane są Orszaki Trzech Króli w niedzielę 1 I na każdej Mszy św. w ramach ogłoszeń parafialnych.

5.

ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO NA 21. ŚWIATOWY DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2 LUTEGO 2017 R.

W Święto Ofiarowania Pańskiego – dnia 2 lutego 2017 r. – będziemy obchodzić Dzień Życia Konsekrowanego. Tegoroczny dzień przypada w czasie, gdy w Kościele w Polsce skupiamy się na misyjnym nakazie Pana Jezusa: „Idźcie i głoscie” (por. Mk 16, 15) i czcimy św. Brata Alberta, opiekuna nędzarzy i wydziedziczonych, który jest wyrazistym świadkiem niesienia Ewangelii ubogim. W tym roku przypada trzechsetna rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

oraz setna rocznica zjawienia się Matki Bożej w Fatimie z Jej orędziem wzywającym nas do modlitwy różańcowej, do nawrócenia i pokuty. W wymiarze metropolitalnym będziemy świętować 750. rocznicę kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej.

Osoby konsekrowane są w sposób szczególny powołane do świadectwa i misji, dlatego serdecznie proszę wszystkich diecezjan, by w tym dniu dziękowali Bogu za dar osób konsekrowanych, a także modlili się w ich intencji: o wierność i wytrwanie w powołaniu, o Boże błogosławieństwo dla nich, a także o nowe i liczne powołania do życia konsekrowanego.

Osoby konsekrowane pełniące posługę w diecezji świdnickiej oraz wiernych, którzy mają taką możliwość, zapraszam na wspólną modlitwę do katedry. Eucharystię rozpoczniemy w Święto Ofiarowania Pańskiego o godz. 12.00.

Z całego serca proszę, by w święto Ofiarowania Pańskiego pomóc materialnie zakonem kontemplacyjnym – siostram klaryskom od Wieczystej Adoracji w Kłodzku i Ząbkowicach Śl. Już teraz dziękuję Wam, drodzy diecezjanie, za ofiary, jakie w tym dniu złożycie na ten cel na tacę. Wszystkie osoby konsekrowane polecam opiece i wstawiennictwu Matki Bożej Świdnickiej i z serca udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Niniejsze zaproszenie Księdza Biskupa Świdnickiego należy przekazać wiernym w niedzielę 29 stycznia 2017 r. w ramach ogłoszeń duszpasterskich.

Księży proboszczów parafii świdnickich oraz przedstawiciele parafian bardzo proszę o przybycie na Eucharystię do katedry. Ofiary zebrane w tym dniu na tacę na potrzeby zakonów kontemplacyjnych proszę przekazać do kasy kurialnej.

*Bp Adam Bałabuch
Wikariusz generalny*

6. **ZAPROSZENIE NA XIII DIECEZJALNĄ PIELGRZYMKĘ MATURZYSTÓW DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ**

Drodzy Maturzyści,

Przed Wami ukończenie obowiązkowej edukacji, a dla wielu z Was ważny egzamin maturalny, nazywany też egzaminem dojrzałości. To z jednej strony zamknięcie pewnego etapu w życiu młodego człowieka, a z drugiej – otwarcie wspaniałych perspektyw związanych z dalszym realizowaniem marzeń, czyli wyboru studiów i planowanie przyszłości. Jak zawsze, jako Wasz Pasterz, zapewniam Was o mojej modlitwie w tym ważnym czasie.

Wiadomo, jak szczególnym miejscem dla każdego Polaka jest Jasna Góra – duchowa stolica Polski. Od 1382 roku czczona jest tu ikona Matki Bożej, zwana Czarną Madonną. Święty Jan Paweł II mówił, że Jasna Góra jest „narodowym konfesjonalem i wieczernikiem”, sanktuarium narodu”, że „trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce narodu w Sercu Matki” oraz, że „przyzwyczaili się Polacy mówić o wszystkim swojej Matce, która obecna jest na Jasnej Górze dla wszystkich”. Mówił też: „Nie mogło zabraknąć na szlaku mojej pielgrzymki do Ojczyzny jasnogórskiego sanktuarium. Przyzwyczaiłem się, jak my wszyscy, przychodzić tutaj i przynosić Matce Syna Bożego – Matce naszej – sprawy osobiste i rodzinne, jak również wielkie sprawy narodowe, tak jak to czynili przodkowie przez całe stulecia [...]. Raduję się dzisiaj, że dane mi jest stanąć raz jeszcze na tym świętym miejscu, na tym szczególnym miejscu modlitwy, i spojrzeć z bliska, w jasnogórskie oblicze naszej Matki [...]. Zawierzam macierzyńskiej opiece Pani Jasnogórskiej siebie samego, Kościół, wszystkich moich rodaków, nie wyłączając nikogo. Zawierzam Jej każde polskie serce, każdy dom i każdą rodzinę” (*Jan Paweł II, Jasna Góra, Światowe Dni Młodzieży w 1991 roku*).

W tym roku przypada 300. rocznica koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej, dlatego ze szczególnym uczuciem kieruję do Was zaproszenie na tegoroczną pielgrzymkę maturzystów naszej diecezji na Jasną Górę. W tym świętym dla nas, Polaków, miejscu, będziemy zawierzać Maryi Waszą przyszłość oraz prosić o pomyślne zdanie matury.

Tegoroczna pielgrzymka odbędzie się w piątek 17 marca. Rozpocznie się Eucharystią o godz. 11.00, podczas której podziękujemy Panu Bogu za minione lata nauki, wyprasząc zarazem potrzebne łaski na czas dalszych życiowych decyzji. Przyjedźcie zatem ze swoimi duszpasterzami, katechetami i nauczycielami.

Bardzo Was proszę o należyte przygotowanie się do tego spotkania z naszą Jasnogórską Matką przez pojednanie się z Bogiem i bliźnimi w sakramencie pokuty i pojednania. Uczynicie to w miarę możliwości w waszych parafiach bądź w sanktuarium jasnogórskim. Dzięki temu będziecie mogli w pełni uczestniczyć w Eucharystii przez przyjęcie Komunii św.

Na czas waszego pielgrzymowania z serca wszystkim błogosławię.

*Wasz Pasterz
Bp Ignacy DEC
Biskup Świdnicki*

Powyższe zaproszenie na Diecezjalną Pielgrzymkę Maturzystów na Jasną Górę należy odpowiednio wcześniej przekazać młodzieży podczas katechezy i odczytać podczas wszystkich Mszy św. w niedzielę, 5 marca br.

Księży Proboszczów proszę o ułatwienie Księżom Wikariuszom i Katechetom wzięcia udziału w pielgrzymce. Oczekujemy przybycia młodzieży ze wszystkich szkół maturalnych. Proszę o zachęcenie młodzieży do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania, by w ten sposób mogli w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Przewodników proszę o zgłoszenie grupy w punkcie rejestracyjnym przy wejściu do auli ojca Kordeckiego.

Świdnica, 7 lutego 2017 r.

*ks. dr Marek Korgul
Wikariusz Biskupi ds. Katechezy*

**PROGRAM
XIII PIELGRZYMKI MATURZYSTÓW
DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ
17 marca 2017 r.**

godz. 11.00 – Eucharystia w kaplicy Cudownego Obrazu pod przewodnictwem i z homilią JE ks. bpa Ignacego Deca

- Akt oddania się Maturzystów Diecezji Świdnickiej opiece Matce Bożej Jasnogórskiej (młodzież)

- Akt zawierzenia Maturzystów Diecezji Świdnickiej Matce Bożej Jasnogórskiej (biskup)

czas na posiłek

godz. 13.30 – rejestracja grup
– konferencja w auli ojca Kordeckiego
godz. 14.30 – Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich
godz. 15.30 – Zakończenie pielgrzymki.

Przed Eucharystią zachęcamy do skorzystania z sakramentu pojednania i pokuty (w Kaplicy sakramentu pokuty).

7.

DEKRET DOTYCZĄCY ODPUSTU CZĄSTKOWEGO ZA ODMÓWIENIE MODLITWY KU CZCI ŚW. JÓZEFA SALUTATIO JOSEPHINA – POZDROWIENIE JÓZEFOWE

Świdnica, dnia 16 marca 2017 r.

L.dz. 94/2017

DEKRET

W odpowiedzi na prośbę Przewielebnego Księdza dra Zbigniewa Chromego z dnia 2 lutego 2017 r., na mocy kan. 995 §1 KPK oraz dekretu Penitencjarni Apostolskiej „*Enchiridion indulgentiarum*” (EI 1999, nr 7, 1^o) – mając na względzie dobro duchowe wiernych podległych mojej władzy pasterskiej, udzielam wszystkim wiernym na terytorium diecezji świdnickiej oraz wiernym podlegających mojej jurysdykcji przebywających poza jej granicami – odpustu cząstkowego za odmówienie modlitwy ku czci św. Józefa *Salutatio Josephina* – Pozdrowienie Józefowe.

Ponadto w oparciu o pozytywną analizę dołączonego tekstu modlitwy ku czci św. Józefa dokonanej przez cenzora diecezjalnego, ks. dr Zbigniewa Chromego – zezwalam na umieszczenie w niej informacji o udzieleniu imprimatur.

Niech praktykowanie modlitwy oraz nabożeństwa do św. Patriarchy z Nazaretu prowadzi do wzrostu świętości tych, którzy z wiarą i oddaniem będą ją odmawiać.

Wszystkim czcicielom Świętego Józefa z serca błogosławię.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

*Ks. dr Daniel Marcinkiewicz
Notariusz Kurii*

IV. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

ROK 2017

Styczeń

- 01 I 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 10.00.
- 01 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 02 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 02 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 03 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 03 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 04 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 04 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 04 I 2017 Zwiedzanie żywej szopki w Strzegomiu przy bazylice strzegomskiej i kolęda na plebanii w mieszkaniach księży, godz. 19.00.
- 05 I 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-10.30.
- 05 I 2017 Msza św. koncelebrowana z homilią w Domu Księży Emerytów w Świdnicy oraz odwiedziny duszpasterskie w mieszkaniach księży, godz. 11.00-13.00.
- 05 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 05 I 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z racji I Czwartku miesiąca, godz. 18.00.
- 06 I 2017 Świąteczna suma z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 10.00.
- 06 I 2017 Udział w Orszaku Trzech Króli w Świdnicy, godz. 14.00-15.45.

- 06 I 2017 Msza św. z homilią oraz udział w koncercie kolęd w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Świdnicy, godz. 18.00-20.00.
- 07 I 2017 Msza św. z homilią dla członków i przyjaciół Towarzystwa Anny Jenke, kościół pw. św. Józefa w Świdnicy, godz. 9.00.
- 07 I 2017 Spotkanie opłatkowo-noworoczne z członkami i miłośnikami Towarzystwa Przyjaciół Anny Jenke przy pl. Grunwaldzkim w Świdnicy, godz. 10.00.
- 07 I 2017 Udział w spotkaniu opłatkowo-noworocznym, zorganizowanym przez posła Michała Dworczyka, Restauracja Dolnośląska w Ząbkowicach Śląskich, godz. 12.00.
- 07 I 2017 Udział w koncercie kolędowym Zespołu „Jana Trebuni Tutki”, kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dobromierzu, godz. 15.30.
- 07 I 2017 Udział w koncercie kolędowym Zespołu „New Life”, katedra świdnicka, godz. 19.00.
- 08 I 2017 Msza św. z homilią w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Udaninie, godz. 12.00.
- 08 I 2017 Spotkanie opłatkowo-noworoczne z mieszkańcami Udanina, Szkoła Podstawowa w Udaninie, godz. 14.00-16.15.
- 08 I 2017 Kolęda w rezydencji biskupa pomocniczego, godz. 17.00.
- 09 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 09 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 10 I 2017 Spotkanie opłatkowo-noworoczne w pracownikami oświaty (dyrektorzy szkół, nauczyciele, katecheci) w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 16.00.
- 10 I 2017 Egzamin magisterski w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 11.00; wywiad w Radiu Archidiecezjalnym „Rodzina”, godz. 12.00.
- 10 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 10 I 2017 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Barbary w Wałbrzychu, koncert kolęd i kolęda w mieszkaniach księży na plebanii, godz. 17.00-19.30.

-
- 10 I 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 11 I 2017 Nabożeństwo Słowa Bożego z homilią i spotkanie opłatkowo-noworoczne z pracownikami mediów z terenu diecezji świdnickiej, Wyższe Seminarium Duchowne w Świdnicy, godz. 11.00.
- 11 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 11 I 2017 Początek zamieszczania tekstów na Twitterze.
- 12 I 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 12 I 2017 Pozdrowienie uczestników XXVII Olimpiady Teologii Katolickiej. Etap diecezjalny, aula kurialna godz. 11.00.
- 12 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.30-13.00.
- 12 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 12 I 2017 Msza św. z homilią dla alumnów Wyższego seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 19.45.
- 13 I 2017 Msza św. pogrzebowa za śp. Mariana Lipniaka, ojca ks. Jarosława; przewodniczenie Mszy św. i obrzędowi ostatniego pożegnania, parafia Mąkoszyce (dekanat Brzeg w archidiecezji wrocławskiej). Homilię wygłosił ks. bp Jacek Kiciński z Wrocławia, godz. 11.00-13.00.
- 13 I 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej oraz nabożeństwo fatimskie, w ramach dziewięciomiesięcznej Nowenny przed koronacją obrazu Matki Bożej Świdnickiej, godz. 18.00-19.45.
- 14 I 2017 Katecheza pt. „Prawda i miłość fundamentem jedności” na falach Radia Maryja, godz. 8.30-9.25.
- 14 I 2017 Msza św. z homilią dla kolędników misyjnych z terenu diecezji świdnickiej, w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie-Zdroju, godz. 10.00; udział w okolicznościowym programie, Teatr Zdrojowy w Szczawnie-Zdroju, godz. 12.00.
- 14 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.

- 15 I 2017 Msza św. z homilią i spotkanie noworoczne z pracownikami służby zdrowia w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu, godz. 12.30.
- 15 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 15 I 2017 Udział w nabożeństwie ekumenicznym w kościele Pokoju w Świdnicy; wygłoszenie słowa pozdrowienia, godz. 18.00.
- 16 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupie, godz. 9.30-12.45.
- 16 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 16 I 2017 Jasełka dzieci przebywających na świetlicy „Caritas” Diecezji Świdnickiej, kolęda w mieszkaniach budynku Caritas, ul. Westerplatte, godz. 17.00.
- 17 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupie, godz. 9.30-11.00.
- 17 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 17 I 2017 Spotkanie noworoczne-opłatkowe w siedzibie *Civitas Christiana* w Wałbrzychu, godz. 17.00.
- 18 I 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 18 I 2017 Udział w pogrzebie śp. Danuty Stelmazek, matki ks. Stanisława w parafii Wilkanów, godz. 11.00.
- 18 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 18 I 2017 Udział w XXV Świdnickim Przeglądzie Zespołów Kolędniczych. Finał Przeglądu; rozdanie nagród, Teatr Świdnicki, godz. 17.00.
- 19 I 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 19 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-12.30.
- 19 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 19 I 2017 Udział w spotkaniu opłatkowo-noworocznym z członkami Towarzystwa Przyjaciół Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, restauracja „Maria” w Wałbrzychu, godz. 16.00.

-
- 19 I 2017 Msza św. z homilią dla alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 19.45.
- 20 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.00.
- 20 I 2017 Promocja książki-albumu *Katedra Świdnicka. Perła Dolnego Śląska*, aula kurialna, godz. 12.15.
- 20 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 20 I 2017 Spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Zarząd Powiatu Świdnickiego i „Wspólnotę Samorządową” Świdnicy dla Związków Kombatanckich i Żołnierskich Ziemi Świdnickiej oraz Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Restauracja „Pod Wierzbą” w Świdnicy, godz. 17.00.
- 21 I 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 12.00 oraz spotkanie opłatkowe dla członków Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Żywych Róż Różańca Świętego, członków Rodziny Radia Maryja oraz Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, sala na plebanii katedralnej, godz. 13.00-14.30.
- 21 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 22 I 2017 Przewodniczenie nieszporem ekumenicznym w katedrze świdnickiej, z homilią ks. Piotra Mikolskiego, proboszcza parafii prawosławnej w Świdnicy, z udziałem osób duchownych i wiernych świeckich z parafii prawosławnej i ewangelickiej w Świdnicy – w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, godz. 17.00.
- 23 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 23 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 24 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 24 I 2017 Wizyta duszpasterska- kolęda w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nowej Rudzie-Słupiec, godz. 16.00-18.30; kolęda na plebanii, godz. 18.45.

- 25 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 25 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 25 I 2017 Udział w widowisku słowno-muzycznym „... odbity w szybach cichy Lwów”, Teatr Dramatyczny im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu, godz. 18.00.
- 26 I 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 26 I 2017 Udział w pogrzebie śp. Anny Łuźniak, matki ks. dr Adama, rektora MWSD we Wrocławiu; wygłoszenie homilii podczas Mszy św. pogrzebowej, kościół pw. św. Rodziny we Wrocławiu, godz. 10.30.
- 26 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 26 I 2017 Udział w spotkaniu noworocznym samorządowców regionu wałbrzyskiego, Zamek Książ, Sala Maksymiliana, godz. 19.00.
- 27 I 2017 Udział we Mszy św. koncelebrowanej w archikatedrze wrocławskiej z okazji uroczystości św. Tomasza z Akwinu, patrona uczelni katolickich, godz. 9.00.
- 27 I 2017 Udział w okolicznościowej akademii w auli PWT we Wrocławiu i wygłoszenie wykładu pt.: „Św. Tomasz z Akwinu zwolennik i korektor Arystotelesa – w 2400. rocznicę urodzin Stagiryty” – okazji uroczystości św. Tomasza z Akwinu, patrona uczelni katolickich, godz. 10.30-12.30.
- 27 I 2017 Udział w XVIII Dolnośląskim Kolędowaniu chórów szkół muzycznych I stopnia; katedra świdnicka, godz. 15.30-17.00.
- 28 I 2017 Udział w ingresie do katedry na Wawelu nowego metropolity krakowskiego, ks. abpa Marka Jędraszewskiego, godz. 11.00.
- 29 I 2017 Msza św. z homilią dla pracowników służby zdrowia regionu wałbrzyskiego; spotkanie noworoczne przy wspólnym obiedzie, kościół pw. Wniebowzięcia NMP oraz Dom Zdrojowy w Szczawnie-Zdroju, godz. 12.00
- 29 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.

- 30 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 30 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 31 I 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.15-12.30.
- 31 I 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 31 I 2017 Msza św. z homilią w kościele w Bogdanowie (parafia Gościśław); poświęcenie odnowionego dachu, godz. 17.00.

Luty

- 01 II 2017 Msza św. pogrzebowa z homilią za śp. ks. Józefa Wróbla, proboszcza parafii pw. Trójcy Świętej w Olszanach z obrzędem ostatniego pożegnania i złożeniem do grobu, Olszana, godz. 12.00.
- 02 II 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla osób życia konsekrowanego, z okazji XXI Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, godz. 12.00.
- 02 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 02 II 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji I Czwartku miesiąca, godz. 18.00.
- 03 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 03 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 04 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 05 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 06 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 06 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 06 II 2017 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej WSD w Świdnicy, godz. 16.00.

- 07 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.00.
- 07 II 2017 Wylot z lotniska z Wrocławia do Frankfurtu, godz. 14.50.
- 07 II 2017 Przewodniczenie Mszy św. koncelebrowanej w kościele pw. św. Marcina w Hattersheim, godz. 18.00.
- 08 II 2017 Udział we Mszy św. pogrzebowej koncelebrowanej za śp. ks. Hansa Hauka, b. proboszcza par. pw. św. Marcina w Hattersheim, kościół pw. NSPJ we Frankfurcie nad Menem; udział w obrzędach pogrzebowych, godz. 9.30-11.30.
- 09 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-11.30.
- 09 II 2017 Msza św. pogrzebowa z homilią za śp. Walerię Biela, matkę ks. Jacka, kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie; przewodniczenie obrzędowi pogrzebowym, godz. 12.00-14.00.
- 09 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 09 II 2017 Msza św. z homilią dla kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 19.45.
- 10 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 10 II 2017 Msza św. pogrzebowa z homilią w katedrze świdnickiej za śp. ks. Andrzeja Szyler, zmarłego w Domu Księży Emerytów w Świdnicy; przewodniczenie obrzędowi pogrzebowym w Świdnicy na cmentarzu przy al. Brzozowej, godz. 13.00-15.00.
- 11 II 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych, z okazji XXV Światowego Dnia Chorego, godz. 12.00.
- 11 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 12 II 2017 Msza św. z homilią z obrzędem wprowadzenia w urząd nowego proboszcza ks. dra Zbigniewa Chromego w par. pw. św. Jerzego i Matki Bożej Różańcowej w Wałbrzychu, godz. 12.00.
- 13 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.00.

- 13 II 2017 Spotkanie organizacyjne z udziałem prezydenta Wałbrzycha Romana Szelemeja w związku z Mszą św. w Wałbrzychu, w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, Urząd Miejski w Wałbrzychu, godz. 13.00.
- 13 II 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej oraz nabożeństwo fatimskie, w ramach dziewięciomiesięcznej Nowenny przed koronacją obrazu Matki Bożej Świdnickiej, godz. 18.00-19.45.
- 14 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 14 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 15 II 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 15 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 15 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 16 II 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 16 II 2017 Udział w spotkaniu imieninowym ks. bpa Zbigniewa Kiernikowskiego w Domu Biskupim w Legnicy, godz. 13.00.
- 16 II 2017 Msza św. z homilią dla kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 19.45.
- 17 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 17 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 18 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 19 II 2017 Msza św. z homilią z obrzędem wprowadzenia w urząd nowego proboszcza ks. Mariana Kujawskiego w par. pw. Świętej trójcy w Olszanach, godz. 12.00.
- 19 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 20 II 2016 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 20 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.

- 21 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 22 II 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 22 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 22 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 23 II 2017 Badania lekarskie.
- 24 II 2017 Msza św. w kaplicy domowej, godz. 17.00.
- 25 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 26 II 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Niezłomnych, godz. 10.00.
- 26 II 2017 Msza św. z homilią w kościele pw. NSPJ w Żarowie z okazji 45-lecia kapłaństwa ks. Józefa Knapczyka, godz. 13.00.
- 26 II 2017 Msza św. z homilią w kolegiacie wałbrzyskiej z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Niezłomnych, godz. 18.00; wręczenie ks. prałatowi Bogusławowi Werwińskiemu odznaczenia prezydenta RP Andrzeja Dudy – Złotego Krzyża Zasługi, godz. 19.00.
- 27 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 27 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 27 II 2017 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej WSD w Świdnicy, godz. 16.00.
- 28 II 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 28 II 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 28 II 2017 Msza św. z homilią na wznowienie peregrynacji Figury Matki Bożej Fatimskiej w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim, godz. 17.30.
- 28 II 2017 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim, godz. 20.30.

Marzec

- 01 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 01 III 2017 Procesja pokutna od kościoła stacyjnego św. Józefa do katedry; Msza św. z homilią oraz z obrzędem posypania głów popiołem w katedrze świdnickiej na rozpoczęcie Wielkiego Postu 2017 r. , godz. 18.00.
- 02 III 2017 Udział biskupa świdnickiego w podpisaniu akcji „Dar dla Aleppo” na rzecz pomocy w wymiarze ekumenicznym przedstawicieli Kościołów, władz samorządowych, świata biznesu i kultury wraz z Papieskim Stowarzyszeniem „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”, Sala Senatu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, godz. 10.00.
- 02 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego wraz z członkami Rady Kapłańskiej Diecezji Świdnickiej, katedra świdnicka, godz. 15.00.
- 02 III 2017 Posiedzenie Rady Kapłańskiej Diecezji świdnickiej, aula kurialne, godz. 15.20.
- 02 III 2017 ????????? Teatr świdnicki, godz. 17.00.
- 02 III 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej w I czwartek marca, godz. 18.00.
- 03 III 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 03 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 03 III 2017 Przewodniczenie nabożeństwu Drogi Krzyżowej, modlitwa za ofiary pedofilii, katedra świdnicka, godz. 17.30.
- 04 III 2017 Udział w Wielkopostnym Dniu Skupienia dla Duchowieństwa diecezji świdnickiej w kościele pw. NSPJ księży pallotynów w Ząbkowicach Śląskich; Msza św. z homilią, godz. 12.00.
- 04 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 04 III 2017 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim, godz. 20.30.

- 05 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Ratajnie.
- 05 III 2017 Nabożeństwo Gorzkich Żali z I kazaniem pasyjnym, w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, godz. 17.15.
- 06 III 2017 Msza św. z homilią i przewodniczenie Konferencji Księży Dziekanów diecezji świdnickiej, Wyższe Seminarium Duchowne w Świdnicy, godz. 9.00-14.00.
- 06 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 06 III 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 17.00-18.30.
- 07 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Piławie Dolnej.
- 08 III 2017 Badania lekarskie w Szpitalu im. Sokołowskiego w Wałbrzychu.
- 09 III 2017 Msza św. z homilią w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 19.45.
- 10 III 2017 Udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej w katedrze świdnickiej, godz. 9.30.
- 10 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 11 III 2017 Udział w pogrzebie ks. bpa Tadeusza Rybaka, katedra legnicka, godz. 11.00-13.30.
- 11 III 2017 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Maksymiliana w e Wrocławiu, z okazji 68. rocznicy urodzin ks. prałata Czesława Majdy, godz. 18.00.
- 12 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Księginicach Wielkich z siedzibą w Wilkowie Wielkim.
- 12 III 2017 Nabożeństwo Gorzkich Żali z II kazaniem pasyjnym, w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, godz. 17,15.
- 13-14 III 2017 Udział w 375. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.
- 13 III 2017 Udział we Mszy św. koncelebrowanej w intencji Ojca Świętego Franciszka w czwartą rocznicę wyboru na papieża, kościół pw. św. Krzyża w Warszawie;

- przewodnictwo: abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce; homilia abp Józef Górzyński, metropolita warmiński, godz. 16.30.
- 13 III 2017 Uroczyste spotkanie w nuncjaturze apostolskiej w Warszawie z okazji IV rocznicy wyboru kard. Bergolio na papieża, godz. 18.00-20.00.
- 15 IV 2017 Spotkanie w Pałacu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie; odbiór z rąk prezydenta Andrzeja Dudy certyfikatu o wpisaniu katedry świdnickiej na listę Pomników Historii, godz. 14.00-15.00.
- 16 III 2017 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 16 IV 2017 Przyjęcia w świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-13.00.
- 16 III 2017 Spotkanie kapłańskie z okazji imienin ks. dra Zbigniewa Chromego, „Caritas” Diecezji Świdnickiej w Świdnicy, godz. 13.00.
- 16 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 16 III 2017 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 16.00.
- 16 III 2017 Msza św. z homilią w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 19.30.
- 17 III 2017 Przewodniczenie XIII Pielgrzymce Młodzieży klas maturalnych na Jasną Górę: godz. 11.00 Msza św. z homilią w kaplicy Matki Bożej; godz. 13.20 – konferencja ks. Arkadiusza Raczynskiego (Międzylesie); godz. 14.30. Droga Krzyżowa na Wałach i zakończenie pielgrzymki.
- 18 III 2017 Obiad z księżmi z dekanatu Świebodzice z okazji imienin ks. Józefa Siemasza, dziekana dekanatu Świebodzice, godz. 13.00.
- 18 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 18 III 2017 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu, godz. 18.00.
- 19 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie, część liturgiczna.

- 19 III 2017 Nabożeństwo Gorzkich Żali z III kazaniem pasyjnym, w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, godz. 17.15.
- 20 III 2017 Udział w spotkaniu biskupów metropolii wrocławskiej z okazji imienin ks. arcybiskupa Józefa Kupnego, metropolity wrocławskiego, rezydencja arcybiskupów wrocławskich we Wrocławiu, godz. 13.00.
- 20 III 2017 Msza św. z homilią w Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin w Bolesławowie, transmitowana przez Radio Maryja i Telewizję Trwam, godz. 18.00.
- 21 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Łagiewnikach.
- 22 III 2017 Zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 22 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie – wizyta w szkołach i u sióstr zakonnych, godz. 10.00-14.00.
- 22 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 22 III 2017 Msza św. z homilią na rozpoczęcie peregrynacji Figury Matki Bożej Fatimskiej w parafii pw. św. Marcina w Dzikowcu, kościół filialny pw. św. Jakuba Apostoła, godz. 17.30.
- 22 III 2017 Udział w Apelu Fatimskim w parafii pw. św. Marcina w Dzikowcu, kościół filialny pw. św. Jakuba Apostoła, godz. 20.30.
- 23 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Przerzeczynie-Zdroju.
- 24 III 2017 Udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej w katedrze świdnickiej, godz. 9.30.
- 24 III 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.00-13.00.
- 24 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 24 III 2017 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej na rozpoczęcie inicjatywy modlitewnej Ojca Świętego Franciszka „24 godziny dla Pana”, godz. 18.00.

-
- 24 III 2017 Udział w adoracji Najświętszego Sakramentu w katedrze świdnickiej w ramach modlitwy „24 godziny dla Pana”, godz. 19.00-19.30.
- 25 III 2017 Katecheza na antenie Radia Maryja pt. „Wezwani do obrony zagrożonych wartości naturalnych, kulturowych i religijnych”, godz. 8.30-9.30.
- 25 III 2017 Udział w uroczystości 25-lecia powstania diecezji legnickiej, katedra legnicka, godz. 11.00-13.30.
- 25 III 2017 Msza św. w katedrze świdnickiej z okazji 13. rocznicy powstania diecezji świdnickiej; homilia – bp Adam Bałabuch, godz. 18.00.
- 26 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Radzikowie.
- 26 III 2017 Nabożeństwo Gorzkich Żali z IV kazaniem pasyjnym, w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, godz. 17.15.
- 27 III 2017 Msza św. z homilią za śp. s. Marię Bonifację od Świętego Józefa, klaryskę w kościele przy klasztorze sióstr klarysek w Ząbkowicach Śląskich; złożenie do grobu na miejscowym cmentarzu parafialnym, godz. 11.00-13.00.
- 27 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 27 III 2017 Msza św. z homilią oraz poświęcenie wykonanych prac remontowych w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Wierchosławicach koło Bolkowa, godz. 18.00.
- 28 III 2017 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 28 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 28 III 2017 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Wałbrzychu, godz. 17.00.
- 29 III 2017 Zajęcie dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30-9.15.
- 29 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie; wizyta w szkołach i u sióstr zakonnych cd.

- 29 III 2017 Udział we wspólnej Koronce do Miłosierdzia Bożego w katedrze świdnickiej, godz. 15.00.
- 29 III 2017 Msza św. z homilią na rozpoczęcie peregrynacji Figury Matki Bożej Fatimskiej w sanktuarium Maryjnym w Wambierzycach, godz. 17.30.
- 29 III 2017 Udział w Apelu Fatimskim w sanktuarium Maryjnym w Wambierzycach, godz. 20.30.
- 30 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Niemczy.
- 31 III 2017 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Gilowie.

VI. DOKUMENTY

ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1.

VIII DIECEZJALNE SPOTKANIE KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH

Szczawno-Zdrój 14 stycznia 2017 r.

Referat Misyjny Świdnickiej Kurii Biskupiej, zaprasza wszystkie dzieci na VIII Diecezjalne Spotkanie Kolędników Misyjnych 14 stycznia 2017 r. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szczawnie-Zdroju.

Program:

- 9.30 – Przyjazd i rejestracja grup
- 10.00 – Eucharystia pod przewodnictwem JE ks. bpa Ignacego Deca
- 11.15 – Przerwa na poczęstunek (przejsście do Sali Teatru Zdrojowego)
- 12.00 – Jasełka misyjne w wykonaniu dzieci z parafii św. Anny w Ząbkowicach Śląskich
- 12.45 – Prezentacja grup kolędniczych i wręczenie dyplomów – cz. I
- 13.00 – Spotkanie z misjonarzem – o. Michał Kurzynka OSPPE z RPA
- 13.30 – Prezentacja grup kolędniczych i wręczenie dyplomów – cz. II
- 13.45 – Konkurs wiedzy o Tajlandii
Błogosławieństwo i rozesłanie.

Warunki uczestnictwa:

- Prosimy o zgłoszenie grup kolędniczych, podając parafię, imię i nazwisko opiekuna oraz ilość osób.
- Każda grupa kolędnicza prezentuje się w strojach kolędniczych, z gwiazdą, przygotowując ciekawy okrzyk-zawołanie, który będzie charakteryzować daną grupę (natomiast nie śpiewamy kolędy i nie przedstawiamy scenki z kolędników misyjnych).

- Zachęcamy katechetów do przygotowania dzieci do udziału w konkursie wiedzy na temat Tajlandii (na podstawie wiadomości „Świat Misyjny nr 6/2016 r. i materiałów „Koleđnicy Misyjni 2016”)

Katechetów prosimy o zgłaszanie uczestników spotkania do Referatu Misyjnego Świdnickiej Kurii Biskupiej w terminie do 5 stycznia 2017 r. (tel. stacjonarny: 74 856 44 05, tel. kom. 787 712 013 lub na adres e-mail: misje@diecezja.swidnica.pl).

*Ks. Jakub Górski
Dyrektor Referatu Misyjnego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

2. ETAP DIECEZJALNY XXVII OLIMPIADY TEOLOGII KATOLICKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r. odbył się diecezjalny etap XXVII Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem: „*Oređzie Fatimskie jako znak nadziei dany przez Miłosiernego Ojca*”. W diecezji świdnickiej została ona zorganizowana po raz trzynasty. Do konkursu przystąpiło 47 uczniów z 27 szkół ponadgimnazjalnych naszej diecezji, wyłonieni w etapie szkolnym dnia 7 grudnia 2016 r.

Ks. Marek Korgul – dyrektor Wydziału Katechetycznego Świdnickiej Kurii Biskupiej, organizator etapu diecezjalnego – przedstawił Księdzu Biskupowi świdnickiemu Ignacemu Decowi członków Komisji Olimpiady, a także katechetów i młodzież.

Ksiądz Biskup świdnicki skierował do młodzieży słowo pozdrowienia. Pogratulował uczniom zapału w przygotowaniu się do tego ważnego konkursu. Nawiązując do hasła tegorocznej Olimpiady, która odbywa się w roku 2017, zauważył, że liczba „17” w historii miała znaczenie zarówno pozytywne, jak i negatywne: pięćsetna rocznica

rozłamu Kościoła na Zachodzie za sprawą wystąpienia Marcina Lutra (1517); trzechsetna rocznica powstania pierwszej loży masońskiej w Europie – zorganizowanej instytucji do walki z Bogiem i Kościołem; trzechsetna rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, naszej Matki i Królowej; setna rocznica zjawienia się Matki Bożej w Fatimie z Jej orędnem wzywającym nas do modlitwy różańcowej, do nawrócenia i pokuty; setna rocznica wybuchu w Rosji rewolucji bolszewickiej, która dała początek bezbożnemu komunizmowi i zapoczątkowała jeden z totalitaryzmów XX wieku; setna rocznica powołania przez św. Maksymiliana Marii Kolbego Rycerstwa Niepokalanej.

Ksiądz Biskup życzył wszystkim sukcesów w Olimpiadzie i udzielił olimpijczykom pasterskiego błogosławieństwa.

Następnie Ks. Marek Korgul podał uczestnikom zasady, według których miały przebiegać zmagania olimpijskie. Po rozdaniu kart z zadaniami rozpoczęło się rozwiązywanie zadań konkursowych, które w całej Polsce trwało 45 minut. Maksymalnie można było uzyskać 50 punktów.

Nad prawidłowością przebiegu etapu diecezjalnego czuwała i prace sprawdzała Komisja w składzie:

- ks. dr Marek Korgul – przewodniczący
- ks. mgr-lic. Damian Mroczkowski
- s. mgr Bernadetta Żygadło
- dr Małgorzata Wawszczyk
- mgr Alina Barć
- mgr Małgorzata Krzak
- mgr Maria Szcześniak

Laureatami etapu diecezjalnego XXVII OTK zostali:

1. Ludwig Kacper - Wałbrzych – 43 pkt
2. Pobiedzińska Barbara - Wałbrzych – 34 pkt
3. Strzyż Joanna - Wałbrzych – 30 pkt .

Będą oni reprezentować naszą diecezję na etapie ogólnopolskim w Lublinie w dniach 23-25 marca 2017 r.

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

3.

ZIMOWE REKOLEKCJE DLA KATECHETÓW

Strzegom, 13-15 lutego 2017 r.

Wydział Katechetyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej informuje, że zimowe rekolekcje dla katechetów odbędą się w dniach 13-15 lutego 2017 r. w domu rekolekcyjnym sióstr elżbietanek w Strzegomiu, ul. ks. Prał. Stanisława Siwca 3.

Rekolekcje poprowadzi ks. dr Jarosław Kowalczyk, dyrektor Wydziału Katechetycznego Diecezji Legnickiej, konsultor Komisji Wychowania Katolickiego KEP.

Rekolekcje rozpoczynają się w pierwszym dniu o godz. 15.00, a kończą w ostatnim po obiedzie – ok. godz. 15.00. Nie jest to dzień skupienia, ale rekolekcje, dlatego katecheta powinien wziąć udział w całości ćwiczeń. Ze względu na charakter rekolekcji nie przewidujemy tzw. „rekolekcji z dojazdu”.

Prosimy zabrać ze sobą śpiewniki (ew. książeczki do nabożeństwa), Liturgię Godzin, różaniec, Pismo św., notatniki i przybory do pisania, instrumenty muzyczne.

Udział w rekolekcjach należy zgłaszać koniecznie do dnia 7 lutego 2017 r. wyłącznie w Wydziale Katechetycznym Kurii Świdnickiej (nie do sióstr!): tel. (74) 8564404 od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00 lub pocztą elektroniczną: katecheza@diecezja.swidnica.pl

Prosimy, aby dobrze się zastanowić, podjąć decyzję i nie wycofywać się w ostatniej chwili z udziału w ćwiczeniach (względy organizacyjne). Koszty będą kształtowały się w zależności od liczby uczestników. Następne rekolekcje odbędą się w terminie: 27-29 czerwca 2017 r. w Polanicy-Zdroju.

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

4.

SPOTKANIE DEKANALNYCH ANIMATORÓW KATECHEZY

W związku z rozpoczynającym się nowym półroczem zajęć szkolnych, dnia 31 stycznia 2017 r. (wtorek) w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej odbędzie się spotkanie dekanalnych animatorów katechezy z terenu diecezji świdnickiej. Początek spotkania o godz. 10.00.

W programie m.in.:

- Modlitwa przedpołudniowa
- Odczytanie protokołu z ostatniego spotkania
- Relacja ze spotkań animatorów z katechetami w dekanatach
- Sprawy bieżące wynikające z kalendarium katechetycznego i duszpasterskiego
- Zapytania i wolne wnioski

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami proszę koniecznie przywieźć zaległe protokoły z odbytych spotkań dekanalnych wraz z listą obecności uczestników – jeśli nie zostały wcześniej przekazane do Wydziału Katechetycznego.

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

5.

„KOMUNIKAT WIKARIUSZA GENERALNEGO W SPRAWIE NOWENNY PRZED KORONACJĄ OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚWIDNICKIEJ”

W Liście Pastorskim Biskupa Świdnickiego na Wielki Post slyszeliśmy zapowiedź koronacji wizerunku Matki Bożej Świdnickiej, czczonej w naszej katedrze w tytule „Uzdrowienie chorych”. W setną rocznicę objawień fatimskich, w sobotę 13 maja br., nastąpi uroczyste nałożenie poświęconych przez papieża Franciszka sukni i koron dla Matki Bożej z Dzieciątkiem. Chcemy, zgodnie z intencją naszego Księdza Biskupa, właściwie przygotować się duchowo do tego

historycznego wydarzenia, do pierwszej w diecezji koronacji Matki Bożej, ufamy pod przewodnictwem legata papieskiego.

Nasze przygotowanie rozpoczniemy w parafiach na 9 tygodni przed uroczystością, obchodząc Nowennę przy kopii wizerunku Matki Bożej Świdnickiej. Od przyszłej niedzieli, 12 marca, po każdej Mszy św. proszę, by duszpasterze razem z wiernymi, zatrzymali się przy przekazanym parafii wizerunku Matki Bożej Świdnickiej na chwilę wspólnej modlitwy za Jej przyczyną.

Szczególny przebieg przygotowania do koronacji będzie miał miejsce w Świdnicy. W mieście biskupim, wyjątkowa kopia cudownego wizerunku będzie peregrynowała przez wszystkie świdnickie parafie, a także nawiedzi Wyższe Seminarium Duchowne, Dom Księży Emerytów i domy zakonne. W każdej parafii, poza ogólnodiecezjalną Nowenną, obraz będzie gościł przez tydzień, dając okazję do wspólnej modlitwy przy wizerunku Świdnickiej Pani.

Niech czas modlitewnej Nowenny stanie się dla nas okazją do modlitwy za siebie i tych, którzy potrzebują naszego modlitewnego wsparcia.

*Bp Adam Bałabuch
Wikariusz Generalny*

6. DIECEZJALNY DZIEŃ WSPÓLNOTY EUCHARYSTYCZNEGO RUCHU MŁODYCH

Nowa Ruda-Słupiec, 4 II 2017 r.

Duszpasterstwo Dzieci i Eucharystycznego Ruchu Młodych serdecznie zaprasza wszystkie wspólnoty ERM oraz dzieci z różnych grup duszpasterskich na diecezjalny dzień wspólnoty Eucharystycznego Ruchu Młodych, który odbędzie się 4 lutego 2017 r. w parafii pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Nowej Rudzie-Słupcu.

Program:

10.30 – Rejestracja Grup

11.00 – Eucharystia oraz adoracja Najświętszego Sakramentu

12. 30 – Rozpoczęcie warsztatów „Być świadkiem Chrystusa, naśladowując świętych”

13.30 – Poczęstunek

14.00 – Rozpoczęcie dalszej części spotkania (zabawa przy muzyce, różnego rodzaju gry i konkursy dla dzieci)

14.30 – Spotkanie i wysłuchanie świadectwa siostry ze Zgromadzenia Sióstr Św. Teresy od Dzieciątka Jezus ze Ścinawki Dolnej

15.00 – Dalsza część zabawy

17.00 – Rozesłanie grup do swoich parafii rodzinnych

Zgłoszenia grup prosimy dokonywać do 20 stycznia 2017 roku na adres e-mailowy mateuszkubusiak@wp.pl oraz telefonicznie na numer 608 044 032 lub do Wydziału Duszpasterskiego Świdnickiej Kurii Biskupiej (74) 85 64 413 (godz. 9.00-13.30).

Wpisowe – 5 zł od uczestnika (wpłata w recepcji).

Do zobaczenia w Nowej Rudzie-Słupcu.

Ks. Mateusz Kubusiak

Diecezjalny Duszpasterz Dzieci i ERM

7.

WIELKOPOSTNE DNI SKUPIENIA DLA DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

Zgodnie z tradycją naszej diecezji wielkopostne dni skupienia dla duchowieństwa diecezji świdnickiej odbędą się według następującego porządku:

4 marca 2017 (sobota) – Ząbkowice Śl. – Dom Rekolekcyjny Księża Pallotynów, ul. Piastowska 7 – dla księży z dekanatów: Ząbkowice-Północ, Ząbkowice-Południe, Kamieniec Ząbkowicki, Pilawa Górna, Głuszycza, Dzierżoniów, Bielawa.

11 marca 2017 (sobota) – WSD w Świdnicy, pl. Wojska Polskiego 2 – dla księży z dekanatów: Świdnica-Zachód, Świdnica-Wschód, Świebodzice, Strzegom, Bolków, Wałbrzych-Północ, Wałbrzych-Południe, Wałbrzych-Zachód, Żarów.

18 marca 2017 r. (sobota) – Kłodzko – klasztor Ojców Franciszkanów – dla księży z dekanatów: Kłodzko, Polanica-Zdrój, Bystrzyca Kłodzka, Kudowa-Zdrój, Międzyzlesie, Łądek-Zdrój, Nowa Ruda, Nowa Ruda-Słupiec.

Dzień skupienia poprowadzi o. Bogdan Waliczek, paulin.

Początek dnia skupienia – godz. 9.30 (adoracja Najświętszego Sakramentu). W programie spotkania: Eucharystia pod przewodnictwem Księdza Biskupa, konferencje, adoracja, okazja do spowiedzi. Spotkanie zakończy się ok. godz. 13.30 wspólnym obiadem.

Proszę zabrać: Liturgię godzin, albę i stułę.

Ofiara za udział: 50 zł.

W przypadku niedogodności terminowych prosimy o odprawienie dnia skupienia w innym ze wskazanych terminów. O zmianie terminu proszę powiadomić odpowiednio wcześniej Wydział Duszpasterski.

Ks. Edward Szajda

Wikariusz Biskupi

ds. Stałej Formacji Kapłanów

8.

WIELKOPOSTNY DZIEŃ SKUPIENIA DLA NADZWYCZAJNYCH SZAFARZY KOMUNII ŚWIĘTEJ

Strzegom, 11 marca 2017 r.

W sobotę 11 marca br. odbędzie się, w ramach formacji stałej nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej Diecezji Świdnickiej, wielkopostny dzień skupienia. Udział w nim jest obowiązkowy, a obecność na takich spotkaniach i troska o swoją formację stałą jest podstawą do przedłużenia misji do pełnienia tej posługi.

Plan dnia skupienia:

9:30 – Rozpoczęcie spotkania i omówienie spraw bieżących

10:00 – Konferencja I

- 10:30 – Przerwa na kawę i herbatę
- 11:00 – Konferencja II
- 11:30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (możliwość z skorzystania sakramentu pokuty i pojednania).
- 12:00 – Msza św. z homilią
- 13:00 – Obiad
- 14:00 – Konferencja III
- 14:45 – Koronka do Bożego Miłosierdzia i zakończenie dnia skupienia.

Dzień skupienia odbędzie się w domu parafialnym przy ul. Jana Pawła II w Strzegomiu (obok bazyliki).

Koszt uczestnictwa wynosi 50 zł. Zgłoszenia proszę kierować do dnia 8 marca na adres: papierz-1986@o2.pl lub sms na nr tel. 694 546 157.

*Ks. Krzysztof Papierz
Diecezjalny duszpasterz
nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej*

9. **NIEDZIELA AD GENTES – DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z POLSKIMI MISJONARZAMI**

W II niedzielę Wielkiego Postu (12 III 2017 r.) Kościół w całej Polsce przeżywa Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Tegorocznym obchodom towarzyszy hasło: „Gdzie misjonarze – tam nadzieja”.

W tym dniu należy zebrać ofiary pieniężne do puszek na dzieło misyjne *Ad gentes* (wplącać do kasy w kurii biskupiej lub przesłać na konto Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, PKO S.A. I o/Warszawa, nr konta: 66 1240 1037 1111 0010 1498 4506).

Materiały promujące dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami zostały przekazane proboszczom w materiałach dziekańskich. Natomiast pomoce homiletyczno-liturgiczne i katechezy dla wszystkich typów szkół są do pobrania na stronie www.adgentes.misje.pl.

Misjonarze są głosicielami miłosierdzia nie tylko poprzez nauczanie, ale także przez służbę ubogim, chorym, starszym, niepełnosprawnym, wykluczonym ze względu na pochodzenie, wiek i status społeczny. W tym dniu prowadzona jest w kościołach zbiórka pieniędzy na dzieła ewangelizacyjne, charytatywne, medyczne i edukacyjne prowadzone przez misjonarzy. Można również wysłać sms-a na numer 72032 o treści „misje”.

Z ubiegłorocznej zbiórki :Dzieło Pomocy *Ad gentes*” przekazało 2 000 000 zł na realizację projektów pomocowych oraz utrzymanie misjonarzy (w tym ubezpieczenie). Mogło zrealizować 220 projektów ewangelizacyjnych, medycznych, edukacyjnych i charytatywnych na misjach w najbiedniejszych krajach świata. Możemy o nich dowiedzieć się więcej ze strony internetowej misje.pl i adgentes.misje.pl.

W 97 krajach pracuje 2007 misjonarzy z Polski. Najwięcej z nich posługuje w Afryce i na Madagaskarze (810). W Ameryce Łacińskiej i na Karaibach mamy 784 misjonarzy i misjonek z Polski. W Azji jest 327 polskich misjonarzy, a w Oceanii 67 misjonarzy. W Ameryce Północnej pracuje 19 misjonarzy. Wśród polskich misjonarzy jest 56 osób świeckich.

Misjonarze wywodzący się z diecezji świdnickiej, którzy pracowali lub aktualnie pracują na misjach:

- ks. Jan Fecko (Niemcza) – Wybrzeże Kości Słoniowej
- ks. Andrzej Fecko SVD (Niemcza) – Angola
- ks. Tadeusz Faryś (Oleśnica) – Wybrzeże Kości Słoniowej
- ks. Paweł Fiącek SDS (Dzierżoniów) – Tanzania, Zambia
- ks. Krzysztof Zębik MCCJ (Dzierżoniów) – Kenia, Sudan Płd
- o. Adam Fijołek SMA (Wałbrzych) – Republika Środkowej Afryki
- o. Wojciech Jeziorski OSPPE (Kłodzko) – Kamerun
- o. Dariusz Stępiński OFM (Kłodzko) – Uganda, Mauritius
- ks. Andrzej Siemieński CM (Strzegom) – Kongo
- ks. Marek Gałuszka (Głogów) – Tanzania
- p. Leszek Pacholki – misjonarz świecki (Wałbrzych) – Namibia
- s. Natalia Kozieł SMI (Żelazno) – Tanzania
- s. Danuta Padykuła FMM (Duszniki-Zdrój) – Rep. Konga
- pp. Liliana i Leszek Sobótko – misjonarze świeccy (Kudowa-Zdrój) – Zambia
- s. Maria Domalewska FMA (Ząbkowice Śl.) – Zambia

- s. Dolores Deko SAC (Ząbkowice Śl.) – Tanzania
- s. Anna Jana Bubel OSB (Ząbkowice Śl.) – Libia
- ks. Eugeniusz Milewicz (Oleśnica) – Argentyna
- ks. Jan Baraniecki SAC (Starczów) – Brazylia
- o. Marek Ostrycharz SVD (Wałbrzych) – Kuba
- ks. Michał Siler SDB (Wałbrzych) – Brazylia
- s. Paulina Kucia CSSE (Wałbrzych) – Paragwaj
- p. Nina Kuniszewska – misjonarka świecka (Wałbrzych) – Peru
- ks. Franciszek Januszewicz SDB (Niemcza) – Brazylia
- ks. Bartłomiej Pałys SAC (Świdnica) – Meksyk
- o. Bernard Morawski OFMCap (Kłodzko) – Gwatemala
- o. Jarosław Stępień CSRS (Nowa Ruda) – Argentyna
- s. Henryka Milczarek OSB (Nowa Ruda) – Kuba
- s. Arkadia Ważna CSSI (Strzegom) – Brazylia
- s. Jana Wiśniewska OP (Bystrzyca Kłodzka) – Argentyna
- o. Dariusz Gaczyński OFMCon (Duszniki- Zdrój) – Paragwaj
- śp. br. Jan Zgłobica SAC (Jaźwina) – Brazylia
- s. Ewa Czechowska Słudzy Ewangelii Miłosierdzia (Ząbkowice Śl.) – Argentyna
- ks. Mariusz Dębski (Kamieniec Ząbkowicki) – Peru
- Ks. Mariusz Godek (Świebodzice) – Boliwia
- Ks. Andrzej Białek (Głuszyca) – Uzbekistan
- o. Antoni Dudek OFM (Kłodzko) – Jordania
- o. Andrzej Brzeziński OFMCon (Bielawa) – Uzbekistan
- o. Wojciech Kordas OFMCon (Ząbkowice Śl.) – Uzbekistan
- o. Krzysztof Kukułka OFMCon (Jaworzyna Śl.) – Uzbekistan, Kazachstan
- Ks. Roman Mazur SDB (Strzegom) – Izrael
- s. Bogusława Woźniak RMI (Nowa Ruda) – Indie
- o. Dariusz Woźniak SAC (Ząbkowice Śl.) – Papua Nowa Gwinea
- o. Damian Szumski MSF (Duszniki-Zdrój) – Papua Nowa Gwinea.

*Referat Misyjny
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

10.

24 GODZINY DLA PANA

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

I CELEBRACJA SAKRAMENTU POKUTY

W związku z papieską inicjatywą przeprowadzenia w całym Kościele inicjatywy „24 godziny dla Pana”, także w naszej katedrze będzie trwała całodobowa adoracja Najświętszego Sakramentu oraz okazja do spowiedzi.

Biskup Świdnicki zaprasza do udziału w tym wydarzeniu wszystkie świdnickie parafie, wspólnotę seminaryjną i zgromadzenia zakonne. Czuwanie rozpocznie się Mszą św., w piątek, o godz. 18.00, sprawowaną przez JE ks. bp. Ignacego Deca. Po niej, od godz. 19.00 w piątek do godz. 18.00 w sobotę, będzie trwała adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez poszczególne świdnickie parafie i wspólnoty. Będzie także okazja do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania w piątek do godz. 23.00 i w sobotę w godz. 9.00-12.00.

Porządek adoracji będzie następujący:

- 18.00 (piątek 24 III 2017) – Msza św. pod przewodnictwem JE ks. bp. Ignacego Deca
- 19.00-20.00 – WSD i dyżur w konfesjonale stałym
- 20.00-21.00 – zgromadzenia zakonne ze Świdnicy
- 21.00-23.00 – parafia katedralna i dyżur w konfesjonale stałym
- 23.00-1.00 – parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
- 1.00-3.00 – parafia pw. św. Józefa
- 3.00-5.00 – parafia pw. NMP Królowej Polski
- 5.00-7.00 – parafia pw. Ducha Świętego
- 7.00-9.00 – parafia pw. św. Andrzeja Boboli
- 9.00-11.00 – parafia pw. Miłosierdzia Bożego
- 11.00-13.00 – parafia katedralna
- 13.00-14.00 – parafia pw. św. Józefa
- 14.00-15.00 – parafia pw. NMP Królowej Polski
- 15.00-16.00 – parafia pw. Ducha Świętego
- 16.00-17.00 – parafia pw. św. Andrzeja Boboli
- 17.00-18.00 – parafia pw. Miłosierdzia Bożego

18.00 (sobota 25 III 2017) – Msza św. pod przewodnictwem JE ks. bp. Ignacego Deca w 13. rocznicę ustanowienia diecezji świdnickiej i sakry biskupiej pierwszego Biskupa Świdnickiego.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

11.

KONFERENCJA KSIĘŻY DZIEKANÓW

Świdnica, WSD 6 marca 2017 r.

W poniedziałek 6 marca br., w gmachu WSD Diecezji Świdnickiej odbędzie się konferencja księży dziekanów diecezji świdnickiej.

Rozpoczęcie o godz. 9.00 Mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem JE ks. bp. Ignacego Deca, Biskupa Świdnickiego.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

12.

REJONOWE SPOTKANIE DUSZPASTERSTWA RODZIN Z UDZIAŁEM DEKANALNYCH DUSZPASTERZY RODZIN DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

Wambierzyce, 21 III 2017 r.

Miejsce spotkania: Wambierzyce – Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin

Temat spotkania: „Z Maryją o rodzinie”

Program spotkania:

11.00 Przywitanie uczestników i otwarcie spotkania

Wykłady i dyskusja

- Sławomir Zatwardnicki, „Maryja doradczynią życia rodzinnego”
- o. dr Michał Legan OSPPE (Jasna Góra) „Moja Mama jest Królową” – o Jasnogórskiej Kanie w roku 300-lecia koronacji Ikony Matki Bożej Jasnogórskiej”
- o. Piotr Paradowski OFMConv, Przesłanie fatimskie a rodzina

13.00 Obiad

14.00 Zwiedzanie: Kalwaria, szopka

15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia w bazylice wambierzyckiej

16.00 Spotkanie przy kawie i herbacie (działania na rzecz małżeństwa i rodziny w diecezji świdnickiej)

18.00 Msza św. w bazylice wambierzyckiej pod przewodnictwem i z homilią ks. bp. Grzegorza Kaszaka, Biskupa Sosnowieckiego, członka Rady ds. Rodziny KEP.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

Ks. Krzysztof Moszumański
Diecezjalny Duszpasterz Rodzin

13.
**XIII ROCZNICA USTANOWIENIA DIECEZJI
ŚWIDNICKIEJ, ŚWIĘCEŃ BISKUPICH
ORAZ INGRESU JE KS. BP. IGNACEGO DECA,
BISKUPA ŚWIDNICKIEGO**

Świdnica, katedra, 25 marca 2017 r.

W sobotę 25 marca 2017 r. przypada 13. rocznica ustanowienia diecezji świdnickiej, święceń biskupich oraz ingresu JE ks. bp. Ignacego Deca, Biskupa Świdnickiego. Z tej okazji wszystkich diecezjan prosimy o modlitwę w intencji Biskupa Świdnickiego oraz całej diecezji. Zapraszamy również wszystkich na Mszę św. do katedry świdnickiej w sobotę 25 III o godzinie 18.00.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

14.
**IV DIECEZJALNY KONKURS MISYJNY
DLA SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH**

**„SERCE BEZ GRANIC” – ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ
KARD. ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ**

W bieżącym roku Kościół w Zambii obchodzi 125 rocznicę ewangelizacji. Szczególne miejsce w ewangelizacji Zambii zajmuje zmarły w 2007 r. kard. Adam Kozłowiecki SJ. Wszyscy, którzy zetknęli się z Nim lub czytali publikacje, mieli świadomość, że odszedł wielki człowiek, oddany Bogu, Kościołowi ludziom, gorliwy kapłan Chrystusowy, radośnie i autentycznie głoszący całym swoim życiem Jego Ewangelię, wielki misjonarz Afryki, obrońca praw człowieka i prawa do niepodległości narodów Afryki, świadek i uczestnik tragedii XX wieku, ale

także i miłosierdzia Bożego, a przy tym człowiek prosty i serdeczny, promieniujący dobrocią i życzliwością.

Konkurs odbywa się pod patronatem:

JE Księdza Biskupa Świdnickiego Ignacego Deca

Dyrektora Fundacji „Serce bez granic” ks. Daniela Korycińskiego

1. Hasło konkursu: *„Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział”* (1 Kor 9, 22-23)

2. Cele konkursu:

- Poznanie postaci kard. Adama Kozłowieckiego SJ
- Pogłębienie wiedzy o obowiązku misyjnym wypływającym z sakramentu chrztu św. i bierzmowania.
- Kształtowanie postawy świadka wiary na przykładzie postaci więźnia i misjonarza

3. Uczestnicy: uczniowie kl. I-III szkół gimnazjalnych; konkurs wiedzy – test wyboru.

4. Etapy konkursu:

- szkolny – przeprowadzony w dniu 17 listopada 2016 r.

Po wcześniejszym zgłoszeniu przez katechetów w Referacie Misyjnym Kurii Świdnickiej udziału w konkursie, do każdej szkoły zostaną przesłane (e-mailem) zestawy zadań na etap szkolny. Za przeprowadzenie etapu szkolnego odpowiedzialny jest katecheta.

- diecezjalny – przeprowadzony w Świdnicy w dniu 20 marca 2017 r. Początek godz. 10 w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej.

Szczególnymi gośćmi w tym dniu będą: ks. Daniel Koryciński – dyrektor fundacji „Serce bez granic” oraz s. Oktawia Kozłowiecka – bratanica kard. Adama Kozłowieckiego.

Będzie można również obejrzyć wystawę „Z otwartymi dłońmi” ukazującą życie i działalność misyjną kard. A. Kozłowieckiego.

5. Warunki uczestnictwa

Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie szkoły do udziału w Konkursie do dnia 25 października 2016 r. (podając dokładny adres szkoły, imię i nazwisko katechety, telefon i e-mail) na adres Referatu Misyjnego Świdnickiej Kurii Biskupiej: e-mail: misje@diecezja.swidnica.pl, lub tel. 74 856 44 05 od pon. do pt. w godz. 9-14, tel. kom. 787 712 013.

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie

*Ks. Jakub Górski
Dyrektor Referatu Misyjnego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

FINAŁ IV DIECEZJALNEGO KONKURSU MISYJNEGO

W dniu 20 marca 2017 r. w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej odbył się diecezjalny etap IV Konkursu Misyjnego dla szkół gimnazjalnych: „Serce bez granic – Życie i działalność kard. A. Kozłowieckiego”.

W auli świdnickiej kurii biskupiej zgromadzili się uczniowie wraz ze swoimi katechetami, by wykazać się wiedzą na temat naszego Rodaka – kard. Adama Kozłowieckiego SJ, wielkiego człowieka, oddanego Bogu, Kościołowi i ludziom, gorliwego kapłana Chrystusowego, radośnie i autentycznie głoszącego całym swoim życiem Jego Ewangelię, wielkiego misjonarza Afryki.

Zebranych przywitał Pasterz diecezji ks. bp Ignacy Dec, kierując ciepłe słowa i życząc jak najlepszych wyników konkursu.

Szczególnymi gośćmi tegorocznego konkursu była siostrzenica kard. A. Kozłowieckiego SJ – s. Oktawia Kozłowiecka ze zgromadzenia Sióstr Urszulanek i ks. Daniel Koryciński – dyrektor fundacji „Serce bez granic”.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplom i książkę pt. „Wielcy ludzie Kościoła – kard. Adam Kozłowiecki SJ”. Największą radość przeżyła młodzież z Gimnazjum nr 2 w Bielawie, albowiem dwie osoby z tej szkoły znalazły się w gronie zwycięzców – dwa drugie miejsca. Natomiast uczniowie z Gimnazjum w Lutomi Dolnej zdobyli III miejsce i dwa wyróżnienia.

Ufamy, że dzięki takim inicjatywom gimnazjaliści pogłębiają swoją wiedzę o zadaniach misyjnych Kościoła, jak również uświadomią sobie bardziej własną odpowiedzialność za dar wiary.

*S. Magdalena Sypko
Referentka Referatu Misyjnego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

15.**MSZA ŚW. W JĘZYKU UKRAIŃSKIM
DLA WIERNYCH OBRZĄDKU WSCHODNIEGO**

Kuria Biskupia diecezji wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego we Wrocławiu, za zgodą Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Ignacego Deca, podaje do wiadomości, że począwszy od niedzieli 26 III 2017 r. będzie sprawowana Msza św. w języku ukraińskim dla wiernych zamieszkałych w Świdnicy i okolicy, przybyłych w ostatnim czasie z Ukrainy.

Msze święte obrządku wschodniego będą odprawiane w każdą niedzielę o godz. 10.00 w tzw. kościele tygodniowym przy kościele parafialnym NMP Królowej Polski w Świdnicy, ul. Prądzyńskiego 2.

*Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

16.**KATEDRA ŚWIDNICKA WŚRÓD
10 NOWYCH OBIEKTÓW
NA LIŚCIE POMNIKÓW HISTORII**

Prezydent RP Andrzej Duda wpisał w środę 15 marca 2017 r. dziesięć nowych obiektów na listę Pomników Historii.

Pomnikami Historii zostały uznane: katedra pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika i św. Wacława Męczennika w Świdnicy; Radiostacja w Gliwicach, kościół ewangelicko-augsburski pw. Ducha Świętego, zwany kościołem Pokoju w Jaworze; kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Krępsku; żelazny łańcuchowy most wiszący na rzece Mała Panew w Ozimku, założenie rezydencjonalno-urbanistyczne w Rydzynie; zespół kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Świętej Trójcy, zwanego kościołem Pokoju;

Święty Krzyż – pobenedyktynski zespół klasztorny oraz przedchrześcijańskie obwałowania kamienne na Łysej Górze; zespół opactwa benedyktynów w Tyńcu, a także zespół opactwa cystersów w Wąchocku.

Pomnik Historii to jedna z form ochrony zabytków o wyjątkowym znaczeniu dla historii i kultury Polski. Formuła ta funkcjonuje od 1994 r. Ostateczną decyzję o wpisaniu zabytkowego obiektu na listę Pomników Historii podejmuje prezydent. Obecnie jest to 60 zabytków szczególnej rangi, w tym Kraków – jako historyczny zespół miasta; Biskupin – jako rezerwat archeologiczny; Częstochowa z zespołem klasztornym Jasnej Góry, a także Grunwald – jako pole bitwy; Wieliczka – historyczna kopalnia soli oraz Frombork – z zespołem katedralnym.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

VI. ZMIANY I NOMINACJE

1.

ZMIANY I NOMINACJE W I KWARTALE 2017 R.

1. Ks. Marian Kujawski, dot. proboszcz parafii pw. św. Jerzego i MB Różańcowej w Wałbrzychu, ust. proboszczem parafii pw. Trójcy Świętej w Olszanach;
2. Ks. Zbigniew Chromy, ust. proboszczem parafii pw. św. Jerzego i MB Różańcowej w Wałbrzychu;
3. Ks. Wojciech Baliński, odwołany z funkcji wikariusza par. pw. Najświętszego Zbawiciela Świata i Matki Bożej Szkaplerznej w Strzegomiu i ust. rezydentem w tejże parafii;
4. Ks. Marcin Czchowski, ust. Dyrektorem Diecezjalnego Studium Rodzinnego w Świdnicy;
5. Ks. Daniel Mosór, dot. wikariusz parafii pw. św. Doroty w Radkowie, ust. wikariuszem w parafii pw. św. Anny w Ząbkowicach Śląskich.

VII. WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

1.

ŚP. KS. KANONIK JÓZEF WRÓBEL (1943-2017)

Urodził się 13 kwietnia 1943 r. w Kannej, powiat Dąbrowa Tarnowska. Jego rodzicami byli Stanisław i Helena z domu Wszół. Ochrzczony został w kościele parafialnym w Bolesławiu 15 kwietnia 1943 r. Wzrastał w licznej rodzinie utrzymującej się z rolnictwa – miał dwóch braci i cztery siostry. W latach 1950-1957 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Kannie. W tym czasie przystąpił do sakramentu bierzmowania w kościele parafialnym w Bolesławiu (1952 r.). Wykształcenie średnie zwieńczył uzyskaniem świadectwa maturalnego w Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu (29 maj 1961 r.). W latach 1961-1967 odbył studia w Arcybiskupim Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1967 r. w katedrze wrocławskiej z rąk ks. abpa Bolesława Kominka. Jako wikariusz pracował w dwóch parafiach: pw. św. Mikołaja w Świebodzicach (1967-1969) oraz pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu (1969-1975). Od 20 czerwca 1975 r. był wikariuszem adiutorem w parafii pw. Trójcy Świętej w Olszanach. Wspomagał chorującego wtedy ówczesnego proboszcza tejże parafii ks. Edwarda Zadęckiego. Z chwilą przejścia ks. Edwarda Zadęckiego na urlop zdrowotny został mianowany administratorem parafii pw. Trójcy Świętej w Olszanach (30 grudnia 1976 r). Wkrótce potem został mianowany proboszczem tejże parafii i pełnił ten urząd aż do śmierci.¹

Czterdziestoletni okres pracy w jednej parafii wycisnął na jej obliczu znamienne rysy. Obsługując dwa kościoły: parafialny w Olszanach i filialny w Stanowicach, ks. Józef nadał temu drugiemu status parafialnego, gdyż w każdą niedzielę odprawiał tam dwie Msze św. (podobnie jak w kościele parafialnym). Stan ten trwał aż do roku 2012, kiedy to w Stanowicach powstała odrębna parafia. Ks. Józef po tym fakcie stwierdził: „Od lipca odprawiam tylko dwie Msze św., co w moim wieku jest ważne. Sił mniej, ale chęci do służenia nie

¹ Akta personalne śp. ks. Józefa Wróbla, Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy.

brakuje. Dzięki temu mogę dalej służyć moim siostram i braciom. Parafia tętni życiem: modlą się koła różańcowe, wierni modlą się w różnych grupach modlitewnych, uczęszczając na spotkania wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym do pobliskiego Strzegomia. Angażują się w stowarzyszenie Rodzin Katolickich, biorąc udział w spotkaniach w Strzegomiu. W parafii posługuje dwóch nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Z parafii Olszany wywodzi się trzech kapłanów oraz trzy siostry zakonne [...]. Na codzień z dziećmi pracuje katechetka. Natomiast ja przygotowuję dzieci do pierwszej spowiedzi św. i Pierwszej Komunii św. [...]. Pracuję również z młodzieżą przygotowującą się do sakramentu bierzmowania². W tym samym czasie ks. Józef wraz z parafianami dokonał remontu świątyni parafialnej: wieżę kościelną pokryto miedzią, wymieniono dachówkę na dachu kościelnym i zakończono malowanie zabytkowej świątyni³.

Jako duszpasterz typowej parafii rolniczej, ks. Józef dostrzegał złożony proces przemian ustrojowo-gospodarczych dokonujący się po 1989 roku. Oceniał ten proces w słowach: „Wielu rolników wydzierżawiło swoje pola, nie dawało rady wszystkiego ogarnąć. Młodzi wyjeżdżają za chlebem w Polskę, a jeszcze częściej w świat. Ale póki co, każdy ma jakiś kawałek ziemi i ją uprawia⁴. Pomimo tych zmian, na terenie parafii – w Stanowicach – odbyły się w roku 2006 dożynki diecezjalne „Dzisiaj odnawiamy szacunek do ziemi i tych, którzy na niej pracują, rolników” – mówił bp Ignacy Dec w czasie dożynek⁵.

Pani redaktor „Gościa Niedzielnego” Dorota Bareła pozostawiła następującą relację z dożynek: „Wymyślne kolorowe wieńce i wypieki, panie i panowie w regionalnych strojach, ludowa muzyka, prezentacje zwyczajów dożynekowych i grecki zespół Zorba. Do uroczystości przygotowaliśmy się od czerwca – mówi Zdzisława Dmytryn, jedna z organizatorek. Trzeba był zaprojektować wieńce, zebrać zboże w różnych kolorach i stadiach rozwoju oraz uwić go. Wykonaliśmy małe bukietki, wręczone na powitanie, sporządziliśmy listę gości, kukły witające ich na rogatkach miasta, napisy, stoły w świetlicy⁶.

² T. Pluta, *Parafia pw. Trójcy Świętej (Olszany). Parafialny alfabet „Niedzieli”*, „Niedziela” – edycja świdnicka, 2012, nr 50 (322), s. VIII.

³ Tamże, s. VIII .

⁴ Tamże, s. VIII.

⁵ D. Bareła, *Nauczycielka pokory. Dożynki diecezjalne w Stanowicach*, „Gość Niedzielnego” – edycja świdnicka, 2006, nr 38 (124), s. III.

⁶ D. Bareła, *Nauczycielka pokory. Dożynki diecezjalne w Stanowicach*, „Gość Niedzielnego” – edycja świdnicka, 2006, nr 38 (124) s. III.

W dziejach Olszan i Stanowic ważną rolę odegrała Ochotnicza Straż Pożarna. Funkcjonująca od 1947 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Olszanach otrzymała z okazji 60. rocznicy swego istnienia nowy sztandar. W uznaniu za stałą opiekę nad tym oddziałem Straży Pożarnej ks. kard. Henryk Gulbinowicz mianował ks. Józefa Wróbla duszpasterzem strażaków Gminy i Miasta Strzegom. Biskup świdnicki Ignacy Dec mianował go 16 października 2004 r. rejonowym duszpasterzem strażaków⁷.

Całokształt pracy duszpasterskiej ks. Józefa Wróbla został naznaczony honorami kościelnymi: ks. kard. Henryk Gulbinowicz nadał mu honor kanonika EC (29 sierpnia 1985 r.), a ks. bp Tadeusz Rybak honor Kanonika RM (20 marca 1995 r.)⁸.

Pracowite i skromne życie ks. Józefa zostało naznaczone w ostatnim etapie ciężką chorobą. Zmarł 27 stycznia 2017 r. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 31 stycznia o godz. 16.00 wprowadzeniem ciała zmarłego Kapłana do kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stanowicach. O godz. 17.00 odprawiona została Msza św. żałobna, której przewodniczył ks. bp Adam Bałabuch. Uczestniczyło w niej wielu kapłanów i licznie zgromadzeni wierni. Po zakończonej Eucharystii ciało zmarłego Kapłana zostało przewiezione do kościoła parafialnego w Olszanach, w którym miało miejsce modlitewne czuwanie. Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem ks. bpa Ignacego Deca została odprawiona 1 lutego 2017 r. o godzinie 12.00 w kościele pw. Trójcy Świętej w Olszanach. Ciało zmarłego księdza Kanonika zostało odprowadzone na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz przy kościele w Olszanach⁹.

Ks. Zdzisław Pienio

⁷ D. Baretą, *Bez niej nie dalbym sobie rady. Jak działa Kuria Diecezjalna*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2006, nr 1 (87) s. V.

⁸ Akta personalne śp. ks. Józefa Wróbla, archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy.

⁹ *Zmarł ks. Józef Wróbel. Olszany*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2017, nr 5 (667), s. I; M. Jarosz, *Proboszcz do tańca i różańca, Wspomnienie o śp. ks. Józefie Wróblu*, „Gość Niedzielny”- edycja świdnicka, 2017, nr 6 (668) s. VIII; bibliografia do szerszego życiorysu: S. Marek *Tajemnica pozłoczonego liścia*, „Niedziela”- edycja świdnicka, 2006, nr 44 (3) s. IV – V; S. Wiśniewski *Modlitwą i czynem. Panorama parafii pw. Świętej Trójcy w Olszanach, Dekanat Strzegom*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2007, nr 4 (143) s. VIII; *40 lat w Olszanach*, „Niedziela” – edycja świdnicka, 2015, nr 28 (457), s. II; S. Marek, *Królowej Polski*, „Niedziela” – edycja świdnicka, 2016, nr 20 (519) s. II.

2.**ŚP. KS. KANONIK ANDRZEJ KONRAD SZYLER
(1934-2017)**

Urodził się 26 listopada 1934 r. w Młynkowie, powiat Czarnków, woj. poznańskie. Był synem Jana i Pelagii z domu Mądrowska. Ochrzczony został 2 grudnia 1934 r. w kościele parafialnym pw. św. Andrzeja w Boruszynie. Wzrastał razem z czterema braćmi i z siostrą. Do Pierwszej Komunii św. przystąpił 23 września 1945 r., a dwa lata później przyjął sakrament bierzmowania (8 maja 1947 roku). Sakramenty te przyjął w kościele parafialnym w Boruszynie. Szkołę Podstawową ukończył w miejscowości Tarnówko. Do gimnazjum i szkoły średniej uczęszczał w Czarnkowie. Następny etap edukacji połączony z formacją duchową odbył w Niższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Tutaj również w 1953 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Przez pięć lat zdobywał wykształcenie filozoficzno-teologiczne, by dnia 15 czerwca 1958 r. przyjąć święcenia kapłańskie w katedrze wrocławskiej z rąk ks. bp. Bolesława Kominka.

Jako wikariusz pracował w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Bierutowie (1958-1959) oraz w parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych we Wrocławiu (Książę Małe, 1959-1963). W latach 1963-1990 był administratorem w sześciu parafiach, z wyjątkiem lat 1972-1974, kiedy to był wikariuszem w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Ocicach. Były to parafie: pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Maniowie Wielkim (1963-1967), pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łozinie (1967-1968), pw. Imienia Maryi Panny w Grudzy (1968-1972), pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kunicach Legnickich (1974-1978), pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Boguszycach (1978-1982) i pw. św. Wawrzyńca w Woskowicach Małych (1982-1990).

Funkcje proboszcza pełnił w parafiach: pw. św. Michała Archanioła w Żabinie (1990 -1993), pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Niedźwiedniku (1993-1995), pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Witowicach (1995-1997), pw. św. Michała Archanioła w Kucharzowicach (1997-2001), pw. św. Mikołaja w Jaskowej Górnej w (2001-2005) i pw. św. Michała Archanioła w Wojciechowicach (2005-2006).

29 maja 1992 r. został odznaczony honorem kanonika EC, przez ks. kard. Henryka Gulbinowicza.

W roku 2006 przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Polanicy-Zdroju. Tam w 2008 roku dziękował Bogu za 50 lat kapłaństwa, a w 2013 za 55 lat. Ostatni etap życia spędził w Domu Księży Emerytów w Świdnicy. Zmarł 4 lutego 2017 r. w Hospicjum św. o. Pio w Świdnicy. Msza św. żałobna za śp. ks. Andrzeja Szylera została odprawiona 10 lutego 2017 r. w katedrze świdnickiej. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp Ignacy Dec. Miejscem spoczynku księdza kanonika Andrzeja Szylera jest cmentarz parafialny przy Alei Brzozowej w Świdnicy¹.

¹ Akta personalne śp. ks. kanonika Andrzeja Szylera, Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy; Z. Pienio, *Łozińscy duszpasterze w latach 1945-2005*, Świdnica 2009, s. 22-23; W. Górczyński, *Obraz Matki Bożej Bolesnej z Tuligłów ze szczególnym omówieniem jego kultu w Łozinie*, Łozina 2004, s. 39-40; *Proboszczami zostali*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2006, nr 28 (114) s. II; XRT, *Wciąż szczęśliwi. Złoty jubileusz kapłaństwa*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2008, nr 24 (215) s. IV.

VIII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1.

BP IGNACY DEC

Z RÓŻAŃCEM W RĘKU W NOWY ROK 2017

*Świdnica, 1 stycznia 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi*

1. Maryja Boża Rodzicielka – Matka Syna Bożego

Umiłowani w Panu bracia i siostry! Liturgia ósmego dnia oktawy Bożego Narodzenia, czyli dzisiejsza noworoczna przywołuje nam ponownie scenę narodzenia Jezusa. Pouczeni przez anioła pasterze, którzy przybyli do stajni betlejemskiej, znaleźli tam „Maryję, Józefa i Niemowlę leżące w żłobie”. Szukali Dzieciątka, jednakże najpierw zauważyli Maryję i Józefa.

Od wieków Kościół w tajemnicy Bożego Narodzenia spogląda nie tylko na narodzone Niemowlę, ale także na matkę, która Go urodziła. To właśnie przez nią Bóg zstąpił na ziemię w postaci Niemowlęcia, któremu jako pierwsi złożyli hołd betlejemscy pasterze i trzej Mędrcy ze Wschodu. Jest to przedziwne, że Maryja, jedna z nas ludzi, jest Matką samego Stwórcy. Kościół od pierwszych wieków uznawał, że Maryja urodziła Jezusa w Jego ludzkiej naturze, jednakże Ten, którego urodziła jako człowieka, jest Boską Osobą Syna Bożego, a zarazem jest to naprawdę Jej Syn – i właśnie dlatego nazywamy ją Matką Bożą. Osoba Maryi jest dla nas gwarantką i strażniczką prawdy, że Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem. Przyjmując człowieczeństwo – On, Przedwieczny Syn Boży -jak każdy z nas – przez pierwsze dziewięć miesięcy swego ludzkiego życia kształtował się w łonie swojej matki. Potem był niemowlęciem i przeszedł kolejne etapy ludzkiego rozwoju. A zatem nie ma Bożego Narodzenia bez Maryi. Maryja jako pierwsza kontemplowała ten niepojęty cud. O niej dzisiaj jest powiedziane: „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19). Wzorem Maryi trzeba

i nam zachowywać w sercu to, co Bóg uczynił dla nas, tam wówczas w Betlejem oraz dzisiaj, co czyni dla nas w swoim Kościele i w naszym życiu. Ten niepojęty Bóg, zjawiający się na ziemi w Niemowlęciu, dzisiaj przychodzi do nas w znaku chleba. Rozpoznajemy Go naszą wiarą w Chlebie Eucharystycznym, który za parę chwil przyjmiemy z miłością. Każdy ołtarz, na którym sprawowana jest Najświętsza Ofiara, jest jakby przedłużeniem żłóbka. Jak kiedyś Jezus powierzył się Maryi i św. Józefowi, jak dał się oglądać pasterzom, tak dzisiaj powierza się nam. Bierzmy zatem wzór z Maryi, Józefa i pasterzy. Uwielbiamy i wysławiamy Boga za wszystko, co nam uczynił. Rozgłaszajmy światu o Jego narodzinach, o Jego miłującym działaniu wśród nas, pomni na hasło duszpasterskie obecnego roku: „Idźcie i głosście”.

2. Rok 2017 – rokiem pod znakiem Maryi

Drodzy bracia i siostry! Maryja z woli Chrystusa jest nie tylko Jego matką, ale także jest matką Kościoła, czyli duchową matką nas wszystkich. Jest matką opiekującą się Kościołem, jest matką wychowującą wszystkich synów i córki Kościoła. Będziemy blisko z Maryją w roku, który dziś rozpoczynamy, w roku 2017. W tym roku bowiem – jak już wiemy – przypadają dwie ważne rocznice związane z jej obecnością w Kościele. Będziemy świętować trzechsetną rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, naszej Matki i Królowej, a także będziemy świętować setną rocznicę jej objawień w Fatimie. Będziemy w tym roku powracać do jej orędzia, które nam przekazała przez fatimskich pastuszków, a które nas wzywa do modlitwy różańcowej, do nawrócenia i do pokuty. Będzie to także setna rocznica powołania przez św. Maksymiliana Marii Kolbego Rycerstwa Niepokalanej.

3. Nasze ocalenie w Maryi

Drodzy bracia i siostry. Wspomniane wyżej rocznice, powinny nas zmobilizować do jeszcze intensywniejszej modlitwy dziękczynno-błagalnej. Dzisiejszy, pierwszy dzień Nowego Roku, obchodzimy już od pięćdziesięciu lat jako Światowy Dzień Modlitwy o Pokój. Ojciec Święty Franciszek ogłosił na ten dzień orędzie, któremu nadał tytuł: „Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju”. Mamy świadomość, jak wiele zła dzieje się w świecie, a także w naszej

Ojczyźnie; jak wiele niepokoju zasiewają ludzie zranieni grzechem egoizmu, kłamstwa i nienawiści. Tylko modlitwa, nawrócenie i pokuta mogą nam pomóc w ocaleniu wartości chrześcijańskich i we wprowadzaniu pokoju i pojednania do ludzkich serc. Chcemy, by owocem trwającej w naszej diecezji już od przeszło dwóch lat peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej było ożywienie, ogłoszonej przed pięciu laty w naszej diecezji, Krucjaty Różańcowej o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii oraz o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodu. Pielęgnujmy zatem wspólną modlitwę różańcową w naszych rodzinach i wspólnotach parafialnych.

Idźmy zatem odważnie i z nadzieją w ten Nowy Rok. Powtarzajmy jak najczęściej słowa z dzisiejszej, noworocznej liturgii „Bóg miłosierny niech nam błogosławi”. Amen.

2.

BP IGNACY DEC

JAKO POWOŁANI PRZEZ JEZUSA CHRYSYTA

Świdnica, 5 stycznia 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej w I czwartek miesiąca podczas Mszy św. o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne

1. Jezus powołuje pierwszych uczniów

Drodzy bracia i siostry! W ostatnich dniach przed uroczystością Objawienia Pańskiego, słuchamy fragmentów Ewangelii według św. Jana przedstawiających nam powoływanie przez Jezusa pierwszych uczniów. Wczoraj czytaliśmy o powołaniu trzech pierwszych Apostołów – przyszłego Ewangelisty Jana oraz dwóch rodzonych braci, Andrzeja i Szymona, którzy pochodzili z Betsaidy. Dwaj pierwsi uczniowie Jan i Andrzej, którzy poszli za Panem Jezusem, byli dotychczas uczniami Jana Chrzciciela. Jan Chrzciciel nie tylko nie próbował ich zatrzymać przy sobie, ale to właśnie dzięki jego świadectwu, że Jezus jest Mesjaszem, uczniowie ci poszli za Jezusem. Dzisiejsza Ewangelia opowiada o powołaniu dwóch następnych

uczniów – Filipa oraz Natanaela, czyli Bartłomieja. Warto zauważyć, że uczniowie powoływani na Apostołów, wierzyli już, że Jezus jest Mesjaszem, zapoznawali się potem przy Nim z Jego nauką i tworzyli z Nim pierwszą wspólnotę, wspólnotę Mistrza z uczniami.

Przyglądając się sposobowi powoływania uczniów na Apostołów, zwróćmy uwagę, że Jezus korzystał przy tym z ludzkiego pośrednictwa.

2. Pośrednictwo ludzi w powoływaniu Apostołów

Dwóch pierwszych uczniów Jan i Andrzej, brat Szymona Piotra, przyszło do Jezusa dzięki świadectwu, jakie złożył o Nim Jan Chrzciciel. Szymona, którego Jezus nazwał Kefasem, czyli Piotrem, przyprowadził do Niego jego brat Andrzej. Z kolei Filip był znajomym obu tych braci, pochodzili bowiem z tej samej miejscowości co i on, czyli z Betsaidy. Natomiast Natanael, znalazł się blisko Jezusa dzięki Filipowi.

Chrystus, zatem, powołując Apostołów, korzystał z pośrednictwa ludzi. I tak to pozostało w Kościele. Również dzisiaj, powołanie do kapłaństwa czy do życia konsekrowanego, którego dawcą jest Bóg, otrzymujemy zwykle za pośrednictwem drugih ludzi, najczęściej rodziców, księży czy sióstr zakonnych. Św. Jan Paweł II, wspominając czas swojego powołania opowiadał o Janie Tyranowskim, który przez swoje głębokie życie wewnętrzne wywarł na niego wielki wpływ. Mogę powiedzieć, że u źródeł mojego powołania była na pewno nasza mama, która modliła się codziennie na różańcu; byli księża katecheci, a także bracia z zakonu ojców bernardynów, z którymi jako licealista i ministrant prowadziłem różne rozmowy na temat życia i posługi kapłańskiej.

Skoro tak jest, że na drodze naszego powołania powołujący nas Chrystus posługuje się ludźmi, warto postawić sobie pytanie, czy modlimy się o to, aby i przez każdego i każdą z nas Jezus chciał komuś ukazać piękno bycia apostołem, księdzem, siostrą zakonną? Andrzej przyprowadził do Jezusa swego brata Szymona, którego następnie Jezus powołał na apostoła, co więcej, którego uczynił widzialną głową kolegium apostoelskiego. Podobnie uczynił Filip, który spotkawszy Jezusa pochwalił się Natanaelowi i powiedział do niego: „Chodź i zobacz”. Natanael poszedł i bardzo się zdziwił, że Jezus już go znał. Stąd też postawił Jezusowi pytanie – „Skąd mnie znasz?”. A przecież Jezus zna dobrze każdego, zanim jeszcze się do Niego przybliży. Nas

także znał i zna najlepiej, lepiej nawet od nas samych. Nie sposób tu nie przypomnieć słów Psalmu 139: „Panie, przenikasz i znasz mnie, Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję. Z daleka przenikasz moje zamysły, widzisz moje działanie i mój spoczynek i wszystkie moje drogi są Ci znane. Choć jeszcze nie ma słowa na języku: Ty, Panie, już znasz je w całości. Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swą rękę. Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza, zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć” (Ps 139, 1-6).

Moi drodzy, w kontekście pierwszych powołań uczniów, nie bójmy się więc zadać sobie pytanie, czy zdołaliśmy kogoś przyprowadzić do Chrystusa? Jeśli jeszcze nie, to módlmy się o to, aby tak się stało. Będzie to dla nas wielka łaska.

3. Znaczenie Chrystusowych słów „Pójdź za Mną”

Drodzy bracia i siostry! Na koniec wróćmy jeszcze do tych wyjątkowych słów Jezusa kierowanych do tych, których powoływał: „Pójdź za Mną”. Odpowiadając na nie uczniowie początkowo rozumieli tylko tyle – i to na początku wystarczyło – że zostali wezwani do grona najbliższych przyjaciół i współpracowników Jezusa, że zostali przyjęci do mesjańskiego królestwa. Dopiero później Chrystus cierpliwie i z miłością im tłumaczył, że kto chce iść za Nim, musi wziąć swój krzyż i Go naśladować.

Podobnie bywa z nami. Wstępując do seminarium czy do wspólnoty zakonnej, niewiele się myśli o tym, jakie przyjdą zobowiązania czy jakie mogą pojawić się problemy. Myśli się raczej, że będzie pięknie, może i wygodnie, i radośnie. Potem jednak, gdy idziemy za Panem, coraz głębiej odsłania się nam prawda słów Pana: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje” (Mt 16, 24). Nie przerażajmy się! Chrystus nigdy nie daje krzyża ponad nasze siły. Stąd apostoł Paweł wyznał: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13).

Prośmy dziś Pana, abyśmy i my w każdym czasie mogli powtarzać za Apostołem te słowa. Niech inni widzą, niech wiedzą, że dajemy sobie radę, że nam jest zawsze dobrze z Jezusem. A więc „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13). Amen.

3.

BP IGNACY DEC

PRZESŁANIE MĘDRCÓW ZE WSCHODU

*Świdnica, 6 stycznia 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w uroczystość Objawienia Pańskiego*

Wstęp

Dzisiejsza uroczystość nosi nazwę Objawienia Pańskiego. Chrystus, Bóg-Człowiek na początku swego życia, jako niemowlę, objawił się najpierw betlejemskim pasterzom, a następnie poganom w osobach Mędrców ze Wschodu. Potem, na początku swojej publicznej działalności, podczas chrztu w Jordanie, objawił się przedstawicielom narodu wybranego i wkrótce po tym objawił się uczniom na godach w Kanie Galilejskiej.

Dzisiaj chcemy się pochylić nad objawieniem się Jezusa Mędrcom. Oni są głównymi bohaterami dzisiejszej Ewangelii. Z postawy Mędrców wynikają trzy prawdy, trzy wskazania dla nas: Boga należy poszukiwać; znalezionemu Bogu trzeba się pokłonić i złożyć dar, po spotkaniu z Bogiem trzeba stać się innym człowiekiem

1. Boga trzeba poszukiwać

Drodzy bracia i siostry! Nie wiemy dokładnie kim byli, z jakiego dokładnie kraju pochodzili i skąd wyruszyli w stronę Jerozolimy ci bohaterzy, których ewangelista Mateusz nazywa Mędrkami ze Wschodu. Jest pewne, że wyruszyli na poszukiwanie Kogoś, kto przyszedł na świat, a kto nie był zwykłym człowiekiem. Z pewnością kierowali się pragnieniem, by przekonać się czy poza człowiekiem istnieje Ktoś większy; Ktoś, kto urządził ten świat; Ktoś, kto także człowiekowi dał istnienie; Ktoś, kto zna całą prawdę o świecie, o człowieku, o wszystkim; Ktoś, kto jest pełnią dobroci i miłości. Gdyby nie udali się w drogę, gdyby nie wyruszyli na poszukiwanie, nie spotkaliby Tego, Kogo znaleźli na kolanach Maryi.

Dla nas ujawnia się pierwszy wniosek: Boga trzeba szukać. To wymaga wysiłku Nie można stać w miejscu, nie można czekać. Wydaje

się nam, że dziś wszystko można nabyć za pieniądze albo dzięki znajomościom. Są sklepy z gotowymi rzeczami, z urządzeniami, maszynami. Można nawet kupić gotowe, ugotowane posiłki. Nie ma jednak sklepu, gdzie można by kupić Boga. Boga bowiem nie da się kupić, Boga trzeba szukać. Należy wyruszyć na spotkanie. Z Bogiem należy się spotkać, tak jak Mędrcy.

Co jest jeszcze ważne w tym szukaniu? Boga należy szukać całe życie. Przez całe życie powinniśmy być w drodze do Betlejem. Nie wystarczy dziecięce lata. Nie wystarczy Pierwsza Komunia święta. Nie wystarczy ślub kościelny. Nie wystarczy zwyczajowe chodzenie do Kościoła. Niektórzy przychodzą do świątyni i Boga nie spotykają. Wychodzą tacy sami, jacy weszli. Co trzeba zrobić, by naprawdę Boga spotkać. Patrzymy na Mędrców i odpowiadamy. Znalezionej Bogu należy oddać hołd i złożyć jakieś widzialne, symboliczne dary, które są znakiem darów duchowych, przede wszystkim – wewnętrznego oddania się Bogu.

2. Znalezionej Bogu trzeba oddać pokłon i złożyć dary

Słyszeliśmy dzisiaj w Ewangelii: „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją, padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2, 11). Można to rozumieć tak, że wiedza, że władza ukłękła przed miłością, dobrem i prawdą. Jeśli wiedza nie kłękła przed miłością i dobrem, wówczas może szkodzić drugiemu. To przecież mądrzy ludzie wymyślili obozy koncentracyjne, gdzie z ludzkiego tłuszczu robiono mydło. Powiedzmy więcej. Jeśli władza nie kłękła przed miłością, dobrem i prawdą, wówczas może bardzo szkodzić, ponieważ władza często z nikim się nie liczy. Co więcej, domaga się, by inni przed nią kłękali. Kilkadziesiąt milionów zabiła rewolucja bolszewicka w Rosji. Około stu pięćdziesięciu milionów pochłonęła rewolucja w Chinach. Historia nas poucza, że ludzie wiedzy i władzy, którzy nie oddają hołdu Bogu, każą sobie oddawać hołd.

Dla nas rodzi się pytanie, czy naprawdę oddajemy Bogu chwałę. Wiemy z nocy betlejemskiej, że ci, którzy oddają Bogu chwałę, otrzymują Jego pokój. Dlatego kontrolujemy naszą postawę, ilekroć przychodzimy do kościoła, by spotkać się z Bogiem. I jeszcze jeden wniosek wyprowadźmy z pokłonu Trzech Magów. Wniosek ten brzmi: Po spotkaniu z Bogiem, trzeba stać się innym człowiekiem.

3. Po spotkaniu z Bogiem, trzeba stać się innym człowiekiem

Mędrcy po spotkaniu z Jezusem powrócili do domu inną drogą. Czytamy o nich „A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do ojczyzny” (Mt 2, 12). Wcześniej, zanim dotarli do celu, pytali Heroda, uczonych w Piśmie. Teraz są posłuszni temu, co Bóg przekazał im podczas snu. Stają się inni. Takimi innymi stało się wielu w historii chrześcijaństwa. Takim innym stał się obserwowany przez dzieci ojciec, który powrócił do domu w ostatnim dniu rekolekcji wielkopostnych. Poszedł do kościoła po południu. Tam wysłuchał nauki rekolekcyjnej. Po długim namyśle przystąpił do spowiedzi świętej. Wrócił do swoich późnym wieczorem już inny. Nie zniknęły wprawdzie problemy codzienne, ale on miał inną, dobrą twarz, dobre spojrzenie. Stał się inny, bardziej kochający. Kto naprawdę spotkał się z Bogiem, staje się inny. Kiedy w dziejach odchodzono od Boga, zaczynały się wojny i nieszczęścia. Nasz naród, który przyjął Jezusa za Króla i Pana powinien stać się inny. Nie powinien się zachwycać melodiami ateistów, libertynów, kłamczuchów. Niestety, tych wszystkich, którzy dziś w parlamencie zakłócają porządek społeczny, i wielu innych, którzy gdziekolwiek kłamią i oszukują, tych z pewnością 19 listopada ubiegłego roku nie było w krakowskich Łagiewnikach. Nie uważali, aby to było ważne. A jednak to było bardzo ważne, gdyż to bezbronne Dziecię z Betlejem, które potem już jako dorosły człowiek zawisł na krzyżu, rządzi światem i ma tak wiele do zaoferowania każdemu człowiekowi.

Niedawno w Polsce ukazała się niewielka książeczka pt. *Głód Boga*, zawierająca dziesięć homilii kard. Josepha Ratzingera, wygłoszonych w Bawarii, w kościele parafialnym św. Jana w Pentling w latach 1986-1999. W jednej z homilii późniejszy papież Benedykt XVI, powiedział, że Jezus również dzisiaj jest z nami i że nie zniknął z historii i choć wydaje się, że jest bezsilny i przegrywa w tym świecie, w istocie trzyma ster historii w swoich rękach. A do ludzi nauki mówił: „Prośmy Pana, byśmy nie popadali w pychę, ale uczyli się pokory wiary”.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Przy żłóbku Jezusa wyrzućmy z siebie pychę i uczmy się pokory wiary. W dniu Objawienia Pana, oddajmy pokłon Bożemu Dzieciątku. Oddajmy pokłon Jego miłości, Jego prawu, Jego prawdzie. Trwajmy w medytacji Boga, który się nam objawia, a potem wracajmy do naszych domów i rodzin inni. Amen.

4.

BP IGNACY DEC

BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI, ALBOWIEM ONI MIŁOSIERDZIA DOSTĄPIĄ (MT 5, 7)

*Świdnica, 13 grudnia 2016 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
podczas Mszy św. w ramach dziewięciomiesięcznej Nowenny
przed koronacją obrazu Matki Bożej Świdnickiej*

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani,

Drodzy bracia diakoni, bracia klerycy,

Czcigodne siostry zakonne,

Umiłowani w Panu bracia i siostry, czciciele Matki Bożej
Fatimskiej i Matki Bożej Świdnickiej!

W dzisiejszej homilii podejmiemy trzy wątki: wątek biblijno-liturgiczny, związany z dzisiejszą Ewangelią, wątek miłosierdzia, związany z piątym błogosławieństwem Pana Jezusa oraz wątek maryjny, związany z tytułem Maryi jako Matki Miłosierdzia

1. Wiara uzdalnia nas do odważnej służby bliźniemu

Bardzo wymowne i pouczające jest uzdrowienie paralityka, o którym słyszymy w dzisiejszej Ewangelii. Najpierw budzą w nas uznanie owi czterej ludzie, którzy przynieśli paralityka do Jezusa. Gdy nie było szans, by dostać się do Jezusa w sposób normalny, zaryzykowali: rozebrali dach i przez otwór spuścili przed Jezusa łożo, na którym leżał paralytyk. Być może, że właściciel domu mógł ich za taki czyn oddać do sądu. Oni jednak mieli głęboką wiarę w moc Jezusa i dobre serce dla paralytyka. Jest powiedziane, że Jezus widząc ich wiarę, przystąpił do uzdrowienia owego człowieka. Na przykładzie owych czterech portatorów widzimy, że silna wiara uzdalnia ludzi do ofiarnej służby bliźniemu. Kto naprawdę wierzy, ten jest zdolny podjąć duże ryzyko, by komuś coś dobrego uczynić. Autentyczna wiara wyzwala w nas bezinteresowny czyn miłości.

Druga ważna prawda zawarta w tym uzdrowieniu brzmi: chory człowiek potrzebuje uzdrowienia zarówno na duchu jak i na ciele. Być może, że ludzie garnęli się do Jezusa tylko po to, by szukać tylko uzdrowienia z chorób cielesnych. Jezus jednak znał pełniejszą prawdę o człowieku. Widział nie tylko chorobę cielesną, którą zwykle wszyscy mogli zauważyć, lecz Jezus widział także rany duchowe, często paraliż duchowy, spowodowany przez ludzkie grzechy. Dlatego w przypadku paralityka, którego Mu przyniesiono, najpierw dokonał uzdrowienia ducha, przez odpuszczenie mu grzechów, a potem przywrócił mu sprawność fizyczną. To uzdrowienie cielesne, które nastąpiło po słowach Jezusa: „Wstań, weź swoje łoże i idź do domu” było potwierdzeniem, że wcześniej dokonało się uzdrowienie duchowe, po słowach: „Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy”.

2. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5, 7)

Drodzy bracia i siostry! W tym kolejnym cudzie, o którym jest mowa w dzisiejszej Ewangelii, Jezus jawi się nam jako nasz Uzdrowiciel pełen miłosierdzia. On był i jest dla nas zawsze miłosierny i tym miłosierdziem nas obdarza. Przez to także nas zobowiązuje do miłosierdzia, abyśmy Go naśladowali w pełnieniu czynów miłosierdzia. Na Górze błogosławieństw powiedział, że ci, którzy czynią miłosierdzie wobec ludzi, otrzymają je od samego Boga. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Tę właśnie prawdę chcemy dzisiaj przyjąć w piątym miesiącu naszej Nowenny przed koronacją obrazu matki Bożej Świdnickiej. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Bądźmy zatem dla drugich miłosierni, na wzór Jezusa, abyśmy zasługiwali sobie na Boże miłosierdzie.

Owo świadczenie miłosierdzia w dzisiejszym świecie, do którego wzywa nas Chrystus, możemy wyrażać się w potrójnej formie: w czynie, słowie i modlitwie.

a) Miłosierdzie wyrażane w czynach

Miłosierdzie w czynach jest podstawową i zarazem najważniejszą formą świadczenia miłosierdzia. Przypomnijmy sobie katechizmowe uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała. Uczynki co do duszy, to: grzesznych upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpiącym dobrze

radzić, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych. Natomiast uczynki miłosierne co do ciała, to: łaknących nakarmić, spragnionych napić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych grzebać. Być może, że z wyliczonych uczynków ludzie najbardziej jeszcze praktykują ten ostatni: umarłych grzebać, a przecież wszystkie są ważne i aktualne.

Do czynienia miłosierdzia zachęcał nas Jan Paweł II w czasie ósmej pielgrzymki: „Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny, wykształcenia dzieci, doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia, beznadziei. [...] Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie, aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa, aby nieść radę, pocieszenie duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem”.

b) Miłosierdzie wyrażane w słowach

Nasze ludzkie słowo może być nie tylko nośnikiem prawdy, ale także miłości. W duchu miłosierdzia chrześcijańskiego możemy poprzez nasze słowo nieść miłość, w formie pocieszania, podnoszenia na duchu, w formie udzielania dobrych rad, także w formie przebaczenia tym, którzy przeciw nam zawinili. Możemy sobie przypomnieć ludzi, którzy nas pocieszali w naszych utrapieniach, którzy nas podnosili na duchu, gdy byliśmy przywaleni jakimś nieszczęściem. Gdy ktoś nam przychodzi z pomocą w ciężkiej sytuacji życia, to jakby zabłysło nam słońce. Cenimy sobie ludzi, którzy nas obdarzają życzliwym słowem, którzy potrafią doradzić, także wstawić się za nami, gdy nas ktoś atakuje. Bardzo ważną formą wyrażania miłosierdzia w słowie jest przebaczenie. Święty Augustyn powiedział, że jeżeli przebaczymy drugim, to wtedy jesteśmy najbardziej podobni do Boga, który jest Bogiem miłosierdzia i przebaczenia.

c) Miłosierdzie wyrażane w modlitwie

Ojciec Święty Jan Paweł II – w oparciu o Dzienniczek św. siostry Faustyny – często nam przypominał, iż dzisiejszy świat bardzo potrzebuje Bożego miłosierdzia. W czasie konsekracji świątyni Bożego

Miłosierdzia w Łagiewnikach w dniu 17 sierpnia 2002 roku, mówił: „Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść, chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, która koi ludzkie umysły i serca i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odsłania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy”.

3. Maryja – Matka miłosierdzia

W Litani Loretiańskiej w ostatnim czasie, na prośbę biskupów polskich zostało dodane wezwanie „Matko miłosierdzia, módl się za nami”. Znany piękną modlitwą do Maryi jako Matki miłosierdzia, zaczynającą się od słów: „Witaj Królowo Matko Miłosierdzia”. Ojciec Święty Jan Paweł II analizował tę modlitwę 19 sierpnia 2002 r. podczas ostatniej Mszy św. jaką odprawił na ziemi polskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. W tej modlitwie wołamy do Maryi: „Do Ciebie wołamy wygnancy synowie Ewy; do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole”.

Zakończenie

Niech Maryja, nasza Orędowniczka i dzisiaj zwróci na nas swoje miłosierne oczy i niech kiedyś, po tym ziemskim wygnaniu niech nam okaże owoc swojego żywota, Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Amen.

5.

BP IGNACY DEC

JANOWE I NASZE ŚWIADECTWO O CHRYSZTUSIE

*Wałbrzych, 15 stycznia 2017 r. – Homilia wygłoszona
w II Niedzielę Zwykłą w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP
podczas Mszy św. dla pracowników służby zdrowia*

1. Świadectwa Boga Ojca i ludzi o Chrystusie w czasie Jego ziemskiego życia

Drodzy bracia i siostry! O Jezusie Chrystusie, który przyszedł na świat były składane świadectwa, że jest prawdziwym Synem Bożym. Składał je sam Bóg i składali je także natchnieni przez Ducha Świętego ludzie. Świadectwo Boga z niebios wyraźnie zabrzmiało najpierw podczas chrztu Pana Jezusa w Jordanie, o czym słyszeliśmy w ubiegłą niedzielę, a następnie podczas przemienienia Jezusa na górze Tabor. Pierwsze świadectwo o Jezusie, zaraz po Jego przyjściu na świat, składali betlejemscy pasterze, Trzej Mędrcy ze Wschodu, a także starzec Symeon podczas ofiarowania Pana Jezusa w świątyni. Symeon, napełniony Duchem Świętym, nazwał Jezusa „Światłem na oświecenie pogan” i znakiem, „któremu sprzeciwiąć się będą” (por. Łk 2, 32.34). Dzisiejsza Ewangelia opowiada o świadectwie, jakie złożył o Jezusie Jego poprzednik Jan Chrzciciel. Jan nazwał Jezusa Barankiem Bożym, „który gładzi grzech świata” (J 1, 29). Przypomnijmy, że było to świadectwo przy trzecim spotkaniu się Jana z Chrystusem. Pierwsze spotkanie miało miejsce już podczas nawiedzenia Maryi w domu krewnej Elżbiety. Było to spotkanie nienarodzonych, którzy żyli już w łonach swoich matek: Elżbiety i Maryi. Drugie spotkanie miało miejsce na początku publicznej działalności Jezusa, gdy Jezus przyszedł do Jana, by z jego rąk przyjąć chrzest. W dzisiejszej Ewangelii jest mowa o trzecim spotkaniu św. Jana z Jezusem. Było to także nad Jordanem. Jan, nazywając Jezusa Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata, odwołał się do tego, co sam zobaczył w czasie chrztu Jezusa w Jordanie: „Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz

Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (J 1, 32-34).

Jan więc zaświadczył, że Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata. Te Janowe słowa są powtarzane w liturgii każdej Mszy św., gdy kapłan przed przyjęciem Komunii Świętej okazuje nam Ciało Pańskie. Mówi wtedy Janowymi słowami: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Moi drodzy, warto się więc zastanowić, dlaczego Jan nazwał Jezusa Barankiem Bożym? W tym celu trzeba nam sięgnąć do historii biblijnej.

2. Jezus jako Baranek Boży

W dziejach Izraela z barankiem wyraźnie spotykamy się w życiu Abrahama. Bóg zażądał od niego złożenia w ofierze jedyne go syna Izaaka. Wówczas to Bóg działał tak, jakby przeczył samemu sobie, gdyż obiecał Abrahamowi potomstwo. Obietnica ta się wypełniła w późnej starości. Syn narodził się z sędziwej niewiasty Sary. I oto teraz Bóg poleca go złożyć w ofierze. Abraham jest posłuszny Bogu. Udaje się na Górę Moria, by dokonać tej ofiary. W miejscu tym jednak, zamiast Abrahamowego jedynaka, w ofierze zostaje złożony zapłątany w krzakach baranek. Baranek został zabity w zastępstwie syna Izaaka. Kilka wieków później, z barankiem spotykamy się w czasie wyjścia Izraelitów z niewoli egipskiej. W noc wyjścia z niewoli, krew zabitych baranków znajdująca się na odrzwiach domów, ocaliła życie domowników przed przechodzącym aniołem śmierci.

Rolę baranka w Nowym Testamencie przyjął na siebie Jezus. W czasie ostatniego święta Paschy za Jego ziemskiego życia, podczas którego Żydzi wspominali wyjście z niewoli egipskiej, gdy na tę pamiątkę zabijali baranki, Jezus umierał na Golgocie jako Boży baranek, który ocala ludzi przed wieczną śmiercią. On oddał swoje życie w naszym zastępstwie, zamiast nas. Tak właśnie nas ukochał, że dobrowolnie poszedł za nas na śmierć. Przypomnijmy jeszcze, że Żydzi na ofiarę z baranków wybierali takie, które były łagodne, które nie broniły się przed śmiercią. Takim łagodnym barankiem, który nie wzbraniał się umrzeć za nas, jest właśnie Jezus Chrystus.

3. Nasze świadectwo o Jezusie Chrystusie

Święty Jan Chrzyciel był pierwszym spośród ludzi, który złożył o Jezusie piękne świadectwo. Zaświadczył, że Jezus jest Bożym Barankiem i że spoczął na Nim Duch Święty.

Chrystus wszystkich swoich wyznawców zobowiązał do składania świadectwa o Nim. Do pierwszych swoich uczniów powiedział: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8).

Historia Kościoła zna wielu znakomitych świadków Chrystusa. Są to błogosławieni i święci wyniesieni do chwały ołtarzy, ale także wielu innych chrześcijan, mało znanych, o których wie tylko Bóg.

Drodzy bracia i siostry! Świadectwo o Chrystusie złożone przez św. Jan Chrzyciela, świadectwo składane przez wielu uczniów Chrystusowych, wzywa nas do zapytania o nasze codzienne świadectwo o Chrystusie. Niektórzy nam wmawiają, że takie świadectwo możemy sobie składać w domu, w kościele, ale nie w miejscu pracy, nie w instytucjach publicznych, takich jak szkoła, szpital, parlament. Natomiast prawdziwi świadkowie Chrystusa są przekonani, że wszędzie jest miejsce na świadectwo o Chrystusie.

Myśląc o świadkach Chrystusa w dzisiejszym czasie, wspomnijmy zmarłego przed czterema laty jednego z największych polskich kompozytorów: Wojciecha Kilara (1932-2013). Po jego śmierci wyszło na jaw, jak bardzo wierzył, jak bardzo odważnie świadczył o Chrystusie. Kiedyś, wypełniając ankietę na pytanie „kim chciałbyś być w innej odsłonie życia?”, odpowiedział, że księdzem, wyłącznie katolickim. Mówił: „Mam ogromny szacunek dla księży katolickich, że wybierając powołanie, wyrzekają się domu, żony, dzieci – tej części życia, która dla przeciętnego człowieka jest źródłem największej radości”. Przez ostatnie 33 lata życia codziennie, jak kapłani, odmawiał brewiarz, Koronkę do Bożego Miłosierdzia i Różaniec. Zresztą różańce nosił w kieszeni każdej z marynarek i kurtek, żeby się modlić.

O swojej zmarłej wcześniej żonie Basi mówił: „Tak jak wszystkie najcenniejsze łaski Boże przychodzą do nas przez kobiety, tak i ta przyszła do mnie przez moją Basię. [...] Ona nigdy mi na nic nie zwracała uwagi, nie mówiła: «nie rób tego czy tamtego», ale dawała przykład. [...] A to jest najskuteczniejsze”. Dowiadujemy się od niego, że jej zachowanie sprawiło, że zaczął chodzić do kościoła, choć przedtem wołał modlitwę samotną i omijał świątynie. „Miłość

do żony, to największa łaska, jaką dostałem od Boga” – powiedział po jej śmierci do bliskiej osoby. Kiedy po opublikowanej w „Gościu Niedzielnym” rozmowy z nim: „Harmonia ducha”, dowiedział się, że kilku czytelników napisało, że poszli do spowiedzi przejęci jego świadectwem, wzruszył się, i po chwili powiedział, że nie jest najważniejsze, ile utworów skomponował, ale to, że ktoś z powodu jego przykładu poszedł do spowiedzi. Był bardzo związany z Jasną Górą. Tam miał swój drugi dom. Tam czerpał natchnienie dla swojej twórczości i do dawania świadectwa o Chrystusie.

Zakończenie

Moi drodzy! Módlmy się, abyśmy byli jak najlepszymi świadkami Chrystusa na wszystkich drogach naszego życia. Amen.

6.

BP IGNACY DEC

NIE BÓJMY SIĘ BYĆ BOŻYMI SZALEŃCAMI

Świdnica, 21 stycznia 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej podczas spotkania oplatkowego Róż Żywego Różańca; Straży Honorowej NSPJ oraz Koła Radia Maryja

Wstęp

Drodzy bracia i siostry, w dzisiejszej Ewangelii widzimy Chrystusa bardzo zapracowanego, otoczonego tłumem ludzi, nie mającego nawet czasu na posiłek. Jego bliscy chcieli zadbać o chwilę odpoczynku dla Niego, bo wskutek Jego niezwyklej aktywności, niektórzy zaczęli mówić, że: „Odszedł od zmysłów” (Mk 3, 14b).

1. Aktywizm i radykalizm Chrystusa

Moi drodzy, Pan Jezus w swojej ziemskiej działalności był naprawdę niezwykle, wprost szaleńczy, i to w podwójnym znaczeniu. Po pierwsze: większość swojej życiowej energii poświęcał modlitwie,

nauczaniu i czynieniu różnych cudów. Ewangelisci ukazują Go ciągle w drodze, ciągle w jakimś działaniu, zawsze zapracowany. Po drugie, Chrystus w swoim nauczaniu i działaniu był z jednej strony łagodny i wyrozumiały, zwłaszcza dla grzeszników, ale także bardzo wymagający i radykalny. W Jego nauczaniu znalazły się słowa: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 10, 37-39).

Jak kiedyś, tak i dzisiaj, wielu chrześcijan ma kłopoty z akceptacją tych słów. Chrystus miał w przeszłości i ma dzisiaj takich połowicznych uczniów. Ludzie dzisiejsi nieraz samego Jezusa usiłują przywołać do porządku. Owszem mówią, że wierzą w Niego, że Go kochają, ale w niektórych sprawach, to jednak przesadza. Jak to mam kochać Jego bardziej niż moją mamę, syna czy córkę? Jak mam miłować moich nieprzyjaciół, tych, którzy mnie skrzywdzili? Jak to małżonkowie, gdy się mocno między sobą poróżnili, nie mają prawa się rozejść, nie mogą odwołać swojej ślubnej decyzji? Przecież to szaleństwo! A kto to widział, żeby tak bezwzględnie bronić życia poczętego. Owszem, trzeba bronić, ale z umiarem, muszą tu być jakieś wyjątki; przecież życie ma też swoje prawa, a my nie chcemy być fanatykami.

Drodzy bracia i siostry, bądźmy pewni, że Jezus podporządkowany naszym ludzkim poglądom i oczekiwaniom, nie jest Jezusem prawdziwym. Trzeba nam korygować nasze myślenie i dostosowywać je do myślenia Pana Jezusa. Winniśmy też odważnie korygować poglądy ludzi, którzy na własną rękę próbują reformować Kościół. Chrystus jednak miał w historii Kościoła wspaniałych naśladowców w Jego radykalizmie i w bezgranicznym poświęceniu sprawie Bożej. Wymieńmy kilku z nich.

2. Przykłady naśladowców Chrystusa w Jego aktywizmie i radykalizmie

Św. Agnieszka, dziewica i męczennica, patronka dzisiejszego dnia, oddała swoje życie za Chrystusa, mając 12 lat. Chrystus dla niej był najważniejszy. W chwili wielkiej próby, nie wyparła się miłości do Niego. Wybrała śmierć anizeli zdradę swego Oblubieńca. Ktoś mógłby

powiedzieć: przecież to szaleństwo, przecież nic takiego by się nie stało, gdyby skłamała, a wtedy może ocalono by jej życie.

Św. Maksymilian Kolbe, w klasztorze uznawany był przez niektórych współbraci za szaleńca. Ale właśnie ten szaleniec, w obozie Auschwitz wystąpił z szeregu i zgłosił wolę oddania życia za wybranego na śmierć ojca rodziny Czy to nie było szaleństwo? Kto mu kazał? Przecież tak wielu więźniów, a wśród nich Franciszek Gajowniczek, pragnęło przeżyć obóz i wrócić do swoich.

Rotmistrz Witold Pilecki, żołnierz Armii Krajowej, więzień obozu Auschwitz-Birkenau, uczestnik powstania warszawskiego, więzień polityczny bezpieki komunistycznej, zamordowany 25 maja 1948 roku w Warszawie na Rakowieckiej, wielki syn Kościoła i Ojczyzny. Córka Zofia Pilecka-Optułowicz w ostatnim wywiadzie mówi o nim: „Życie taty ma dla mnie ogromne znaczenie – najcenniejsze, co mi przekazał, to wiara. Nieustannie mam pod ręką książeczkę Tomasza a Kempis *O naśladowaniu Chrystusa*, którą polecił nam czytać na ostatnim spotkaniu z mamą w więzieniu” („Przezańcie niszczyć Polskę” „Nasz Dziennik” nr 17/5770 z dnia 21-22 stycznia 2017 r., s. 8)

Św. Jan Paweł II czy też nie był szaleńcem Bożym. Dla niego zawsze najważniejszy był Bóg, człowiek, Kościół i Ojczyzna.

3. Bądźmy szaleńcami Chrystusa

Drodzy bracia i siostry, patrząc dziś na Pana Jezusa, oddanego w pełni Ojcu niebieskiemu i ludziom, wspominając Jego wielkich uczniów, chcemy Go naśladować w tym szaleństwie dla Ewangelii, w szaleństwie dla miłości. Nie wstydzmy się być szaleńcami dla Ewangelii. W dziejach Kościoła najwięcej dobra dokonali szaleńcy Boży, którzy postawili na maksymalizm, radykalizm ewangeliczny a nie na minimalizm, nie na przeciętność. Jest nam potrzebny ewangeliczny zryw miłości, nie przeciętność, nie ospałość i zgorzknienie, ale zapał i radość w głoszeniu prawdy Ewangelii i szerzeniu dobra, przez miłość do wszystkich. Jeśli obierzemy tę drogę, to będzie to nasz przyczynek do budowania prawdy i dobra w Kościele.

Zakończenie

Prośmy zatem w tej Eucharystii o światło i moc Ducha Świętego, abyśmy byli gorliwymi uczniami i uczennicami Chrystusa, abyśmy przyczyniali się do jednoczenia ludzi wokół wartości ewangelicznych.

Dzisiaj, w dzień sobotni, prosimy także Maryję, Matkę naszego Pana, Matkę jedności Kościoła o wsparcie w naszym świadczeniu o Chrystusie. Amen.

7.

BP IGNACY DEC

POŻEGNANIE MATKI KAPŁANA I SIOSTRY ZAKONNEJ

*Wrocław, 26 stycznia 2017 r. – Homilia żałobna wygłoszona
w kościele pw. św. Rodziny we Wrocławiu-Sępolno,
w czasie Mszy św. pogrzebowej za śp. Anny Łuźniak*

Wstęp

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Arcybiskupie, nasz Metropolito,

Ekscelencje, dostojni: Księżę Arcybiskupie Marianie,
biskupie Andrzeju i Jacku,

Czcigodni bracia kapłani wszystkich sprawowanych urzędów
i piastowanych godności, na czele z tutejszym księdze
proboszczem Januszem, ks. rektorem Adamem,
synem śp. Anny i ks. Janem, rodzonym bratem zmarłej Anny,

Drogie siostry zakonne, na czele z s. Agnieszką,
córkę śp. Anny,

Wszyscy drodzy bracia i siostry zgromadzeni na tej Mszy św.
pogrzebowej!

1. Chrystus przyszedł i zabrał do Siebie śp. Annę Łuźniak

Do świątyni parafialnej przychodzimy najczęściej na Mszę św. niedzielną. Tak czynią uczniowie Chrystusa, gdyż wiedzą, że podczas Eucharystii oddajemy Bogu chwałę, składamy dziękczynienie za dary

od Niego otrzymywane i otrzymujemy pokarm słowa Bożego, który napędza nas mądrością oraz pokarm Bożego Chleba, który daje nam moc do dalszego życia na drogach, prawdy, miłości i cierpienia. Dzisiaj naszemu przyjsciu do tej świątyni towarzyszy szczególnie intencja. Przed ołtarzem, pośrodku nas, znajduje się trumna, kryjąca doczesne szczątki śp. Anny, żony i matki rodziny chrześcijańskiej, matki czwórki dzieci, w tym księdza Adama i siostry zakonnej Agnieszki. Przez wiele lat mama Anna przychodziła do tej świątyni. Tu chwaliła Pana Boga, tu nabierała duchowej mocy do swoich codziennych zadań i niesienia przeróżnych krzyży. Przed czterdziestoma laty, gdy byłem tutaj wikariuszem, widywałem ją z mężem i dziećmi w tym kościele. Dzisiejszy ksiądz rektor Adam, był wtedy niespełna dziesięcioletnim ministrantem. Wielokrotnie rozmawialiśmy, najczęściej przy okazji niedzielnej, a często i codziennej Mszy św. Budowałem się jej pobożnością, troską o dzieci, o biednych, o starszych, o potrzebujących. Ucieszyłem się bardzo, gdy potem, po dziesięciu latach, powitałem jej syna Adama, który, idąc za wezwaniem Chrystusa, zgłosił się do Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, gdzie wówczas byłem najpierw wicerektorem, a potemrektorem. Dzisiaj mama Anna została wniesiona w trumnie do tej świątyni. Podczas Eucharystii zechcemy ją przekazać do świątyni niebieskiej, do domu Ojca, w którym jest miejsc wiele. Przed chwilą słyszeliśmy słowa Chrystusa: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele [...], przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 2-3). Takich słów nie mógł skierować do człowieka nikt inny, jak tylko Jezus, który umarł, zmartwychwstał i wstąpił do domu Ojca Niebieskiego. Jezus przyszedł po śp. Annę i zabrał ją do Siebie, a my ją żegnamy w postawie modlitwy dziękczynnej i błagalnej. Pomyślmy, za co chcemy Bogu dziękować i o co prosić na tym dzisiejszym pożegnaniu.

2 Wdzięczność za dobrą mamę

Chcąc znaleźć motywy naszego dziękczynienia, winniśmy powrócić na drogę życia naszej Zmarłej. Śp. Anna Łuźniak, z domu Tomczak, urodziła się w domu Stanisławy i Jana Tomczaków w Bogdankach w Wielkopolsce, 2 czerwca 1929 r., jako najstarsze spośród jedenaściorga dzieci, z których czworo umarło wkrótce po urodzeniu. Wspominając początki życia naszej zmarłej Anny, chcemy

podziękować Panu Bogu za jej rodzinny dom, za liczne rodzeństwo, ale także za wspaniałe wiano, które wyniosła z gniazda rodzinnego, wiano wiary i dobrego wychowania.

Jeszcze przed wojną rodzina przeprowadziła się do Dolska w pobliże sanktuarium ojców filipinów w Gostyniu i tam, w wynajętym mieszkaniu, spędziła czas do zakończenia II wojny światowej. Krótko po wojnie, jeszcze w 1945 roku, rodzina Tomczaków przeprowadziła się do skromnego domku we Wrocławiu przy ul. Romanowskiego. Tutaj wchodząca w dorosłość Anna rozpoczęła swoją pracę w klinice stomatologicznej przy katedrze protetyki stomatologicznej, a w swojej parafii śpiewała w chórze kościelnym. Na przełomie 1952 i 1953 r. zapoznała się z Janem Łuźniakiem, w którym odkryła postawionego jej przez Pana Boga kandydata na męża. Dnia 26 grudnia 1953 r. w kościele ojców franciszkanów na Karłowicach – w parafii swego zamieszkania, stanęła na ślubnym kobiercu z Janem. W sakramentalnym związku małżeńskim przyszło na świat czworo dzieci: dwie córki i dwóch synów. Spośród nich najstarsza, Agnieszka, wybrała drogę życia zakonnego w zgromadzeniu sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa, zaś najmłodszy syn, Adam, idąc za głosem Chrystusa, obrał drogę życia kapłańskiego; natomiast syn Krzysztof i córka Barbara założyli chrześcijańskie rodziny. Rodzice Jan i Anna doczekali się sześciorga wnuków i tyle samo prawnucząt. Początkowo małżonkowie mieszkali w parafii św. Elżbiety, a w roku 1962 przeprowadzili się na Sępólno do parafii św. Rodziny.

Dziękujemy dzisiaj Panu Bogu za poślubienie wspaniałego męża i za dzieci, którymi ich obdarzył Ojciec Niebieski. Dziękujemy za łaskę wybrania przez Chrystusa dwoje dzieci do służby w Kościele, w kapłaństwie i na drodze zakonnej. Mama z tatą bardzo przeżywali uroczystości zakonne swojej córki oraz święcenia kapłańskie swego syna. Święcenia te miały miejsce w katedrze wrocławskiej w sobotę, 22 maja 1993 r., a udzielał ich kard. Henryk Gulbinowicz. Jako rektor miałam zaszczyt przedstawiać Księdzu Kardynałowi kandydatów do święceń. Zostało wówczas wyświęconych na prezbiterów 23 diakonów diecezjalnych, ośmiu klaretynów i sześciu sercanów – w sumie we Wrocławiu 37 i w Legnicy 15; razem 52 w metropolii wrocławskiej. Nazajutrz w niedzielę, 23 maja, ks. Adam odprawił w tym kościele, przy tym ołtarzu, Mszę św. prymicyjną. Najpierw otrzymał błogosławieństwo od rodziców, a potem sam udzielił mamie, tacie, rodzeństwu

i wszystkim zebranych prymicyjnego błogosławieństwa. W godzinach wieczornych, gdy wracałem z prymicji z Milicza, odwiedziłem Księdza Prymicjanta w miejscu przyjęcia prymicyjnego. Wśród rodziny i gości panowała wielka radość z narodzin nowego kapłana. Mama z tatą towarzyszyli potem synowi Adamowi, córce Agnieszce i pozostałym dzieciom swoją modlitwą. Cieszyli się z przychodzących na świat kolejnych wnuków.

Wróćmy jeszcze do domu rodzinnego rodziny Łuźniaków. Kluczową rolę w domu – jak opowiada ks. rektor Adam – odgrywało odniesienie do Boga, wieczorna modlitwa i niedzielna Eucharystia. Mamę cechowała zawsze ewangeliczna prawość, prostota, życzliwość, troska o każdego człowieka. Dzięki dyskrecji Anny ludzie nie lękali się podejmować z nią szczerych rozmów dotyczących nawet ich najbardziej osobistych spraw. Mama utrzymywała bardzo dobre relacje ze swoimi braćmi i siostrami. Była zawsze gościna i gotowa do różnorodnej pomocy.

Krótko po urodzeniu trzeciego dziecka mama Anna zrezygnowała z pracy zawodowej i poświęciła się zupełnie trosce o dom, szczególnie o wychowanie dzieci. W 1968 roku mama na nowo podjęła pracę zawodową, którą zakończyła przejściem na emeryturę w roku 1984.

Dnia 26 grudnia 2016 r. Pan Bóg jeszcze pozwolił Janowi i Annie Łuźniakom świętować 63. rocznicę ich małżeństwa. Mama Anna odeszła do wieczności tak cicho i spokojnie, jak żyła. Pan Jezus powołał ją do Siebie 23 stycznia 2017 r., w 88. roku życia.

Dziękujemy Panu Bogu za dobro, które przekazał ludziom poprzez śp. Annę, za jej przykład ewangelicznego życia jako żony i matki.

Drodzy bracia i siostry, do naszego dziękczynienia dołączmy pokorną prośbę, by Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, wybielił w swojej zbawczej Krwi wszystkie cienie jej życia, przybrał ją podczas tej Eucharystii w szaty zbawienia i zaprowadził ją na niebieskie komnaty do grona świętych niewiast.

3. Słowo pożegnania

Droga Mamo! Nie łatwo jest żegnać taką osobę jak Ty. Mama każdego księdza staje się przybraną mamą wszystkich kapłanów. Mama zawsze umiera za wcześniej i gdy odchodzi przestajemy się czuć dziećmi. Droga mamo, w tej Eucharystii dziękujemy Panu Bogu za Ciebie, dziękujemy za dobro, które Bóg przekazał przez ciebie

twoim dzieciom, wnukom i innym ludziom. Dziękujemy także tobie za to, kim byłeś dla męża, dla dzieci i dla wszystkich, których w życiu spotkałeś. Dziękujemy za twoją wiarę i miłość do Pana Boga, do Kościoła i do człowieka. Usłyszane dziś słowa św. Pawła z Listu do Rzymian wypełniły się już na tobie. Żyłas tu, na ziemi dla Chrystusa i umarłas dla Niego. Niech cię napawa szczęściem oglądanie Jego Oblicza w niebie. Niech cię kościelną chórzystką napawa pięknem, miłością i szczęściem niebieski śpiew chórów anielskich. Niech cię napawa wieczna kontemplacja Tego, który jest pełnią prawdy, dobra, miłości i piękna. Niech Chrystus Pan podczas tej Eucharystii oczyści cię z wszelkich grzechów, a Maryja Jego i nasza Matka, którą tu na ziemi tak bardzo kochałeś, przytuli cię do swojego Niepokalanego Serca. Spoczywaj w pokoju i szczęściu wiecznym, droga Mamo. Amen.

8.

BP IGNACY DEC

CZY JESTEŚMY DYSPOZYCYJNI I GOTOWI NA PRZYJŚCIE PANA?

*Olszany, 1 lutego 2017 r. – Homilia w czasie Mszy św. pogrzebowej
za śp. ks. Józefa Wróbla, proboszcza par. pw. Trójcy Świętej*

1. Zawsze gotowi na przyjście Pana

„Wy też bądźcie gotowi, o godzinie, której się nie domyślacie, Syn człowieczy przyjdzie” (Łk 12, 40). Drogi księżo Józefie, czy domyślałeś się rok temu, o tej porze, a nawet przed miesiącem, w poniedziałek 2 stycznia, gdy rozmawialiśmy na plebanii, że już za miesiąc, w środku tegorocznej zimy, będzie twój pogrzeb? Na niedzielę 11 czerwca br., ustaliliśmy datę twego złotego jubileuszu kapłaństwa. „Wy też bądźcie gotowi, o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Łk 12, 40). Drogi księżo proboszczu, Chrystus przyszedł po ciebie, w piątek 27 stycznia, o godz. 7.00 rano; przyszedł w godzinie, której nie domyślaliśmy się. Drogi księżo proboszczu, jednego jesteśmy pewni, że chociaż może i ty nie domyślałeś się godziny

przyjścia Chrystusa, to jednak przez całe życie byłeś gotowy na to przyjście. W ostatniej naszej rozmowie powiedziałeś: będzie jubileusz pięćdziesięciolecia kapłaństwa w czerwcu, jeśli Bóg pozwoli, jeśli Bóg tak chce. Byłeś więc gotowy na wszystko, co Bóg zaplanuje dla ciebie. Drogi księżu Józefie, ta twoja gotowość na przyjmowanie każdej woli Bożej, twoja dyspozycyjność wobec Pana Boga, Kościoła i każdego człowieka, znamionowała całe twoje życie. Pozwól, że na tym naszym ziemskim rozstaniu się tobą, powrócimy na drogę twego niedawno zakończonego ziemskiego życia, by dostrzec ową dyspozycyjność wobec Boga i ludzi oraz ustawiczną gotowość na przyjście Chrystusa.

2. Dyspozycyjność wobec Boga, Kościoła i ludzi w życiu **śp. ks. Józefa Wróbla**

Wracamy do początku, a więc na tarnowską ziemię. Zaglądamy do rodzinnego domu, który znajdował się w miejscowości Kanna, w powiecie Dąbrowa Tarnowska. Księżu Józefie tam Bóg powołał cię do życia i dnia 13 kwietnia 1943 r. ujrzałeś światło dzienne przy mamie Helenie i tacie Stanisławie, w dziewięcioosobowej rodzinie. Dziękujemy dziś Panu Bogu za twoich bogobojnych rodziców, którzy wychowali cię w tradycji chrześcijańskiej i patriotycznej, nauczyli pacierza, miłości do Pana Boga, do Kościoła i do Ojczyzny. Często sam to podkreślałeś, że te wartości wyniosłeś z domu rodzinnego i byłeś dumny z tego wiana przez całe życie. Rodzice posłali cię do szkoły podstawowej w rodzinnej miejscowości, a potem do Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu. Po maturze, w roku 1961, przyszedł czas na wybór drogi życia. W wieku przedszkolnym i szkolnym patrzyłeś na swego starszego brata Kazimierza, który obrał drogę życia kapłańskiego. Z pewnością posłużył się Bóg nim, aby wzbudzić i w tobie pragnienie kapłaństwa. Tę zdecydowaną gotowość, by zostać księdzem ujawniłeś, gdy jesienią 1961 r. wstąpiłeś do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Patrzyłeś tam na kolegów, którzy w tym czasie pochodzili z różnych stron Polski. Pociągali cię ku kapłaństwu księża profesorowie i wychowawcy, na czele z wielce świątobliwym biskupem Pawłem Latuskim, ówczesnym rektorem Seminarium. Prowadzili cię ku kapłaństwu w latach trwania Soboru Watykańskiego dwaj wielcy papieże: św. Jan XXIII i bł. Paweł VI. Definitywną gotowość i dyspozycyjność dla Pana Boga, Kościoła i kapłaństwa wyraziłeś

24 czerwca 1967 r. w archikatedrze wrocławskiej, gdy usłyszałeś przed święceniami wycytane twoje nazwisko. Powiedziałeś wtedy *adsum* – „jestem”, jestem gotowy być kapłanem dla Ciebie Panie Boże i abp Bolesław Kominek przekazał tobie i twoim kolegom dar Chrystusowego kapłaństwa. Po święceniach i prymicjach otworzyła się karta twojego kapłańskiego życia, posługi pasterskiej w Winnicy Pańskiej, na niwie Chrystusowego Kościoła. Najpierw przyszły wikariaty. Nie było ich za wiele – tylko dwa: wikariat w par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świebodzicach (1967-1969 – dwa lata) i wikariat w par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu. (1969-1975 – 6 lat). W Strzegomiu twoim przewodnikiem duszpasterskim był twój rodak z tarnowskiej ziemi – ks. prałat Stanisław Siwiec. Często go wspominałeś i mówiłeś o jego wielkiej roli, jaką odegrał w twoim życiu. My także widzieliśmy, jak wiele pięknych przymiotów tego kapłana odbiło się w twojej posłudze i życiu kapłańskim.

Po dwóch wikariatach, trwających w sumie zaledwie 8 lat, przyszedł czas na posługę proboszcza. I jak rzadko się to zdarza, przyszła ona bardzo wcześnie, gdyż już w ósmym roku kapłaństwa, i co też ciekawe – była to dla ks. Józefa jedna i jedyna parafia proboszczowska – tu w Olszanach i Stanowicach, parafia pw. Świętej Trójcy. Drogi księżu proboszczu, tu przepracowałeś ponad czterdzieści lat. Nie jestem w stanie zliczyć wszystkich twoich dokonań na polu modlitewnym, sakramentalnym, duszpasterskim i budowlano-remontowym. Jest to wszystko zapisane u Pana Boga w niebieskich annałach, a także po części, tu na ziemi. Wiedzą o tym tutejsi parafianie. Drogi księżu Józefie, pięknie zapisało się twoje imię w sercach i pamięci tak wielu tutejszych parafian, którym na co dzień służyłeś przez 40 lat, głosząc słowo Boże, sprawując święte sakramenty, troszcząc się o chorych i biednych, prowadząc tak liczne prace remontowe. My, kapłani, twoi współbracia, zawsze podziwialiśmy twoją dyspozycyjność, pogodną, życzliwą usposobienie, gotowość do pracy, do posługi, do dawania siebie drugim. Mamy świadomość, że władza kościelna może nie potrafiła w sposób wystarczający wynagrodzić, zewnętrznie dostatecznie wyrazić wdzięczności za twoją oddaną Bogu i ludziom posługę pasterską. Może zabrakło możliwości albo także czasu. Nigdy nie zgłaszałeś pretensji i nie kierowałeś do nikogo żadnego żalu. Odchodzisz od nas spracowany, cichy, pogodny, pokorny i zawsze

gotowy do przyjęcia tego, co chce Bóg. W takim duchu przyjąłeś nieuleczalną chorobę, która z pewnością skróciła twoje ziemskie życie. W takiej postawie przyjąłeś śmierć, Bożą wolę przejścia z życia ziemskiego do życia wiecznego.

Pozwól, że przy twojej trumnie zapytamy się, jakie jest przesłanie twego życia i twojej śmierci dla nas, czy i my jesteśmy gotowi na przyjście Chrystusa do nas, o tej godzinie, którą On dla nas wybierze?

3. Przesłanie życia i śmierci śp. ks. Józefa dla nas

Drogi księże Józefie, patrząc na twoją życiową drogę, w szczególności na lata twego proboszczowania w Olszanach i Stanowicach, zapamiętamy sobie, że winniśmy nasze życie prowadzić w perspektywie wieczności, że trzeba tu na ziemi po sobie zostawić dobry ślad, że z tego świata do domu niebieskiego można zabrać ze sobą tylko dobre czyny i niczego więcej. Swoim życiem przypominałeś nam, że trzeba pokornie przyjmować każdą wolę Bożą i być w każdym czasie gotowym na przyjście Chrystusa.

Historycy powiadają, że król Zygmunt Stary przed rozpoczęciem Mszy św. roratniej, podchodził do siedmioramiennego świecznika, zapalał świece i mówił: „Jestem gotowy na przyjście Pana”. Po nim podchodził prymas i powtarzał te same słowa, następnie przedstawiciele wszystkich stanów potwierdzali swoją gotowość na spotkanie z Panem. A jak nasi wierni czekają na przyjście Pana? Wielu w ogóle nie czeka, odrzuca myśl o potrzebie bycia gotowymi na przejście z tego świata do wieczności. Mówi pewien mężczyzna: „Ja nie myślę o tym, co będzie na końcu, ja myślę o tym, co jest teraz. Każdy dzień jest wypełniony po brzegi. Dajcie mi spokój z myśleniem, o tym, co będzie. Liczy się tylko to, co teraz jest i co mogę zdobyć dla siebie, przecież coś od życia mi się należy”. Z kolei pewna niewiasta powiedziała: „Chciałam mieć dziecko, ale okropnie się bałam. Nie miałam w nikim oparcia. Teraz żyję z nieustannym poczuciem winy. Boję się. Kiedy umarł mój tato wtedy pomyślałam, że on tam już wszystko wie, bo tu nie wiedział. Bóg jest na pewno, ale nie jestem gotowa, żeby się z nim spotkać”.

Drodzy bracia i siostry, ks. Józef swoją przedwczesną śmiercią i swoim pogrzebem, głosi nam dzisiaj ostatnie kazanie, abyśmy pamiętali dokąd ostatecznie idziemy i co jest najważniejsze w naszej codzienności.

4. Słowo pożegnania

Drogi księżu Józefie, Kościół nazywa pogrzeb chrześcijański ostatnim pożegnaniem. Cóż mamy ci powiedzieć w tej szczególnej chwili rozstania się z tobą tu na ziemi? W tej eucharystycznej ofierze dziękujemy Bogu, naszemu wspólnemu Ojcu, za ciebie, za dobro, które przekazał przez ciebie ludziom, w różnym czasie, w różnym miejscu, dzieciom, młodzieży i dorosłym, zdrowym i chorym, bliskim i oddalonym. Dziękujemy także tobie za to, kim byłeś, za to, że żyłeś dla Pana i umarłeś dla Pana. Dziękujemy za pracę formacyjną wśród ministrantów, za posługę duszpasterską wśród strażaków. Drogi księżu proboszczu, twoje martwe ciało jest przyozdobione w tej trumnie kapłańskimi szatami, tymi, w których stawałeś przy ołtarzu do sprawowania Najświętszej Ofiary. Niech Chrystus, który za nas wszystkich przelał swoją Krew na drzewie krzyża, wybieli w swojej zbawczej Krwi twoje szaty duchowe, szaty twojej duszy i niech cię przyozdobi w odpowiedni strój na ucztowanie niebieskie. Upracowany, cichy, pokorny i dobry pasterzu, spoczywaj w pokoju w niebieskim domu. Do ponownego spotkania już w wieczności. Amen.

9.

BP IGNACY DEC

ŻYCIE KONSEKROWANE SKARBEM KOŚCIOŁA

*Świdnica, 2 lutego 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej na XXI Dzień Życia Konsekrowanego*

Wstęp

Ekscelencjo, najdostojniejszy Księżu Biskupie Adamie,
Czcigodni bracia kapłani, na czele z ks. prałatem Markiem,
wikariuszem biskupim ds. katechezy oraz referentem
i opiekunem osób życia konsekrowanego w naszej diecezji,

Czcigodne osoby życia konsekrowanego; ojcowie, bracia zakonni oraz siostry zakonne,

Drodzy bracia klerycy,

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie!

Najpierw odniesiemy się do usłyszanego słowa Bożego, a następnie do treści Listu przygotowanego na dzisiejszy dzień przez Komisję KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

1. Przesłanie słowa Bożego święta Ofiarowania Pańskiego

Moi drodzy, zdarzenie przywołane nam przez dzisiejszą Ewangelię zostało zapowiedziane przez proroka Malachiasza w piątym wieku przed Chrystusem. Prorok napisał: „(Oto) przybędzie do swojej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie” (Ml 3, 1). Słowa tego proroctwa wypełniły się 40. dnia po narodzeniu Jezusa. Dwoje ubogich ludzi, których nie stać było nawet na kupno ofiarnego baranka, przyniosło do świątyni w Jerozolimie 40-dniowe Niemowlę. Było to przybycie Pana do swojej świątyni, przybycie pokorne, ciche, przez wielu zupełnie niedostrzeżone. Jednakże dwoje starców, natchnionych przez Ducha Świętego: Symeon i Anna, rozpoznało w tym Niemowlęciu Mesjasza. Starzec Symeon nazwał małego Jezusa „światłem na oświecenie pogan” i „chwałą ludu Izraela”. Zapowiedział też, że to Dziecię dla jednych stanie powodem upadku a dla drugich powodem do chwały i że będzie dla niektórych znakiem sprzeciwu. Wiemy, że słowa te wypełniły się podczas publicznej działalności Chrystusa oraz wypełniają się w każdym pokoleniu chrześcijan. Dzisiaj też nie brakuje na ziemi tych, dla których Jezus staje znakiem sprzeciwu i powodem upadku, ale są i tacy, którzy dzięki Jezusowi zmieniają swoje życie, czyniąc go darem dla drugich. My, dzisiejsi uczniowie Chrystusa, winniśmy szczerze się tym, że możemy stawać się z powodu Chrystusa znakiem sprzeciwu i że dzięki Niemu możemy duchowo ubogacać nasze życie i czynić świat lepszym.

Od wielu już lat święto Ofiarowania Pańskiego jest obchodzone w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego. Kościół dzisiaj dziękuje wszechmogącemu i miłosiernemu Bogu za dar osób konsekrowanych.

Komisja KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowaryszeń Życia Apostolskiego przygotowała na dzisiejszy dzień specjalny List, w którym uwypatnia zasługi zgromadzeń zakonnych w dziejach Kościoła w naszej Ojczyźnie. Zwróćmy uwagę na najważniejsze wątki tego Listu.

2. Przesłanie Listu Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowaryszeń Życia Apostolskiego

W Liście przypomina się, że chrystianizacja Polski, po 966 roku, dokonywała się przy współudziale osób zakonnych. Pierwsi misjonarze polskich ziem: św. Wojciech i św. Bruno z Kwerfurtu byli zakonnikami, benedyktynami. Obydwaj zginęli śmiercią męczeńską, głosząc Ewangelię. Pięciu Braci Międzyrzeckich to także benedyktyni i męczennicy. Już w XII wieku do Polski przybyli benedyktyni i cystersi, dwa ważne zakony wczesnego średniowiecza. Zakonnicy ci, nie tylko nauczali: ewangelizowali i katechizowali, ale także uczyli gospodarowania, uprawy ziemi. Umacniali w Polsce chrześcijaństwo słowem ewangelicznej prawdy i czynami miłości. Sposród nich wspomnijmy jedynie bł. Wincentego Kadłubka, pierwszego autora historii Polski. W XIII i XIV wieku osiedliły się w Polsce następne zakony: augustianie, dominikanie i franciszkanie. Z tych ostatnich najbardziej znani z XII wieku to św. Jacek Odrowąż i bł. Czesław. W tym okresie powstały w Polsce także klasztory klarysek, wśród których pojawiły się święte księżne: św. Kinga i bł. Jolanta. Pod koniec XIV wieku zostali sprowadzeni do Polski paulini, których klasztor na Jasnej Górze stał się duchową stolicą Polski. Warto zauważyć, że cała teologia i filozofia w czasach Średniowiecza była uprawiana głównie przez zakonników. W wiekach następnych: XVI-XVIII, pojawili się w Polsce jezuita, a także pijarzy ze Stanisławem Konarskim na czele, zakony, które zajęły się tworzeniem i rozwojem w Polsce szkolnictwa. Wymieńmy spośród nich jezuitę Jakuba Wujka tłumacza Biblii na język Polski i ks. ks. Piotra Skargę, wybitnego kaznodzieję, promotora dobrych obyczajów i patriotyzmu. Moi drodzy, to co widzimy w naszej katedrze, cały jej wewnętrzny wystrój jest w przeważającej mierze dziełem jezuitów. Zofia Czeska powołała do życia siostry prezentki, które, jako osoby konsekrowane, aktywnie włączyły się w życie społeczne, szczególnie na polu edukacji. W 1612 roku przybywają do polski karmelitanki, których klasztory stają się promieniującymi

ośrodkami modlitwy. Prawdziwy wysyp zgromadzeń zakonnych miał miejsce w naszej Ojczyźnie w XIX wieku, w czasie narodowej niewoli. Kapucyn Honorat Koźmiński założył 14 żeńskich zgromadzeń zakonnych, tzw. skrytek, gdyż ich członkinie nie chodziły w habitach, by ominąć rosyjskie zakazy dotyczące zgromadzeń po powstaniu styczniowym. Poświęcały się głównie pracy wychowawczej i charytatywnej. W międzyczasie pojawiły się elżbietanki, jadwizanki, marianki, niepokalanki, franiszczanki Rodziny Maryi. Albert Chmielowski, sługa ubogich, założył zgromadzenie albertynów i albertynek. Innym znanym zakonnikiem okresu zaborów był Rafał Kalinowski, powstaniec, sybirak, a potem kapłan karmelita, który zasłynął jako gorliwy spowiednik. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zakony włączyły się w dzieło odbudowywania polskiej państwowości. Potem osoby konsekrowane wraz z całym narodem opierały się hitlerowskiej i stalinowskiej napaści, płacąc za to często najwyższą cenę, czego symbolem jest Maksymilian Kolbe, a także 11 nazaretanek zamordowanych przez okupanta niemieckiego w Nowogródku, czy też niepokalanki, które zginęły z rąk UPA. W czasach komunizmu zakony, dzięki mądrości Prymasa Wyszyńskiego, nie tylko przetrwały, ale stanowiły przestrzeń wolności i nadziei.

Drogie siostry, jeśli dzisiaj, w Dzień Życia Konsekrowanego, wspominamy te chlubne karty historii życia konsekrowanego w naszej Ojczyźnie, to po to, abyśmy mogli Panu Bogu podziękować za to wspaniałe dziedzictwo i modlić się, by ono było dalej owocnie kontynuowane przez dzisiejsze Instytuty Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego. Będziemy się modlić, o odnowienie w nas łaski chrztu i konsekracji zakonnych, o częste ponawianie ofiarowania siebie w służbie Bogu i ludziom, na wzór Maryi i św. Józefa.

3. Słowo wdzięczności dla osób konsekrowanych posługujących w diecezji świdnickiej

Dodzy bracia i siostry, osoby życia konsekrowanego. Jesteście wielkim darem dla Kościoła, jesteście szczególną jego częścią. Bardzo cenimy sobie waszą obecność w Kościele, także obecność w naszej diecezji. Dzisiaj, w wasze święto, nie tylko wyrażamy za was wdzięczność Panu Bogu, ale dziękujemy wam za waszą posługę w Kościele. Serdecznie dziękuję zgromadzeniom męskim: ojcom i braciom zakonnym za trud duszpasterski, za wspomaganie księży

diecezjalnych w prowadzeniu parafii. Dziękuję za pieczę duszpasterką w sanktuariach maryjnych, za obsługę pielgrzymów. Dziękuję za posługę spowiedników wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych, wobec kapłanów i kleryków.

Jako biskup diecezjalny wyrażam wdzięczność wszystkim żeńskim zgromadzeniom zakonnych, posługującym w granicach naszej diecezji. Najpierw dziękuję za modlitwę zanoszoną za Ojca Świętego, za biskupów, za kapłanów, za kleryków, za chorych. Dziękuję w szczególności sposób za modlitwę za mnie i za ks. bpa Adama. Dzięki waszej modlitwie jesteśmy duchowo silniejsi. Serdecznie za dziękuję także za waszą wieloraką posługę wedle waszych charyzmatów zakonnych. Wiele siostr pracuje wśród osób niepełnosprawnych, w domach specjalnej troski, w zakładach opieki społecznej, w domach starców. Drogie siostry, wielu dzieciom zastępujecie ich rodziców. W waszych sercach znajdują one miłość, której zabrakło może w sercach rodzonych matek. Drogie siostry, dziękujemy wam za wasze poświęcenie, za waszą miłość, którą okazujecie tam, gdzie już inni miłować nie potrafią, za opiekę nad chorymi, starcami, kalekami, upośledzonymi, którymi nikt inny oprócz was zajmować się nie potrafi, bo do tego trzeba heroicznego poświęcenia.

Wiele siostr posługuje wśród dzieci i młodzieży jako katechetki, także w różnych dziedzinach duszpasterstwa, przy boku kapłanów, jako zakrystianki, organistki. Dziękuję za ten trud formacyjny, za przekaz wiary poprzez słowo i przez świadectwo. Są także siostry, które posługują w kuchniach przy przygotowywaniu posiłków, także takie, które wykonują prace w ogrodach, pralniach, które dbają o czystość różnych pomieszczeń. Wszystkim wam dzisiaj, przy waszym święcie, dziękujemy. Proszę tę wdzięczność przekazać waszym współsiostrom, które z różnych względów, niekiedy z powodu zaawansowanego wieku czy różnych chorób, nie mogły tu przyjechać. Niech wam Bóg wynagradza waszą dobrość i wasze poświęcenie. Wszystkim wam życzę obfitości Bożych Łask na dalsze lata waszej służby. Życzę nowego entuzjazmu, duchowej energii i radosnego wypełniania powołania. Niech Bóg, najwyższy Pasterz, obdarza hojnie nowymi powołaniami wasze wspólnoty i zgromadzenia. Amen.

10.

BP IGNACY DEC

CHRYSTUS – LEKARZ NASZYCH DUSZ I CIAŁ

*Świdnica, 11 lutego 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej, z okazji XXV Światowego Dnia Chorego*

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani, diakoni i klerycy,

Drogie siostry zakonne,

Drodzy chorzy, niepełnosprawni, osoby w starszym wieku,

Szanowni pracownicy służby zdrowia: lekarze, pielęgniarki,
opiekunowie chorych,

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie!

Kościół dzisiaj spogląda na chorych. Chce im przypomnieć, jaki jest sens choroby i cierpienia. Zwraca się także do ludzi zdrowych, zwłaszcza do opiekunów, aby ich zachęcić do ofiarnego niesienia pomocy dotkniętym przez choroby i cierpienie, aby także zaprosić wszystkich do szanowania ludzi starszych. oni są przecież skarbem Kościoła. W refleksji nad światem ludzi chorych i cierpiących niech nam pomoże czytane dziś w Kościele słowo Boże.

1. Reakcja Pana Boga po grzechu pierworodnym pierwszych ludzi

Odczytany dziś fragment pierwszej księgi Pisma Świętego – Księgi Rodzaju, przedstawia nam reakcję Pana Boga na popełniony przez pierwszych ludzi, naszych prarodziców, grzech. Wiemy, że pierwszy człowiek sam odczuł fatalne konsekwencje swego nieposłuszeństwa wobec Boga. Pierwsi rodzice, pełni strachu, skryli się Panem Bogiem. Pan Bóg skierował do Adama pierwsze słowa, które są zapisane w Biblii. Powiedział: „Gdzie jesteś?” (Rdz 3, 9). Bóg podjął rozmowę z Adamem, z niewiastą i z szatanem. Okazało się, że cała trójka

miała udział w tym pierwszym grzechu. Wszyscy zostali ukarani. Wąż został przeklęty wśród wszystkich zwierząt. Niewiasta usłyszała słowa: „Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twjej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci” (Rdz 3, 16a). A więc mamy wyjaśnione dlaczego rodzenie dzieci wiąże się z bólem. Karę usłyszał także Adam: „Przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie. [...] Cierń i oset będzie ona rodziła [...]. W pocie więc twego oblicza będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 3, 17b-19).

Moi drodzy, te konsekwencje grzechu pierwszych rodziców odczuwamy do dziś i będą one trwać do końca świata. Po upadku pierwszych rodziców życie ludzi na ziemi stało się trudne i powiązane z cierpieniem, z przeciwnościami. Dlatego chorujemy, cierpimy i w końcu umieramy. Jednakże Bóg już w raju, gdy ogłaszał karę wobec węża, niewiasty i mężczyzny, dał pierwszym rodzicom nadzieję na otrzymanie pomocy. Już wtedy został zapowiedziany Mesjasz, Zbawca ludzkości. Pan Bóg powiedział do węża: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rz 3, 15). Ta zapowiedziana w raju niewiasta to Maryja, a jej potomstwo – to Jezus Chrystus i jego Kościół. Jezus, gdy przyszedł na ziemię podjął walkę z szatanem. Wypędzał szatana z opętanych przez niego ludzi, uzdrawiał chorych z przeróżnych chorób, karmił głodnych, a na końcu oddał swoje życie na odpuszczenie naszych grzechów, i zmartwychwstając, zapowiedział nasze przyszłe zmartwychwstanie.

2. Chrystus daje nam pokarm, abyśmy nie ustali w drodze

W dzisiejszej Ewangelii widzimy Chrystusa, który rozmnaża chleb, by nakarmić zgłodniałych ludzi, którzy byli przy nim od trzech dni. Wiemy, że człowiek ma dwie dolegliwości cielesne: odczucie głodu i doświadczenie bólu fizycznego, czyli cierpienia. Wczoraj minęła 77. rocznica pierwszej wojennej wywózki Polaków na Sybir. Tam właśnie nasi rodacy doświadczali głodu, zimna i przeróżnych chorób. My dzisiaj, Bogu dzięki, nie doświadczamy głodu, ale ciągle doświadczamy różnych cierpień, najczęściej związanych z podeszłym wiekiem, z naszą starością. Chrystus pomyślał o nas. Nie zostawił

nas samym sobie. Jego rozmnożenie chleba na pustyni było zapowiedzią ustanowienia Eucharystii, zapowiedzią dania nam chleba eucharystycznego, który wzmacnia nasze siły, abyśmy przetrzymali każde cierpienie, abyśmy mogli unieść wszystkie nakładane na nas krzyże. Na pustyni rzesza ludzi nie pozostała na zawsze. Ludzie potem powrócili do swoich domostw. Pustynia, na której byli ludzie z Jezusem przypomina nam ziemię, na której my dzisiaj jesteśmy. Wiemy, że nie możemy na niej pozostać na zawsze. Wszyscy wcześniej czy później musimy umrzeć dla tego świata. Z pustyni ziemskiej Bóg nas zabiera do domu stałego zameldowania, do wieczności. Na czas pobytu na pustyni ziemskiej, Chrystus daje nam pokarm, abyśmy mogli godnie przetrwać czas ziemskiego życia. Dlatego tak ważne jest uczęszczanie na Mszę św. i przyjmowanie Komunii św. Jezus powiedział: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. [...] Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 56.58b).

Droży chorzy, nie ma lepszej recepty na przetrzymanie każdej choroby i przezwyciężenie wszelkiego cierpienia jak właśnie Komunia św. Chrystus powiedział: „Beze Mnie nic uczynić nie możecie”; „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie a Ja w nim” (J 6, 56).

3. Z Orędzia Ojca Świętego Franciszka na XXV Światowy Dzień Chorego

Ojciec Święty Franciszek na tegoroczny XXV Dzień Chorego wystosował orędzie, w którym zachęca nas do modlitwy o to, byśmy zawsze umieli odnosić się do chorego, jak do osoby, która nosi w sobie dar, którym powinna dzielić się z innymi. Papież podkreśla, że Dzień Chorego jest okazją do znalezienia nowego bodźca, by upowszechniać kulturę szacunku dla życia, zdrowia i środowiska. Wyraża też swoją bliskość z chorymi i ich rodzinami, a także uznanie wobec tych, którzy w różny sposób pomagają chorym.

W końcowym fragmencie orędzia napisał słowa: „Z okazji XXV Światowego Dnia Chorego ponawiam moją modlitewną solidarność i poparcie dla lekarzy, pielęgniarek, wolontariuszy i wszystkich mężczyzn i kobiet konsekrowanych zaangażowanych w posługę chorym i cierpiącym; dla instytucji kościelnych i świeckich, które działają w tym obszarze; a także dla rodzin, które z miłością opiekują się

11.

BP IGNACY DEC

BŁOGOSŁAWIENI CZYSTEGO SERCA, ALBOWIEM ONI BOGA OGLĄDAĆ BĘDĄ (MT 5, 8)

Świdnica, 13 lutego 2017 r. – Homilia w katedrze świdnickiej podczas Mszy św. w ramach dziewięciomiesięcznej Nowenny przed koronacją obrazu Matki Bożej Świdnickiej (VI miesiąc Nowenny)

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani,

Drodzy diakoni i klerycy,

Czcigodne siostry zakonne,

Umiłowani w Panu bracia i siostry, czciciele Matki Bożej Fatimskiej i Matki Bożej Świdnickiej!

Zwykle w naszych homiliach podejmujemy trzy wątki. Pozostaniemy przy tej praktyce i dzisiaj także rozważymy następujące trzy punkty. Najpierw pochylimy się nad słowem Bożym, zwłaszcza nad odczytaną Ewangelią. Następnie krótko rozważymy treść szóstego błogosławieństwa, które przypada na szósty miesiąc naszej dziewięciomiesięcznej Nowenny i w trzeciej części popatrzymy na Maryję, której wizerunek w naszej katedrze ukoronujemy w maju br.

1. Nie stawiamy warunków Panu Bogu

Przyglądając się publicznej działalności Jezusa, zauważamy, że wielką uciążliwością dla Niego były częste utarczki z faryzeuszami, które nie stanowiły jakiegoś przejściowego epizodu, lecz wypełniały całe Jego życie publiczne. Okazywało się, że im więcej Jezus czynił cudów, tym mniej faryzeusze byli skłonni do uwierzenia Jezusowi. Dziś zostało powiedziane przez Ewangelistę Marka: „A chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku” (Mk 8, 11). Jezus jednak odmówił czynienia cudów za zawołanie, na rozkaz, by wywołać sensację, by spełnić czyjeś podejrzone zachcianki. Taką

postawę faryzeuszy odnajdujemy także wśród dzisiejszych ludzi, także wśród chrześcijan. Nierzadko można usłyszeć, że gdyby Chrystus dziś uczynił jakiś cud, uwierzyłbym w Niego. Zapominają ci ludzie, że Chrystus nie czyni cudów na zawołanie, a tym bardziej na rozkaz ludzi. Wielu ludzi nie myśli o tym, jak wiele cudów i znaków dzieje się ciągle wokół nich. Dla wielu ludzi cudem był np. wybór kard. Karola Wojtyły na papieża; cudem było jego ocalenie podczas zamachu; cudem był upadek bloku wschodniego, obalenie muru berlińskiego i komunizmu. Są jednak tacy, którzy te wydarzenia uważają za przypadkowe. Dobrze jest jednak umieć wyciągać wnioski z dziejących się wydarzeń. Gdybyśmy potrafili uznawać takie wydarzenia za cudowne znaki, wtedy z pewnością nie żądalibyśmy od Chrystusa nadzwyczajnych znaków.

Jakie zatem przesłanie wynika z dzisiejszej Ewangelii? Wskażmy na dwa. Po pierwsze: Pan Jezus upomina nas, abyśmy nie próbowali rozkazywać Panu Bogu i mówić np.: „Daj nam znak z nieba, a uwierzymy Tobie”. Po drugie: faryzeuszom wydawało się, że jeśli uwierzą Panu Jezusowi, to okażą Mu wielką łaskę. A przecież w rzeczywistości jest zupełnie odwrotnie: to On okazuje nam wielką łaskę, że raczy nas przyjąć na swoich uczniów. Moi drodzy, obyśmy potrafili unikać takich faryzejskich błędów.

2. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8).

Drodzy bracia i siostry, w kazaniu na Górze Pan Jezus wśród Ośmiu Błogosławieństw na szóstym miejscu wymienił następujące: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). W tym błogosławieństwie chodzi najpierw o czyste serce, czyli serce bez grzechu, serce zaprzyjaźnione z Bogiem. Chodzi także o czystość cielesną, do której Bóg nas wzywa w szóstym przykazaniu Dekalogu. Moi drodzy, nie jest dzisiaj łatwo przekonywać ludzi do ewangelicznej czystości, tak jak nie jest łatwo mówić o ewangelicznym ubóstwie i posłuszeństwie. Prowodyrzy tego świata propagują rozwiązłość. Mają dzisiaj do tego bogate środki. Mają nie tylko telewizję, filmy, kolorową prasę, radio, taśmy wideo, ale także Internet. Ten ostatni stał się dzisiaj anonimowym wychowawcą dzieci i młodzieży, niestety często wychowawcą negatywnym, gorszącym nasze młode pokolenie. Niestety w Internecie, oprócz informacji prawdziwych

i potrzebnych jest także zamieszczanych wiele tekstów kłamliwych, propagandowych i pornograficznych zdjęć i scen. Ani rodzice, ani wychowawcy nie są w stanie ochronić dzieci i młodzież przed złym wpływem siewców zła. Skutki działań szatańskich mediów są widoczne: rozwiązłe, wulgarne rozmowy, podejmowanie przed ślubem życia seksualnego, życie wspólne bez ślubu kościelnego, zdrady małżeńskie, rozwody. Łączy się to wszystko z zabijaniem dzieci nienarodzonych. W takim świecie żyje Chrystus i działa przez Kościół. Chrystus wzywa nas do życia innego, do życia we wstrzeźliwości, w czystości. Sam Jezus był bezżenny, czysty, już od samego początku otoczył się ludźmi czystymi, dziewiczymi. Urodził się z Niepokalanej Dziewicy, oddał się pod opiekę dziewiczego św. Józefa, uczynił umiłowanym uczniem dziewiczego Jana, który jako jedyny z wybranych pierwszych uczniów stanął pod Krzyżem. To wszystko ma swoją wymowę. Beżenność i czystość Chrystusa nie wypływały z pogardy czy uszczuplenia miłości, lecz z niesłuchanej pełnej miłości. Miłość Chrystusa nie знаła ograniczeń, nie zawężyła się do tylko do kogoś jednego. Chrystus uważał wszystkich za bliskich sobie, za swoją rodzinę, jak to sam powiedział wskazując na uczniów: „Oto moja matka, oto moi bracia, bo kto pełni wolę Bożą ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (por. Mk 3, 33-35). Chrystus wzywa do naśladowania Go w czystości. Czystość jest znakiem zwycięstwa ducha nad ciałem, jest potwierdzeniem, że w człowieku duch może panować nad ciałem. Jest to jakiś znak wielkości człowieka w przyrodzie, bo żadne zwierzę nie jest zdolne do takiego panowania nad sobą: tylko człowiek świadomie i dobrowolnie może opanować popęd seksualny i go sublimować. Czystość czyni człowieka znakiem wyższości ducha nad materią. Duch nasz powinien zawsze panować nad ciałem i nim kierować. Zauważmy, że jeśli ktoś przestrzega czystości, to choćby otoczenie w to nie wierzyło czy nie wiedziało o tym, to ta czystość zachowywana z motywów religijnych, owocuje we wspólnocie Kościoła. Cały Kościół wtedy jest bardziej święty i duchowo bogatszy. Czystość jest ozdobą Kościoła i jego chlubą; i odwrotnie, każda niewierność, każde złamanie czystości powoduje umniejszenie świętości Kościoła. Każdy grzech ma wymiar społeczny i osłabia świętość Kościoła, tak jak każdy czyn dobry, zdobi Kościół i ta ozdoba przechodzi potem z życia ziemskiego do życia wiecznego. Jak postępujemy dobrze, to ozdabiamy nie tylko ten ziemski świat, ale przyczyniamy się do piękna świata

niebieskiego. Pan Jezus powiedział, że wszystko będzie zachowane, wszelkie dobro nie przepadnie, ale będzie utrwalone w Bogu.

3. Maryja – Matką czystego serca

Moi drodzy, tym pięknem czystego i świętego życia jaśniej Maryja. W Litani Loretਾਂskiej mówimy o Niej: „Matko nieskalana, Matko najczystsza, Matko dziewicza, Różo duchowna, Królowo dziewic”. Jeśli chcemy ukoronować Jej wizerunek znajdujący się od pięciu wieków w naszej katedrze, to chcemy dokonać tego między innymi po to, aby Maryja nam pomagała chronić się przed złem, abyśmy łatwiej mogli wypełniać Jej polecenie z Kany Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Posłuchajmy świadectwa Anny i Witolda z Gościna: „Jesteśmy małżeństwem od czternastu lat. 26 sierpnia 1989 r. zawarliśmy sakramentalny związek małżeński [...] Zarówno mojego męża, jak i moją ulubioną modlitwą był Różaniec. Poznaliśmy się we wspólnocie Ruchu Światło-Życie. Jednak wcześniej oboje mieliśmy wrażenie wyraźnego prowadzenia przez Maryję. Dla męża ona była pierwszą animatorką, nauczycielką pokory i rozeznania woli Bożej. Dzięki niej uczył się delikatności w obcowaniu z ludźmi, co tak często ujmowało koleżanki na studiach i dziewczyny we wspólnocie. Moje drogi również często spotykały się z maryjnymi: uczestniczyłam w apelowych spotkaniach, w pielgrzymce pieszej na Jasną Górę (warszawskiej). Nie było więc dla nas niczym wstydlivym czy dziwnym, że nasze pierwsze randki trwały tyle co część Różańca. Koleżanki szybko zauważyły, że Witek przychodził częściej niż inni znajomi, więc dociekały charakteru tych naszych spacerów. My natomiast często nawet nie rozmawialiśmy ze sobą, tylko modliliśmy się. Myślę, że Maryja pomogła nam rozeznac nasze powołanie i utrzymała nasze narzeczeństwo w czystości” (Anna i Witold z Gościna).

Zakończenie

Niech Maryja, nasza Orędowniczka wyprasza nam łaskę pokory wobec Boga, byśmy Panu Bogu nie wydawali rozkazów. Niech nam także wyprosi łaskę czystych serc: czystości w myślach, słowach i uczynkach. Amen.

12.

BP IGNACY DEC

W IMIĘ CHRYSZTUSA I KOŚCIOŁA PRZYCHODZI DO PARAFII NOWY PASTERZ

*Olszany, 19 lutego 2017 – Homilia podczas Mszy św. z okazji
wprowadzenia w urząd proboszcza ks. Mariana Kujawskiego*

Wstęp

Czcigodny księżę Marianie, obejmujący dziś urząd
proboszcza w tej parafii,

Dostojny Księżę Dziekanie dekanatu Strzegom,

Wszyscy drodzy bracia kapłani wszystkich sprawowanych
urzędów i otrzymanych godności,

Kochani rodzice księdza Mariana, zaproszeni goście,

Bracia i siostry w Chrystusie!

Rozpocznijmy naszą homilię od tego, co najważniejsze, od pochyle-
nia się nad trudnymi słowami Pana Jezusa, który nas dziś wzywa
do miłowania nieprzyjaciół, a dopiero potem przejdziemy do faktu
objęcia parafii przez nowego księdza proboszcza.

1. Najtrudniejsze przykazanie

„Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was
prześladują” (Mt 5, 44). Wielu ludzi, także chrześcijan, oburza się na
takie słowa. Mówią: jak to ja mam miłować tych, którzy mnie skrzywdzili
i którzy na mnie ciągle nastają? To przecież wbrew ludzkiej sprawie-
dliwości, wbrew naszej ludzkiej psychice. Jednakże Chrystus nigdy nie
przesadzał i nie dawał poleceń niemożliwych do spełnienia. I co ważne:
wszystko co polecał i co poleca ma na celu dobro człowieka. Zapytajmy:
dlaczego winniśmy miłować naszych nieprzyjaciół. Pierwszorzędnym
i najważniejszym powodem jest to, iż nasi nieprzyjaciele zostali powoła-
ni do życia przez Pana Boga, tak jak i my. Bóg nas wszystkich – łącznie

z naszymi nieprzyjaciółmi – powołał do życia i chce mieć nas swoimi dziećmi. Bóg wszystkich miłuje, miłuje także naszych wrogów i czeka na ich nawrócenie. Jezus Chrystus przelał krew i umarł na krzyżu za nas wszystkich, także za naszych nieprzyjaciół. Skoro Bóg miłuje wszystkich i Chrystus umarł za wszystkich, to my także winniśmy miłować wszystkich, nie wyłączając naszych nieprzyjaciół. Dlaczego jednak tak nam trudno zgodzić się na miłowanie nieprzyjaciół? Dlatego, że doznana od kogoś krzywda i nienawiść zasłaniają nam miłość Bożą, tak jak chmury zasłaniają słońce. Pamiętajmy jednak, że w miłości nieprzyjaciół nie chodzi o to, żeby nie zauważać krzywdy i zła, ani o to, żeby nie reagować na nie, ale trzeba także dostrzec pokłady dobra w każdym człowieku, także u naszych wrogów. Ponadto zauważmy, że czasem może być tak, że ktoś stał się moim nieprzyjacielem z mojej winy, albo jest też tak, że to ja bardziej go skrzywdziłem niż on mnie. Miłość do nieprzyjaciół zakłada także naszą modlitwę za nich, by stali się lepszymi, by stali się życzliwi dla nas.

2. Do parafii przychodzi nowy proboszcz

Moi drodzy, po przedwczesnej śmierci waszego dotychczasowego proboszcza, ks. Józefa Wróbla, przychodzi do was, posłany przez Chrystusa i Kościół nowy proboszcz w osobie ks. kanonika Mariana Kujawskiego. Zanim przypomnimy, jakie obowiązki podejmie nowy proboszcz, chcę wam go krótko przedstawić. Ks. kanonik Marian Kujawski urodził się 30 listopada 1956 r. we Wrocławiu, w dzielnicy Kowale-Psie Pole w domu rodziców: Władysława i Heleny. Jako trzytygodniowe niemowlę został ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Jakuba i Krzysztofa na Psim Polu. Tam też potem przyjął sakrament bierzmowania. Do szkoły podstawowej uczęszczał na Psim Polu. W klasie siódmej miałem zaszczyt uczyć go katechezy w salce parafialnej. Po szkole podstawowej uczęszczał do X Liceum Ogólnokształcącego na Karłowicach. W roku 1975 zdał egzamin dojrzałości i idąc za głosem powołania wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Po sześciu latach studiów filozoficzno-teologicznych, 23 maja 1981 r. w katedrze wrocławskiej, wraz z kolegami, przyjął z rąk ks. abpa Henryka Gulbinowicza święcenia kapłańskie. Ks. Marian i jego koledzy wyświęceni ponad 35 lat temu byli pierwszymi klerykami, studentami, których pytałem jako wykładowca. Było to w czerwcu 1977 r.

Zauważmy, że rok ich święceń był rokiem szczególnym. Przypomnę, że 13 maja owego roku był zamach na papieża Jana Pawła II. Gdy 23 maja ks. Marian z kolegami przyjmował święcenia kapłańskie Papież przebywał jeszcze w szpitalu. W tygodniu prymicyjnym, 28 maja zmarł w Warszawie kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. W takich trudnych okolicznościach młodzi księża po święceniach wyruszyli na żniwo Pańskie. Dodajmy jeszcze, że w pierwszym półroczu posługi kapłańskiej, 13 grudnia 1981 r., w Polsce ogłoszono stan wojenny. Ks. Marian był wtedy wikariuszem na swej pierwszej placówce w Chojnowie. Potem skierowano go na wikariusza w parafii Piława Górna. Następnie pełnił posługę wikariusza w parafiach: w Złotym Stoku oraz w Rokitkach, i ostatni wikariat w Brzegu Dolnym. Następnie otrzymał ośrodek duszpasterski w Goliszowie jako rektor, ośrodek ten później został włączony do parafii Niedźwiedzice, gdzie ks. Marian był kanonicznym proboszczem w latach 1992-1999. Stamtąd został przeniesiony do Bogatyni, gdzie był 2 lata, następnie przyszedł do Piekar i tam pracował w latach 2001-2007. Tam zastało go powstanie diecezji świdnickiej i ks. Marian stał się kapłanem tejże diecezji. W roku 2007 r. został przeniesiony do Goczałkowa, gdzie był 4 lata (2007-2011). A w 2011 roku otrzymał parafię pw. św. Jerzego i Matki Bożej Różańcowej w Wałbrzychu, na Białym Kamieniu i stamtąd, po niespełna sześciu latach, przychodzi do was. Od roku 2004 r. a więc od samego początku diecezji, jest diecezjalnym duszpasterzem rolników. Od roku 2005 jest kanonikiem honorowym świdnickiej kapituły katedralnej.

3. Kanoniczne obowiązki proboszcza parafii

Najnowszy Kodeks Prawa Kanonicznego, promulgowany przez papieża Jana Pawła II 25 stycznia 1983 r. wymienia trzy główne zadania proboszcza parafii

a) Obowiązek głoszenia słowa Bożego

W kanonie 528. w paragrafie 1. czytamy: „Proboszcz jest obowiązany zatroszczyć się o to, ażeby przebywającym w parafii głoszone było słowo Boże. Stąd zabiega o to, by wierni byli właściwie o prawdach wiary pouczani, zwłaszcza przez głoszenie homilii w niedziele i święta nakazane oraz przez nauczanie katechetyczne. Popiera też dzieła, poprzez które jest propagowany duch ewangeliczny, również

w zakresie sprawiedliwości społecznej. W sposób szczególny troszczy się o katolickie wychowanie dzieci i młodzieży. Wszelkimi siłami zabiega, korzystając także z pomocy wiernych, ażeby ewangeliczne orędzie dotarło również do tych, którzy przestali praktykować albo nie wyznają prawdziwej wiary”.

Moi drodzy, wskazania prawa kościelnego są jasne. Zwróćcie uwagę na to, że wy, jako wierni świeccy winniście się włączyć w dzieło ewangelizacji, zwłaszcza wobec tych ludzi, którzy zerwali łączność z kościołem parafialnym, przestali uczestniczyć w niedzielnej Mszy św. Powinniście pomóc waszemu pasterzowi, żeby orędzie ewangeliczne dotarło także do tych. To hasło obecnego roku: „Idźcie i głosście” jest skierowane do wszystkich: do duchownych i do wiernych świeckich.

b) Sprawowanie sakramentów świętych

Ten sam kanon 528. w paragrafie 2. postanawia: „Proboszcz troszczy się o to, ażeby sprawowanie Eucharystii stało się centrum parafialnego zgromadzenia wiernych. Pracuje nad tym, by wierni wzmacniali się przez pobożne uczestniczenie w sakramentach, a zwłaszcza często przystępowali do sakramentów Najświętszej Eucharystii i pokuty. Stara się również o to, by wierni modlili się, także w rodzinach, oraz świadomie i czynnie uczestniczyli w liturgii. Proboszcz, pod władzą biskupa diecezjalnego, winien kierować liturgią w swojej parafii i czuwać nad tym, by nie wkradły się do niej nadużycia”.

Drodzy bracia i siostry, winniście wspólnie się starać o to, by rzeczywiście niedzielna Msza św. była centrum życia religijnego całej waszej wspólnoty parafialnej, żeby to, co przeżywacie w kościele znalazło jakieś przedłużenie w waszych rodzinach.

c) Troska o chorych, biednych, cierpiących, samotnych, przeżywających trudności

Następny kanon nr 529, w paragrafie 1., głosi: „Pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza w niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również – jeśli w czymś nie domagają i roztropnie ich korygując. Gorącą miłością wspiera chorych, zwłaszcza bliskich śmierci, wzmacniając ich troskliwie sakramentami i polecając ich dusze Bogu. Szczególną troską otacza

biednych, cierpiących, samotnych, wygnańców oraz przeżywających szczególne trudności. Stara się wreszcie o to, by małżonkowie i rodzice otrzymywali pomoc do wypełniania własnych obowiązków oraz popiera wzrost życia chrześcijańskiego w rodzinach”.

Moi drodzy, w tym zadaniu też winniście wspomagać księdza proboszcza. Może trzeba będzie księdzu proboszczowi wskazać ludzi naprawdę biednych, chorych, ludzi będących w jakiegokolwiek duchowej czy fizycznej potrzebie.

d) Współpraca z wiernymi świeckimi, z biskupem i duchowieństwem

Paragraf nr 2 kanonu 529 oznajmia: „Proboszcz uznaje i popiera własny udział wiernych świeckich w misji Kościoła, udzielając również poparcia ich stowarzyszeniom o celach religijnych. Współpracuje z własnym biskupem i diecezjalnym prezbiterium, zabiegając także o to, by wierni troszczyli się o parafialną wspólnotę, czuli się członkami zarówno diecezji, jak i Kościoła powszechnego, oraz uczestniczyli w rozwijaniu lub podtrzymywaniu tej wspólnoty”.

Moi drodzy, kiedyś jeden z proboszczów instruował młodego księdza i mówił tak: „W mojej parafii 10% parafian jest za mną, 10% przeciwko mnie, a reszta jest zupełnie obojętna, prawie nic ich nie interesuje”. Bycie w Kościele wszystkich do czegoś zobowiązuje, przede wszystkim do chrześcijańskiego świadectwa, ale także do duszpasterskiego zaangażowania, do dobrej współpracy z księżmi, zwłaszcza z proboszczem.

e) Obowiązek modlitwy proboszcza za parafian i parafian za proboszcza

Moi drodzy, bardzo ważnym obowiązkiem proboszcza jest modlitwa za swoich parafian, a także podejmowanie pokuty w celu wypędzenia zła. Także wam wiernym przypominam o potrzebie serdecznej modlitwy za waszego nowego proboszcza. Prze swoją modlitwę bardzo mocno możecie wesprzeć waszego duchownego ojca, brata, przyjaciela i pasterza.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, módlmy się pokornie i pobożnie w intencji waszego nowego pasterza, aby był dla was dobrym pasterzem, aby był także dla was bratem, ojcem i przyjacielem. Niech sam Bóg przez

jego posługę buduje w waszych sercach swoje królestwo. Niech sam się uświęca i prowadzi was do świętości, wedle dzisiejszego wezwania Bożego: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan Bóg wasz!” (Kpł 19, 1-2). Amen.

13.

BP IGNACY DEC

KOMU NAPRAWDĘ SŁUŻYMY?

*Świdnica, 26 lutego 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej oraz w Kolegiacie Wałbrzyskiej
w VIII Niedzielę Zwykłą z okazji obchodzonego
1 marca Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych*

Wstęp

Drodzy bracia i siostry, w homilii dzisiejszej podejmiemy trzy w wątki; pierwsze dwa zawarte są w dzisiejszej Ewangelii, zaś trzecim wątkiem będzie refleksja nad żołnierzami wyklętymi, niezłomnymi, z okazji zbliżającego się Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

1. Służba jednemu panu

Chrystus dziś powiedział do nas: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie” (Mt 6, 24). Tym, którzy nie godzą się z tymi słowami Chrystusa, wydaje się, że można z powodzeniem służyć równocześnie dwom panom: Bogu i mamonie, czyli Bogu i doczesnemu bogactwu. Ludzie, którzy to jednak czynią, ulegają jakiejś schizofrenii. Nazywamy ich hipokrytami i dwulicowcami. Hołdują oni zasadzie: „Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek”. Tego rodzaju ludzi mieliśmy w okresie komunistycznym. Niektórzy ukradkiem uczęszczali do kościoła, czasem w innych miejscowościach zawierali sakramentalne małżeństwa, chrzcili potajemnie dzieci, a jednocześnie służyli tym, którzy walczyli z Kościołem i brali za to duże pieniądze. Podobną, dwulicową

postawę możemy zauważyć i w dzisiejszym świecie, zwłaszcza wśród polityków, dziennikarzy, sędziów. Znamy takich ludzi z życia publicznego, którzy kiedyś spotykali się z naszym papieżem, potem po jego śmierci składali kwiaty na jego grobie, robili sobie zdjęcia z biskupami, a później wracali do swoich miejsc pracy i głosowali za aborcją, za *in vitro*, za przemocą w rodzinie, albo też za innymi ustawami, które są niezgodne z nauką Kościoła i niekiedy także z własnym sumieniem. Mamy takie osoby, które przyznają się do katolicyzmu, czasem nawet wychwalają ludzi Kościoła, a np. biorą udział w czarnych marszach, popierają aborcję, zapłodnienie *in vitro*, parady równości, krzyczą w obronie rzekomo zagrożonej demokracji. Niedawno jedna z pań przyznała się, że była rano w kościele, a potem poszła na demonstrację KOD-u. Jeśli ktoś szuka jednocześnie dobra i zła, znaczy to, że nie szuka dobra tylko zła. Nie można jednocześnie służyć Bogu i mamonie. Św. Leon Wielki (ok. 400-461) w związku z tym mówił, że mamy do wyboru dwóch panów. O jednym wiemy, że doprowadził do upadku wielu, którzy mieli się dobrze. O drugim zaś wiemy, że wielu upadłych podźwignął i doprowadził do życia wiecznego. „Czy będziesz się jeszcze, człowieku, zastanawiał – pyta św. Leon Wielki - któremu z nich służysz? Czy będziesz się jeszcze zastanawiał, czy Bogu służyć, czy mamonie?”. Drodzy bracia i siostry, jednoznaczność, przejrzystość i wierność w służbie Bogu, to piękny przymiot zdobiący człowieka. Dobra ze złem, jak wody z ogniem, nie można pogodzić. W takich przypadkach nie może być kompromisu.

2. Nie troszczcie się zbyt o swoje życie

Drodzy bracia i siostry, Pan Jezus powiedział dziś do nas także takie oto słowa: „Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać [...]. Starajcie się naprzód o Królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 25.33). Moi drodzy, nikt nie podejrzewa Pana Jezusa o to, że nawołuje rolników, żeby nie obsiewali pól. Chrystus nie wzywa do naiwnej i wygodnej wiary, że Bóg za nas wszystko zrobi, ale ukazuje hierarchię wartości i kolejność działań: najpierw Pan Bóg, a potem wszystko inne z Jego pomocą. Jezus nas przestrzega, abyśmy zaspokajania naszych potrzeb doczesnych nie wynosili do rangi naszego celu ostatecznego. Naszym najważniejszym celem jest Królestwo Boga i Jego sprawiedliwość. Gubimy się

i wpadamy w pułapkę, jeżeli w naszych zabiegach o jedzenie i przyodziewek zapominamy o tym, co naprawdę jest najważniejsze. Nie mieszajmy środków z celem ostatecznym, zaufajmy Bożej Opatrzności. Chleb jest czymś bardzo ważnym, ale wierność Bożym przykazaniom jest ważniejsza niż zdobycie chleba. Bogactwo nie jest czymś złym, ale złem jest brak wrażliwości na cudzą biedę, jaki może się łączyć z bogactwem. Ufajmy więcej w Bożą Opatrzność. Przez proroka Izajasza mówi dziś do nas Bóg, w pierwszym czytaniu: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49, 14-15).

3. Pamięć o żołnierzach wyklętych, niezłomnych

Droży bracia i siostry, podobnie jak dobra matka zazwyczaj nie zapomina o swoich dzieciach, tak Bóg nigdy nie zapomina o nas. A my, synowie i córki naszej matki Ojczyzny nie zapominamy o naszych narodowych bohaterach, a w tych dniach w szczególności o żołnierzach wyklętych. Dziękujemy Panu Bogu, że doczekaliśmy takich czasów, że możemy o nich głośno mówić, urządzać im katolickie pogrzeby, stawiać im pomniki i zachowywać pamięć o nich. Niektórzy z nich zaczęli służbę Narodowi i Ojczyźnie jeszcze w Legionach, a kończyli otrzymaniem strzału w tył głowy w Warszawie, na Mokotowie, przy Rakowieckiej 37, od sowieckich okupantów lub ich służalców, zdrajców Ojczyzny. Oblicza się, że czynnie zaangażowanych w walkę z komunizmem było ok. 150 tysięcy, a ok. 20 tys. prowadziło czynną walkę z bronią w ręku. Ci żołnierze niezłomni nie wyrażali zgody na to, żeby nasi wrogowie nas na siłę komunizowali i ograbiali z wartości religijnych i narodowych. Ci niezłomni obrońcy suwerenności Ojczyzny byli nazywani przez Sowietów i ich polskich czy żydowskich kolaborantów, żołnierzami wyklętymi, zdrajcami, zbrodniarzami, bandytami. Potem przez lata zabijali o nich pamięć, wyrzucając ich na śmietnik historii. Dziś, w imię dziejowej sprawiedliwości, ze czcią ich wspominamy i przywracamy im należne miejsce w naszej narodowej historii. Cieszymy się, że powstanie wreszcie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. W muzeum tym będzie można zobaczyć celę poświęconą ks. abpowi Antoniemu Baraniakowi, niezłomnemu żołnierzowi Kościoła, który przez 2,5 roku był więziony i torturowany na Mokotowie.

Drodzy bracia i siostry, owych żołnierzy niezłomnych było dziesiątki tysięcy. Wymieńmy najbardziej znanych: generał August Emil Fieldorf „Nil”, Danuta Siedzikówna „Inka”, pułkownik Zygmunt Szendzielarz „Łupaczek”, rotmistrz Witold Pilecki, Feliks Selmanowicz „Zagończyk”, Józef Franczak „Lalek” czy pułkownik Łukasz Ciepliński „Pług”. (O tym ostatnim mówiliśmy w ubiegłym roku, o jego przejmujących grypsach pisanych do rodziny w tajemnicy przed ubecją i o bohaterskiej śmierci 1 marca 1951 r.). W tym roku wspomnijmy dwóch bohaterów, o których pisał niedawno „Nasz Dziennik” (20 i 22 II 2017). Pierwszym z nich jest Jan Wyszomirski, pseudonim „Wroński”, uczestnik kampanii wrześniowej a potem żołnierz Armii Krajowej. Brał udział w walkach o wyzwolenie Wilna. Aresztowany 19 listopada 1944 r., a 22 1945 r. stycznia został skazany przez Sąd Wojskowy Garnizonu Warszawa na karę śmierci. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok wykonano tydzień później, 29 stycznia 1945 r. w więzieniu przy ul. 11 listopada w Warszawie. Drugim jest Stanisław Sojczyński, pseudonim „Warzyc”, komendant organizacji zbrojnej zwanej Konspiracyjnym Wojskiem. Wydany przez agenta bezpieki, został aresztowany 28 czerwca 1946 r., a 19 lutego następnego roku stracony.

Drodzy bracia i siostry, wyklęci przez komunistycznych agentów żołnierze niezłomni wracają na karty naszej historii. Plan wasali Moskwy, tych powojennych i tych późniejszych, aby zatrzeć po nich wszystkie ślady, wymazać ich z historii, nie powiódł się. Nasi bohaterzy żołnierze przetrwali, wszak byli naprawdę niezłomni i walczyli aż do oddania życia za słuszną sprawę wolności Ojczyzny.

Zakończenie

W ramach zakończenia – w obliczu tego, co dzieje się ostatnio w naszym ojczystym domu – przypomnijmy bohaterski epizod z naszej narodowej historii. We wrześniu 1773 roku przekupieni przez Rosjan posłowie ratyfikowali na sejmie pierwszy rozbiór Polski. Rzeczpospolita straciła wtedy na rzecz Rosji, Austrii i Prus 1/3 terytorium i 1/3 ludności. Sto lat później Jan Matejko namalował obraz ukazujący ów tragiczny moment, gdy jedyny, który protestował – poseł ziemi nowogródzkiej, Tadeusz Rejtan – pada, popchnięty na progu, z okrzykiem: „Zabijcie mnie! Zadepczcie! Ale nie zabijajcie Ojczyzny”. Takich bohaterów także dzisiaj nam potrzeba. Jako synowie i córki

Kościoła i także naszej Ojczyzny, módlmy się za naszych bohaterów, którzy walczyli o wolną Polskę, o Polskę niepodległą. Niech w niebie zaznają łaski oglądania oblicza Pana Boga i wiecznego Bożego pokoju. Módlmy się także za naszą Ojczyznę dzisiaj, aby była wolna od zdrajców, od następców targowiczian. Prośmy o ducha zdrowego patriotyzmu wśród młodego pokolenia Polaków. Niech wszyscy: młodzież i dorośli, wezmą sobie do serca słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Po Bogu kocham najbardziej Ojczyznę”. Amen.

14.

BP IGNACY DEC

NASZ WIELKOPOSTNY PROGRAM

*Świdnica, 1 marca 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w Środę Popielcową*

1. Główne rysy okresu Wielkiego Postu

Drodzy bracia i siostry, okres Wielkiego Postu, który dziś rozpoczynamy jest skoncentrowany głównie na dziele zbawczym Jezusa Chrystusa, na Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Stąd też jednym z zadań, do których wzywa nas Kościół w tym czasie jest rozważanie męki i śmierci Pana Jezusa, abyśmy na nowo odkryli niepojętą miłość Chrystusa do nas, który zgodził za nas umrzeć, i abyśmy z Jego męki, śmierci i zmartwychwstania czerpali moc dla naszego życia, które jest w jakimś wymiarze naszą drogą krzyżową, prowadzącą także do śmierci i do przyszłego zmartwychwstania.

Kościół przypomina nam, że męka i śmierć Chrystusa, to nie tylko wydarzenie, które miało miejsce 20 wieków temu, ale to rzeczywistość, która trwa. To także dzisiaj Chrystus jest wydawany na mękę, cierpi a niekiedy i umiera w swoich uczniach. Najwyraźniej to widać na Bliskim Wschodzie, ale także w niektórych krajach Afryki czy Azji, np. w Chinach, gdzie cierpią i giną wyznawcy Chrystusa. Naszym wielkopostnym zadaniem jest zrobić wszystko, aby tę mękę

uczynić lżejszą, krótszą, łatwiejszą do zniesienia. Jeżeli brak nam możliwości materialnych, pozostaje zawsze ważna forma pomocy jaką jest modlitwa.

Moi drodzy, jest także jeszcze drugi ważny cel, który winniśmy realizować w okresie wielkopostnym. Jest nim nasze nawrócenie, prowadzące nas do przyjęcia Bożego miłosierdzia i do pojednania się z Panem Bogiem. Już dzisiaj, w pierwszy dzień Wielkiego Postu, wybrzmiały słowa wzywające nas do odnowy moralnej, najpierw z ust proroka Joela: „Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post, i płacz i lament. Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli” (Jl 2, 12-13). Podobne wezwanie kieruje do nas św. Paweł Apostoł: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5, 20). Także podczas posypywania głów popiołem usłyszymy słowa Chrystusa: „Nawracajcie się wierząc w Ewangelię” (Mk 1, 15b).

Moi drodzy. Te dwa najważniejsze wielkopostne cele, możemy realizować na drodze spełniania uczynków miłosierdzia, które nam w dzisiejszej Ewangelii przypomina Chrystus. Są to: modlitwa, post i jałmużna.

2. Uczynki miłosierdzia na naszej wielkopostnej drodze

Możemy krótko powiedzieć, że w okresie Wielkiego Postu powinno być w naszym życiu więcej dobrej modlitwy, więcej dobrego postu oraz więcej ofiarnej służby i pomocy okazywanej naszym bliźnim, szczególnie potrzebującym. Chrystus daje nam wskazówkę, abyśmy uczynków tych nie spełniali na pokaz, aby je ludzie widzieli i nas może podziwiali i chwalili, ale dyskretnie, bez rozgłosu, bez dziennikarzy, bez kamer telewizyjnych, wszak: „Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 18).

a) Więcej dobrej modlitwy

W modlitwie zawsze chodzi o wewnętrzne zjednoczenie z Bogiem, o doświadczenie miłującej obecności Pana Boga. Pan Jezus kiedyś powiedział: „Trwajcie we Mnie, a Ja was trwać będę [...] Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 4-5). Modląc się w Wielkim Poście, odrzucmy z modlitwy to co zbędne, co nieistotne, może jakąś

oprawę zewnętrzną, a nastawmy się na wewnątrz. Do tego potrzebna jest samotność i cisza, owa ewangeliczna „izdebka” z zamkniętymi drzwiami, bez włączonego radia czy telewizora. Jezus najczęściej modlił się w samotności, na pustyni, na Górze Oliwnej. W naszej modlitwie bardzo nam pomaga słowo Boże, dlatego na modlitwie czytamy i medytujemy fragmenty Ewangelii; pytamy, co z nich trzeba wziąć do mojego codziennego życia.

b) Więcej dobrego postu

Przypomnijmy, że nie chodzi tu jedynie o odmawianie sobie pewnych pokarmów czy napojów. Post to także ciche przyjmowanie trudnych życiowych doświadczeń, chorób, posądzeń, krzywd od naszych bliźnich. Post to także cierpliwe i solidne wypełnianie naszych codziennych obowiązków: ojca, matki, babci, dziadka, lekarza, nauczyciela, sekretarki, kierowcy, sklepowej itd.

Gdy idzie o post polegający na odmawianiu sobie pokarmów, to owszem ważne są racje medyczne, zdrowotne, np. by utrzymać kondycję fizyczną, by zdobywać medale, bić rekordy. Takie cele są ważne, ale oprócz tych pobudek doczesnych, ziemskich, wielkie znaczenie ma post z pobudek religijnych, po prostu, by podobać się Panu Bogu. Taki post można nazwać: post z Chrystusem i dla Chrystusa. Tego rodzaju postu uczmy powoli także nasze dzieci i wnuki.

c) Więcej ofiarności i życzliwości dla bliźnich

Budźmy w sobie wrażliwość na człowieka w potrzebie. Dzielenie się z drugimi zawsze w pierwszej kolejności ubogacza dającego. Święty Jan Paweł II tak często nam przypominał, że miłość to bezinteresowny dar z siebie dla drugiego. Dzielmy się prawdą, dobrem i miłością, naszym byciem i posiadaniem.

3. Popiół znakiem przemijania i śmierci oraz wezwaniem do owocnego życia

Moi drodzy, za chwilę przyjmimy na nasze głowy popiół. Jaką wymowę ma ten wiekowy obrzęd? Jest to przypomnienie prawdy o naszym przemijaniu i wezwanie nas, abyśmy czas Wielkiego Postu i czas całego naszego ziemskiego życia potrafili dobrze wykorzystać, bo nie będzie powtórki. Nasze życie jest naprawdę krótkie. Nawet sto lat to tylko chwila w porównaniu z czasem, który minął i który

nadejście. Niekiedy z ust ludzi starszych słyszymy słowa: „Kiedy byłem młody, myślałem o życiu, a teraz życie jest już za mną! Zostały wspomnienia, przeżyte radości i smutki. Jak ten czas szybko minął. Przede mną chwile czekania, choroby, śmierć i wieczność”. Co pozostanie z nas tu na ziemi? – proch. Powiedział to sam Bóg już na początku – do pierwszego człowieka po rajskim grzechu: „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 13, 19). Ale Syn Boży, gdy był na ziemi te słowa dopełnił: „Nadchodzi bowiem godzina, kiedy wszyscy co są w grobach, usłyszą głos Jego [głos Syna Bożego]: ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie do życia; ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia” (J 5, 29).

Moi drodzy, z tej racji, że dzisiejsza Środa Popielcowa zbiega się z Narodowym Dniem Pamięci o „Żołnierzach Wyklętych”, zakończmy nasze rozważanie słowami płka Łukasza Ciepłińskiego, prezesa IV Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, napisanych w jednym z ostatnich grypsów za kratami więzienia na Rakowieckiej 37 w Warszawie. Został on zamordowany dokładnie 66 lat temu – 1 marca 1951 r. A napisał wówczas tak: „Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze. Cieszę się, że będę zamordowany jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że idea Chrystusowa zwycięży i Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona”. Amen.

15.

BP IGNACY DEC

**MIĘDZY TRADYCYJNĄ
A WSPÓŁCZESNĄ WIZJĄ SĄDU OSTATECZNEGO**

*Świdnica, 6 marca 2017 r. – Homilia wygłoszona w kaplicy WSD
podczas wielkopostnej konferencji księży dziekanów*

**1. Wysoka poprzeczka – Bądźcie świętymi, bo Ja jestem
święty, Pan, Bóg wasz!**

Drodzy bracia, z pewnością dzisiejsze słowo Boże może wzbudzić w nas zaniepokojenie, bowiem podnosi ono dla nas bardzo wysoko poprzeczkę: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan Bóg wasz!” (Kpł 19, 1). Jakaż wysoka miara! Świętość Boga ma być miarą dla naszej świętości! „Nie będziecie kraść, nie będziecie kłamać, nie będziecie oszukiwać jeden drugiego [...] nie będziesz uciskał bliźniego, nie będziesz go wyzyskiwał”. Trudno jest sprostać tym wymaganiom zarówno w życiu osobistym, jak i społecznym, publicznym. Kłamstwo i oszustwo, dzięki mediom zalewa dziś świat.

„Nie będziesz wydawać niesprawiedliwych wyroków. Nie będziesz stronniczym [...] Nie będziesz szerzył oszczerstw”. A niedawno nam mówiono, że nie wolno komentować wyroków sądów, gdyż sądy są niezawisłe i do nich należy ostatnie słowo. A przecież sam Pan Jezus mówił o niesprawiedliwym sędzim. Poszczególne grupy społeczne, poszczególne partie głoszą swoją prawdę. A przecież prawda jest jedna. Jakże potrzeba wiele światła Ducha Świętego, by wiedzieć, gdzie ona jest, kto ją głosi. Drodzy bracia, dzisiejsze życie – niemal w całości stoi w poprzek temu, co dziś słyszymy z Księgi Kapłańskiej czy także z dzisiejszej Ewangelii .

Ewangelie o sądzie ostatecznym w zapisie św. Mateusza czytamy w Roku A dwukrotnie: w poniedziałek pierwszego tygodnia Wielkiego Postu i w uroczystość Chrystusa Króla i Pana Wszechświata. W listopadzie wplata się ona w klimat prawd eschatologicznych, a teraz, na progu Wielkiego Postu, jest ona przypominana, abyśmy uświadomili sobie, jak ważne są uczynki miłosierdzia, które w Środę Popielcową zadał nam Chrystus. Ciekawe jest, że wielcy mistycy, w przeciwieństwie

do zwyczajnych chrześcijan, a także wielu księży, odczuwają lęk przed sądem Boga, który będzie sądził z miłości. Przypomnijmy słowa średniowiecznej sekwencji, którą znajdujemy w czwartym tomie brewiarza jako hymn do wykorzystania w ostatnim tygodniu roku kościelnego.

2. Sąd ostateczny w hymnie *Dies irae* i w opinii dawnych teologów

Oto fragmenty tego hymnu: „W gniewu dzień, w tę pomsty chwilę, świat w popielnym legnie pyle: Zważ Dawida i Sybillę. Jakież będzie płacz i łkanie, gdy dzieł naszych Sędzia stanie, odpowiedzieć każąc za nie. [...] Księgi się otworzą karty, gdzie spis grzechów jest zawarty, za co świat karania warty. Kiedy Sędzia więc zasiędzie, wszystko tajne jawnym będzie, gniewu dłoń dosięże wszędzie. [...] Choć niegodne me błaganie, nie daj mi, dobroci Panie, w ognia wieczne wpaść karanie. Między owce Twe wliczony i od kozłów odłączony, daj, niech z prawej stanę strony. Gdy odrąbisz potępionych, srogim żarom przeznaczonych, weź mnie do błogosławionych. Błagam z czołem pochylonym, z sercem z żalu w proch skruszonym, pieczę miej nad moim zgonem. Opłakany dzień nastanie, gdy z popiołów zmartwychwstanie grzesznik na Twój sąd straszliwy. Bądź mu, Boże, miłościwy. Boże w Trójcy wywyższony, bądź na wieki pochwalony, przywróć grzeszynom raj stracony”.

W życiorysie św. Hieronima, najwybitniejszego biblisty w czasach starożytnych, znajdujemy opis wizji, przeżytego we śnie, sądu ostatecznego. W czasie tej wizji Hieronim dowiedział się, że wcale nie jest chrześcijaninem, chociaż został ochrzczony, że wcale nie dostąpi zbawienia, choć przyznaje się do Chrystusa. O zbawieniu nie decyduje bowiem taka czy inna deklaracja, taka czy inna metryka, takie czy inne piastowane stanowisko, ale decydują nasze uczynki miłości. Hieronim dowiedział się na sądzie, że bardziej od Chrystusa i od człowieka potrzebującego pomocy, cenił sobie pisma pogańskiego pisarza Cyserona, aniżeli Chrystusowe słowa, które będą wypowiedziane na końcowym sądzie: „Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

3. Sąd ostateczny w opinii niektórych teologów współczesnych

Drodzy bracia możemy być nieco zaniepokojeni, że w dzisiejszej teologii a także w przepowiadaniu Kościoła, są wyciszone prawdy

eschatologiczne. W krajach Europy zachodniej rzadko pojawia się temat grzechu i związany z nim temat winy. Zniknął prawie zupełnie temat piekła, potępienia wiecznego. Są teologowie, którzy mówią o pustostanach w piekle, tak jak dzisiaj księża chodzący po kołędzie mówią o pustostanach w wielu domach, skąd ludzie, zwłaszcza młodzi, wyjechali za granicę w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Teologowie twierdzą, że potępienia wiecznego nie można pogodzić z prawdą o Bożym miłosierdziu. Co o tym sądzić? Trzeba przypomnieć, że prawdy wiary i związane z nimi tematy teologiczne i homilijne winny być traktowane w sposób integralny. Teologom i kaznodziejom nie wolno ulegać zakradającej się modzie, tendencjom liberalnych teologów. W roku stulecia objawień Matki Bożej w Fatimie, trzeba o tym przypominać, że Matka Boża podczas trzeciego zjawienia się, w dniu 13 lipca 1917 r., odsłoniła dzieciom fatimskim wizję piekła. Łucja wielokrotnie wspominała, że była to wizja straszna, której dzieci nie potrafiły zapomnieć.

Wydaje się, że w kwestiach eschatologicznych ważne są dzisiaj dwie dyrektywy. Po pierwsze, żeby poruszać tematy eschatologiczne, wbrew dzisiejszej modzie w teologii i w homiletyce, gdyż prawdy te są integralną częścią orędzia ewangelicznego. Po drugie, żeby w prawdach eschatologicznych podkreślać to, iż rozliczenie i podsumowanie całej ludzkiej historii, jakie się dokona na sądzie ostatecznym, będzie ostatecznie rozliczeniem, egzaminem z uczynków miłości, a więc nie tyle z wiary wyznawanej i celebrowanej w liturgii, ile z wiary praktykowanej w życiu, co się nazywa z wiary działającej przez miłość. Będziemy na końcu sążeni z miłości, ale nie pojętej abstrakcyjnie i sentymentalnie, idealistycznie, ale z miłości, która wyraża się i objawia w konkretnych uczynkach miłości. Chrystus oddzieli swoich przyjaciół, tych, którzy Mu służyli w biednych i potrzebujących, od swoich nieprzyjaciół, od tych, którzy nie czynili dobrze, będącym w potrzebie. Zatem kryterium sądu ostatecznego i podziału ludzi na wieczność będzie miłość.

4. Wzorce do naśladowania

Wskażmy na trzy wzorce: jeden z Paryża, drugi z Krakowa i trzeci z Wrocławia. Wzór z Paryża to o. Pierre Abbe, który porzucił swoje piękne mieszkanie w Paryżu i zamieszkał między biedakami w barakach i namiotach na przedmieściach swojego miasta. Wielu ludzi

pytało go, dlaczego tak postąpił. Odpowiadał pytającym, że chce być blisko potrzebujących, by jak najszybciej przychodzić im z pomocą.

Wzorzec z Krakowa to św. Brat Albert Chmielowski, który będąc cenionym artystą malarzem, zostawił świat artystów i poszedł do krakowskich biedaków, by służyć im swoim sercem, by organizować im noclegownie, ubranie i jedzenie.

Wzorzec z Wrocławia to Jerzy Marszałkiewicz, absolwent wyższego seminarium duchownego, ale bez święceń kapłańskich, przyjaciel ludzi zagubionych, bezdomnych i niekiedy obciążonych nałogiem alkoholizmu. Podobno tam, gdzie posługuje wśród bezdomnych zrezygnował nawet z osobnego pokoju, i mieszka z jednym ze zwykłych pensjonariuszy tego przytułku.

Drodzy bracia, abyśmy mogli usłyszeć na sądzie radosne słowa zaproszenia do wejścia we wspólnotę zbawionych przyjaciół Chrystusa, winniśmy teraz nie tylko przyjmować Boże miłosierdzie, ale także winniśmy je czynić wobec drugich, także my, jako osoby duchowne. Ojciec prof. Mieczysław Albert Krąpiec mawiał, że droga do wieczności prowadzi przez człowieka.

Popatrzmy na drogę naszego codziennego życia. Czy widzimy na niej Chrystusa nie tylko podczas Eucharystii pod postacią chleba i wina, ale także Chrystusa obecnego w biednych, może w najbiedniejszych z biednych. Miejmy miłujące oczy, gdyż oczy bez miłości nędzy nie dojrzą. „Zarabiamy” na sąd Boży czynami miłości. Obyśmy na końcu czasu, mogli usłyszeć słowa Chrystusa: „Pójdźcie. błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata” (Mt 25, 34). Amen.

16.

BP IGNACY DEC

KS. BISKUP TADEUSZ RYBAK – PIERWSZY BISKUP LEGNICKI (1929-2017)

*Świdnica, 9 marca 2017 r. – Homilia wygłoszona w kaplicy WSD
w przeddzień pogrzebu ks. bpa Tadeusza Rybaka*

Wstęp

Ks. rektor Tadeusz poprosił mnie, abym w ramach dzisiejszej homilii zaprezentował sylwetkę ks. biskupa Tadeusza Rybaka, pierwszego biskupa legnickiego, który w ostatni wtorek, dnia 7 marca, o godz. 3.30 odszedł do wieczności. Sylwetka Księdza Biskupa doskonale wpisuje się w dzisiejszą liturgię słowa, która skupia się wokół tematu modlitwy, a właśnie biskup Tadeusz Rybak był człowiekiem głębokiej modlitwy i silnej wiary, był człowiekiem Chrystusa i Kościoła. Zakończoną drogę ziemskiego życia Księdza Biskupa podzielę na następujące etapy: dzieciństwo i młodość; studia seminaryjne; posługa duszpasterska na wikariatach i studia z zakresu teologii dogmatycznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim; posługa wicerektora w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu; biskup Tadeusz jako biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej; biskup Tadeusz Rybak jak pierwszy biskup legnicki oraz czas emerytury – w sumie siedem etapów.

1. Dzieciństwo i młodość

Biskup Tadeusz Rybak urodził się 28 października 1929 r. w Milanówku koło Warszawy. Rodzicami jego byli Bolesław i Helena z domu Tylman. W Milanówku ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Gdy miał 10 lat, wybuchła druga wojna światowa, która poważnie zakłóciła życie osobiste, rodzinne i narodowe, zaburzyła naukę w szkole podstawowej i średniej. W roku 1948 otrzymał świadectwo dojrzałości, a idąc za głosem powołania wstąpił w tymże roku do Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, które rok wcześniej – 8 października 1947 r. – rozpoczęło we Wrocławiu swoją powojenną działalność.

2. Studia w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu

Pierwszym jego powojennym rektorem był ks. dr Józef Marcinowski, późniejszy infułat i wikariusz generalny. Pod koniec formacji seminaryjnej księdza Rybaka, rektora Marcinowskiego zastąpił w roku 1951 ks. Aleksander Zienkiewicz – z woli ks. Kazimierza Lagosza, narzuconego w styczniu 1951 r. przez władzę komunistyczną wikariusza kapitulnego. Ks. Aleksander Zienkiewicz, jako rektor, a dzisiaj kandydat na ołtarze, przedstawił drugi powojenny rocznik absolwentów wrocławskiego seminarium do święceń prezbiteratu, których 2 sierpnia 1953 r. udzielił ks. bp Franciszek Sonik, sufragan kielecki. Warto zauważyć, że pod koniec formacji seminaryjnej miała miejsce śmierć Józefa Stalina (5 03 1953). W kraju panował wielki terroryzm komunistyczny i zbliżał się czas uwięzienia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Wrocław ciągle nie miał swojego biskupa rezydencjalnego.

3. Posługa na wikariatach i studia specjalistyczne na KUL

Po święceniach kapłańskich ks. Rybak pracował jako wikariusz kolejno na trzech placówkach duszpasterskich. Były to: parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie (1953-1954), parafia pw. św. Stanisława i św. Doroty we Wrocławiu (1954-1955) oraz parafia pw. św. Stanisława Biskupa i św. Wacława, męczennika w Świdnicy (1955-1956). W latach 1956-1957 pracował jeszcze krótko w Instytucie Katolickim w Trzebnicy-Bętkowie. W latach 1957-1962 przebywał na studiach specjalistycznych z zakresu teologii dogmatycznej na wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ukończył uzyskaniem tytułu doktora teologii w 1962 roku.

4. Ks. dr Tadeusz Rybak jako wicerektor AWSD we Wrocławiu

Po studiach na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przychodzi kilkunastoletnia posługa wychowawcza w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Objęła ona lata 1962-1977, łącznie 15 lat. Ks. dr Tadeusz Rybak sprawował tę funkcję u boku dwóch rektorów: najpierw ks. bpa Pawła Latuska (1962-1970) – 8 lat i ks. prof. Józefa Majki (1970-1977) 7 lat (12 lat za ordynariatu

ks. abpa Bolesława Kominka (1962-1974), 2 lata za rządów wikariusza kapitulnego ks. bpa Wincentego Urbana (1974-1976) oraz rok za ordynariatu ks. abpa Henryka Gulbinowicza). Ks. dr Tadeusz Rybak był moim wicerektorem w latach 1962-1969. Jako wychowawca był także naszym wykładowcą teologii dogmatycznej i liturgiki. W tym samym czasie został członkiem Komisji Episkopatu do Spraw Seminariów Duchownych oraz członkiem Rady Duszpasterskiej i Komisji Liturgicznej Archidiecezji Wrocławskiej. W 1969 roku został mianowany kapelanem Ojca Świętego. Dnia 28 kwietnia 1977 roku został powołany przez Pawła VI biskupem tytularnym Benepoty i ustanowiony biskupem pomocniczym abpa Henryka Gulbinowicza, Metropolity Wrocławskiego. Sakrę biskupią otrzymał 24 czerwca 1977 roku w Katedrze Wrocławskiej z rąk abpa Henryka Gulbinowicza. Współkonsekratorami byli biskup Wincenty Urban i biskup Jerzy Modzelewski. Jako zawołanie biskupie przyjął słowa *Per Christum – in Spiritu – ad Patrem* (Przez Chrystusa – w Duchu – do Ojca).

5. Ks. biskup Tadeusz Rybak jako biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej

Od 1 lipca 1977 r. biskup Tadeusz Rybak został ustanowiony wikariuszem generalnym Arcybiskupa Wrocławskiego. W 1978 roku został także członkiem Kapituły Metropolitarnej Wrocławskiej, a w 1982 roku jej prepozytem. Od 1983 roku biskup Tadeusz Rybak był przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego. W tym czasie komisja przygotowała niemal wszystkie księgi liturgiczne, jakimi posługujemy się obecnie w Polsce. Ks. biskup Tadeusz Rybak jako biskup pomocniczy przeżywał wybór ks. kard. Karola Wojtyły na papieża, a potem uczestniczył we wszystkich pielgrzymkach Ojca Świętego do Ojczyzny. Był świadkiem narodzin „Solidarności”, w sierpniu 1980 r. Przeżywał stan wojenny wprowadzony w naszym kraju 13 grudnia 1981 r., męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, upadek muru berlińskiego i rozpad Związku Radzieckiego.

6. Ks. biskup Tadeusz Rybak jako pierwszy biskup legnicki

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca 1992 roku Ojciec Święty Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus*

dokonał reorganizacji struktury administracyjnej Kościoła w Polsce. Ustanowił nowe metropolie i nowe diecezje. Księża biskupa Tadeusza Rybaka, biskupa pomocniczego z Wrocławia powołał na pierwszego biskupa diecezji legnickiej, która się wyłoniła z archidiecezji wrocławskiej. Uroczysty ingres odbył się 24 maja 1992 roku. Sprzyjającą okolicznością na początku życia diecezji było to, że w tamtym samym czasie odeszły z Legnicy wojska Armii Czerwonej, które w mieście posiadały wiele obiektów. Legnicę nazywano „małą Moskwą”, stanowiła ona siedzibę Północnej Grupy wojsk radzieckich. Niektóre obiekty po armii radzieckiej nowa diecezja otrzymała od władz polskich jako rekompensatę za mienie zabrane Kościołowi po wojnie. Budynki te wymagały dużych remontów, adaptacji, ale łatwiej było remontować, niż stawiać nowe. Dzieła tego dokonał ks. infułat Władysław Bochnak. Dzięki jego ogromnej pracowitości przy współpracy z ks. kanclerzem Lisowskim, pod nadzorem pierwszego biskupa legnickiego przeprowadzono sprawnie duże remonty w obiektach zostawionych przez armię radziecką. Dzięki temu mógł powstać gmach Wyższego Seminarium Duchownego, gmach Legnickiej Kurii Biskupiej, Caritas diecezjalnej, rezydencji biskupa legnickiego, domu księży Emerytów i inne ważne obiekty kurialne i parafialne.

Dnia 2 czerwca 1997 r. biskup Tadeusz Rybak podejmował w Legnicy Ojca Świętego Jana Pawła II podczas jego VI podróży apostołskiej do Polski. W Legnicy Ojciec Święty dokonał koronacji słynącego łaskami obrazu matki Bożej Łaskawej z Krzeszowa. W marcu 2005 r. ten sam papież przyjął jego rezygnację z obowiązków biskupa diecezjalnego diecezji legnickiej, z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego. Urząd biskupa legnickiego pełnił do 30 kwietnia 2005 roku, tj. do dnia ingresu nowego biskupa legnickiego Stefana Cichego.

7. Czas jesieni życia

Pierwszy biskup legnicki jako senior zamieszkał w willi specjalnie przygotowanej przez diecezjalną Caritas. Do końca swego życia żywo interesował się sprawami Kościoła powszechnego, w naszej Ojczyźnie i na Dolnym Śląsku. Ostatnie lata Pan Bóg doświadczył go przewlekłą chorobą, której trudy znosił bardzo dzielnie. Odszedł do Pana nad ranem, o godz. 3.30, 7 marca 2017 r., w 97 roku życia.

Zakończenie

W osobie ks. bpa Tadeusza Rybaka odchodzi do wieczności pierwszy biskup legnicki, dobry, sumienny, odpowiedzialny pasterz. Był mężem wielkiej modlitwy. Troszczył się autentycznie o dobro Kościoła. Był wielkim czcicielem Matki Najświętszej, w której święto przyjął święcenia kapłańskie; św. Jana Chrzciciela, w którego uroczystość przyjął święcenia biskupie i św. Jadwigi patronki Śląska. Nie dane mu było świętowania srebrnego jubileuszu diecezji legnickiej 25 marca br. i swojego rubinowego jubileuszu sakry biskupiej (24 VI 2017). Modlimy się w tej Eucharystii o pokój wieczny dla niego. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie. A światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

17.

BP IGNACY DEC

ŚWIĘTY JÓZEF NASZ NIEZAWODNY PATRON I CIĄGŁE AKTUALNY WZÓR DO NAŚLADOWANIA

*Bolesławów, 20 marca 2017 r. – Homilia wygłoszona w Sanktuarium
św. Józefa Oblubieńca NMP w Bolesławowie podczas Mszy św.
transmitowanej przez Radio Maryja i telewizję Trwam*

Wstęp

Czcigodny księżu Krzysztofie, kustosz tułejszego
Sanktuarium św. Józefa;

Czcigodni bracia kapłani wszystkich piastowanych urzędów
i otrzymanych godności; Czcigodny ojczu Grzegorz z całą ekipą obsługującą Radio Maryja i Telewizję Trwam;
Drogi siostry zakonne i inne osoby życia konsekrowanego;

Drodzy pielgrzymi i miejscowi parafianie;

Drodzy bracia i siostry, łączący się z nami przez fale Radia Maryja i Telewizję Trwam,

Bracia i siostry w Chrystusie!

W sanktuarium św. Józefa w Bolesławowie, leżącym u podnóża Śnieżnika, najwyższego masywu górskiego w Sudetach Wschodnich, sprawujemy dziś Eucharystię, podczas której spoglądamy na osobę św. Józefa, o którym śpiewamy w jednej z pieśni: „On w świętości i czystości po Maryi pierwszym był”. Przypomnijmy, kim był św. Józef w życiu ziemskim; kim był i jest w Kościele Chrystusowym oraz jakie przesłanie nam zostawił.

1. Św. Józef w życiu ziemskim

Świętego Józefa znamy jedynie z kart Ewangelii według św. Łukasza i św. Mateusza. W sumie ewangelisci poświęcają mu 26 wierszy, wymieniając 14 razy jego imię. Tradycja ewangeliczna ukazuje jego życie ziemskie w trzech wymiarach. Mówi o nim jako o mężu i oblubieńcu Maryi; przedstawia go jako świadka Bożego narodzenia i jako opiekuna, wychowawcę i żywiciela Jezusa – jako głowę św. Rodziny.

a) Św. Józef jako mąż i oblubieniec Maryi

Z zapisu Ewangelii dowiadujemy się, że Józef był zaślubiony z Maryją, że był jej mężem. W ewangelicznym opisie zwiastowania jest powiedziane: „Posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1, 26-27). Także anioł Pański, który Józefowi nakazał zatrzymać brzemienną Maryję przy sobie, mówi o niej jako o jego małżonce: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki” (Mt 1, 20). Mówiąc o Józefie jako mężu Maryi, dodajmy od razu, że ich małżeństwo było związkiem szczególnym, było małżeństwem zachowującym ślub czystości. Stwierdza to sama Maryja, gdy w czasie zwiastowania po słowach anioła: „Oto poczniesz i porodzisz Syna” (Łk 1, 30), stawia aniołowi pytanie: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” (Łk 1, 35). Zatem miłość oblubienicza między Maryją i Józefem miała charakter przede wszystkim duchowy. Zauważmy, że Jezus otoczył

się już od początku czystymi ludźmi, szlachetnymi rodzicami, którzy potrafili żyć wyższymi wartościami.

b) Św. Józef jako świadek Bożego Narodzenia

Józef – za pouczeniem Bożym – przyjął spokojnie wiadomość o poczęciu Jezusa z Ducha Świętego. Gdy mu to wyjaśnił anioł, „Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął Małżonkę do siebie” (Mt 1, 24). Potem udał się z brzemienną Maryją do Betlejem na spis ludności. I tu stał się świadkiem Bożego narodzenia. Wraz z Maryją był świadkiem przyjścia na świat Syna Bożego. Następnie był świadkiem pokłonu pasterzy, którzy – wezwani przez aniołów – przybyli z pokłonem do narodzonego Dziecięcia. Ósmego dnia po narodzeniu poddał Dziecię obrzezaniu i zgodnie ze wskazaniem Bożym, nadał Mu imię Jezus. Św. Józef był też świadkiem pokłonu Mędrców ze Wschodu (por. Mt 2, 11). Czterdziestego dnia po narodzeniu dokonał aktu ofiarowania pierworodnego Syna w świątyni. Tam z Maryją usłyszał prorocze słowa Symeona, zapowiadające, że Jezus stanie się „światłem na oświecenie pogan” i że jest przeznaczony „na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiąc się będą” (Łk 2, 32.34). Swoją troskę o Jezusa wydłużył potem na całe Jego życie ukryte w Nazarecie, aż do swojej śmierci.

c) Św. Józef – opiekun, żywiciel i wychowawca Jezusa w Nazarecie

Po śmierci Heroda, Święta Rodzina powróciła z Egiptu do Nazaretu, gdzie wedle św. Łukasza, Jezus „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52) To wzrastanie „w mądrości, w latach i w łasce” miało miejsce w Nazarecie, w św. Rodzinie, pod opieką Józefa, na którym spoczywało zadanie wychowania, żywienia i odziewania Jezusa, a także wyuczenia Jezusa zawodu, zgodnie z powinnościami przypadającymi ojcu. Nigdy się nie dowiemy, jak przebiegało to codzienne życie w rodzinie nazaretańskiej; o czym rozmawiali przy pracy? Co robili w długie zimowe wieczory? Jedno trzeba powiedzieć – Józef dostąpił tej szczególnej łaski, by być tak blisko Jezusa, by stać się Jego żywicielem, opiekunem i wychowawcą. Przez wiele lat przebywał w obecności Boga Wcielonego. W tym właśnie tkwi wielkość i szczególność jego powołania. Najprawdopodobniej Józef już nie żył, gdy Jezus podejmował publiczną działalność. Odszedł cicho, tak jak cicho żył. Został obrany

za patrona dobrej śmierci, gdyż z pewnością przy jego śmierci była Maryja z Jezusem.

2. Św. Józef w życiu Kościoła

Św. Józef nie został zapomniany przez chrześcijan. Od pierwszych wieków uczniowie Chrystusa pamiętali o nim i oddawali mu cześć. Kult św. Józefa szerzył się w ciągu wieków, zarówno w Kościele Wschodnim, jak i Zachodnim. Szczególnie nasilał się w trudnych okresach historii Kościoła. Św. Józefa czcili niemal wszyscy wielcy święci Kościoła. W ostatnich trzech wiekach powstało szereg zakonów męskich i żeńskich, które obrały go za swego patrona. Pod jego wezwaniem zostało wzniesionych wiele kościołów i kaplic. Szczególną cześć do św. Józefa żywili papieże ostatnich stu pięćdziesięciu lat. Wydali wiele dokumentów, w których podkreślali wielkość św. Józefa i wzywali do naśladowania oraz do wzywania jego pomocy w różnych potrzebach. Papież Pius IX w r. 1870 ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła Powszechnego. Jego następca Leon XIII w roku 1889, w encyklice *Quamquam pluries* ogłosił go patronem wszystkich robotników katolickich. Benedykt XV ogłosił go patronem dobrej śmierci. Do Niego modlili się więźniowie obozów koncentracyjnych, szczególnie księża osadzeni w obozie koncentracyjnym w Dachau. Papież Pius XII, ustanawiając 1 maja świętem św. Józefa Robotnika, powiedział do robotników: „Powtarzam wam to jeszcze raz – jeśli chcecie żyć blisko Jezusa – idźcie do Józefa”. Ogłosił go też Patronem wszystkich katolickich stowarzyszeń robotniczych.

Św. Jan XXIII nazwał św. Józefa patronem wszystkich ludzi wierzących w Chrystusa, obrał go patronem Soboru Watykańskiego II i wprowadził jego imię do Kanonu Rzymskiego. Bł. papież Paweł VI wygłosił wiele przemówień, w których wzywał wiernych do polecenia się opiece św. Józefa. Św. Jan Paweł II w roku 1989 wydał adhortację apostolską o św. Józefie, zaczynającą się od słów *Redemptoris custos* – „Stróż Odkupiciela”. Św. Józef ważne miejsce zajmuje w pobożności papieża Benedykta XVI, który jest jego chrzcielnym patronem. Ojciec Święty Franciszek zainaugurował przed czterema laty swój pontyfikat w uroczystość św. Józefa i jego imię wprowadził do posoborowych modlitw eucharystycznych.

W Polsce centralne miejsce kultu św. Józefa znajduje się w Kaliszu, a w świecie w Montrealu, w Kanadzie. Do Kalisza przez wiele

powojennych lat przybywali księża, byli więźniowie Dachau, którzy za przyczyną św. Józefa zostali ocaleni przed śmiercią. Od wielu lat do Kalisza przybywają pielgrzymi w pierwsze czwartki miesiąca, by modlić się o świętość naszych rodzin. Znamy modlitwę ułożoną do św. Józefa jeszcze przez papieża Leona XIII, którą odmawiamy w październiku po Różańcu: „Oddal od nas ukochany Ojczy, wszelką zarazę błędów i zepsucia [...] przybądź nam łaskawie z pomocą niebiańską w walce z mocami ciemności [...], a jak niegdyś uratowałaś Dziecię Jezus od niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i wszelkiej przeciwności” (Por. Leon XIII, *Oratio ad Sanctum Josephum*, dołączona do tekstu encykliki *Quamquam pluries* (15 VIII 1889). Kościół widzi w osobie św. Józefa swojego opiekuna i obrońcę. Tak jak ongiś za życia ziemskiego św. Józef opiekował się Jezusem i Maryją i był ich obrońcą, tak dzisiaj opiekuje się Kościołem i chroni go przed różnymi niebezpieczeństwami. Wierzymy mocno w tę opiekę i obronę, dlatego też powierzamy się ciągle na nowo Jego opiece. Mamy coraz więcej wiarygodnych świadectw o ukazywaniu się św. Józefa wybranym ludziom i o licznych cudach za jego wstawiennictwem. W roku stulecia objawień w Fatimie, przypomnijmy, że podczas ostatniego zjawienia się Matki Bożej, w dniu 13 października 1917 r., Maryja wskazała na św. Józefa, który pojawił się z Jezusem w geście błogosławienia światu. Wielu józefologów wyraża przekonanie, że św. Józef odegra szczególną rolę w dziele ratowania przed zniszczeniem chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny.

3. Przesłanie św. Józefa dla nas

W trzeciej części naszej refleksji chcemy się zastanowić w czym możemy dzisiaj naśladować św. Józefa, jakie miejsce powinien mieć on w naszej pobożności i w naszym życiu? Wskażmy na trzy kluczowe przymioty św. Józefa, które można wyrazić w trzech słowach: milczenie, słuchanie, działanie.

a) Józefowe milczenie – św. Józef wzorem modlitewnego milczenia

To, co w Ewangeliach powiedziane jest o Maryi, możemy także odnieść do św. Józefa. Po pokłonie pasterzy, ewangelista napisał o Maryi: „Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19), zaś po powrocie z pielgrzymki do

Jerozolimy, gdy Jezus miał lat dwanaście i gdy się zagubił w świątyni – napisano o Maryi: „A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu” (Łk 2, 51 b). Mamy prawo przypuszczać, że taką postawę zachowywał także św. Józef. Modlitwne milczenie św. Józefa było wyrazem jego kontemplacji Boga. Takiego modlitwonego milczenia i takiej zadumy nad światem i nad ludzkim życiem brakuje nam dzisiaj w zagonionym świecie.

Świat potrzebuje twojej modlitwy. Na początku W. Postu Jezus ci powiedział: „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 6). Czy masz taką izdebkę? Ile czasu poświęcasz codziennie na modlitwę? Popatrz na św. Jana Pawła II. Czy wiesz dlaczego stał się tak wielki i tak bardzo lubiany przez wielu, dlaczego dokonał tak wielkich rzeczy w swoim życiu? Odpowiedź może być jedna – gdyż dobrze się modlił. Dla niego Bóg był zawsze najważniejszy.

b) Józefowe słuchanie – Św. Józef wzorem słuchania

Św. Józef, praktykując milczenie, zawsze był otwarty na głos Pana Boga. Słuchanie Pana Boga wyrażało się w okazywaniu Mu posłuszeństwa. Św. Jan Paweł II w związku z tym zauważył: „Wielka dyskrekcja, z jaką św. Józef spełniał swoją rolę powierzoną przez Boga, jeszcze bardziej uwypukla jego wiarę, która polega przede wszystkim na tym, że był on w postawie słuchania Boga. Postawa ta wyraża się poprzez pragnienie zrozumienia Jego woli, aby być posłusznym we wszystkim, całym sercem i ze wszystkich sił”. Podobnie o św. Józefie wyraża się papież Franciszek. Zauważa, że „Józef jest «opiekunem», bo umie słuchać Boga, pozwala się prowadzić Jego woli i właśnie z tego względu jest jeszcze bardziej troskliwy o powierzone mu osoby, potrafi realistycznie odczytywać wydarzenia, jest czujny na to, co go otacza i potrafi podjąć najmądrzejsze decyzje. W nim widzimy, drodzy przyjaciele, jak się odpowiada na Boże powołanie – będąc dyspozycyjnym, gotowym”.

Dzisiejsza liturgia zestawia św. Józefa w drugim czytaniu z Abrahamem. Józef potrafił zawierzyć bez reszty Bogu w przeciwnościach. A tych przeciwności było sporo. Od początku jakby się mu nie wiodło. Przecież mógł mieć normalne małżeństwo, swoje dzieci. A jednak Bóg chciał inaczej. Chciał, by jego życie było bezinteresowną

służbą dla innych. Józef nie oburzał się, nie narzekał. Umiał być darem dla Boga i dla ludzi, gdyż był posłuszny, jak ongiś Abraham. Umiał słuchać. Na jego osobie okazało się, że słuchanie innych, umiejętność kierowania sobą, jest warunkiem, aby człowiek mógł być darem dla Boga i dla ludzi.

Czy umiesz godzić się z wolą Bożą, także tą trudną, także wtedy, gdy sobie coś zaplanowałaś, a Bóg ci to wszystko poprzewracał? Jest tyle świadectw o wysłuchaniu przez Boga ich próśb, ale jest także wiele pretensji do Pana Boga, że nie zareagował na ludzkie prośby. I co wtedy? Kto naprawdę wierzy, nie obrazi się na Pana Boga, ale nadal będzie Mu ufał. Warto tu przypomnieć słowa Pana Jezusa, które usłyszała św. Faustyna i zapisała je w swoim *Dzienniczku*: „Jeśli ty odpowiesz zaufaniem, to Ja biorę, marny człowieku, twoje problemy na siebie i je rozwiązuję. A Ja mogę wszystko”. Józef, gdy się dowiedział, że Bóg chce czego innego niż on, zrezygnował ze swojego planu i przystał na Boży plan i w tym wyborze stał się wielkim.

Warto pamiętać, że nikt nie żałował jeszcze, że wypełniał wolę Bożą. Dlaczego narzekasz i mówisz: temu to się udaje, ta to ma szczęście, a mnie zawsze wiatr w oczy, a ja mam zawsze pod górkę? Bądź cierpliwy, twój czas jeszcze nadejdzie; zaufaj Bogu!

c) Józefowe działanie – Św. Józef wzorem działania, uświęcania się przez pracę

Św. Józef był człowiekiem pracy. Był cieślą. W pocie czoła zarabiał na chleb. Był żywicielem Jezusa i Maryi. Jezus musiał widzieć jego spracowane ręce. Akceptował ten ojcowski trud, tym bardziej, że Józef nie robił niczego na pokaz, nie po to, by go ludzie chwalili, nie po to, by się czegoś dorobić, by zbić jakiś majątek. Praca dla niego była środkiem osobistego uświęcania. Przez pracę Józef oddawał chwałę Bogu.

Jak pracujesz? Czy umiesz się pracą modlić? A może czekasz tylko na pochwałę? Może ciągle pragniesz, by to, co robisz, ludzie oglądali, by cię podziwiali i się tym zachwycali? Bądź pokorny; Bóg cię wywyższy w stosownej chwili. Patrząc na św. Józefa, staraj się każdą pracę wykonywać jak najlepiej. Pracujesz nie tylko dla siebie, ale także dla drugich. Twoja praca winna być darem dla bliźnich. Czy zatem to, co robisz, starasz się robić najlepiej? Czy możesz powiedzieć, że praca jest źródłem twojego uświęcenia?

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Pokornie prosimy Pana Boga w tej Eucharystii, aby udzielił nam duchowych uzdolnień św. Józefa, abyśmy w naszym życiu cenili sobie milczenie, zwłaszcza milczenie modlitewne, abyśmy uważnie słuchali Pana Boga, odkrywali jego wolę wobec nas i abyśmy ją w radości i cichości wypełniali, pomni, że kiedyś sam Bóg stanie się naszą nagrodą. Św. Józefie, Patronie nasz, módl się za nami! Amen.

18.

BP IGNACY DEC

NAJWIĘKSZE I PIERWSZE PRZYKAZANIE

Świdnica, 24 marca 2017 r. – Homilia wygłoszona w katedrze na rozpoczęcie nabożeństwa „24 godziny dla Pana”

Wstęp

Wśród pytań, jakie ludzie postawili Chrystusowi znalazło się pytanie o pierwsze, najważniejsze przykazanie. Pytanie to było zasadne, gdyż powszechnie wiadano, że jest wiele przykazań i chociaż wszystkie są obowiązujące, to jednak mają jakby różny ciężar gatunkowy. Chrystus, wskazując na pierwsze przykazanie, którym jest miłość do Pana Boga i do bliźniego, chciał nam jednocześnie przypomnieć, że miłość do Pana Boga winna być odpowiedzią na miłość Pana Boga do nas ludzi. Przypomnijmy, zatem, jaka jest miłość Pana Boga do nas i jaka winna być nasza miłość do Niego.

1. Jaką miłością kocha nas Bóg? – Przymioty miłości Boga do człowieka

Wysłuchując się w naukę proroków, a w szczególności w nauczanie Pana Jezusa, zauważmy, że miłość Pana Boga do nas ma następujące przymioty. Jest to miłość największa. Nikt człowieka nie kocha bardziej niż Pan Bóg. On sam powiada, że Jego miłość jest większa od miłości matki. Jest to miłość największa z możliwych. Jest to także miłość

bezwarunkowa. Bóg nas kocha bez żadnych warunków, niezależnie czy jesteśmy Jego przyjaciółmi, czy grzesznikami. Kocha nas, gdy my Go Kochamy i gdy o nim zapominamy, gdy żyjemy tak jakby Go nie było. Bóg kocha nas na przestrzeni całego życia, a więc w dzieciństwie i w młodości, w wieku dojrzałym i w wieku starczym. Bóg nas kocha, gdy jesteśmy zdrowi, radośni, szczęśliwi, ale także i wtedy, gdy chorujemy, gdy jesteśmy psychicznie załamani, zdołowani. Wczoraj podczas wizytacji pasterskiej w parafii odwiedziłem dwóch chorych panów. Jeden jest przykuty do łóżka, nie mówi, jest częściowo sparaliżowany; drugi, po przebytej sepsie, ma odjęte obydwie nogi, porusza się na wózku inwalidzkim, a nawet mając protezy, chodzi przy pomocy kul. Obydwaj zostali uratowani przed śmiercią. Przy obydwu chorych były małżonki, obydwie uśmiechnięte. Nie słyszałem żadnego narzekania, żadnej pretensji do Pana Boga. Wierzą, że takie otrzymali powołanie od Pana Boga.

2. Jaką miłością winniśmy kochać Pana Boga? – Przymioty miłości człowieka do Pana Boga

Pan Bóg oczekuje od nas miłości nie byle jakiej, ale miłości szczególnej, największej. Winna to być miłość całym naszym sercem, całą naszą duszą, całym naszym umysłem i całą naszą mocą, a więc winna to być miłość największa na jaką nas tylko stać. Także miłość do drugiego człowieka, do bliźniego, nie może być byle jaka. Miarą jej winna być miłość samego siebie, ale dodajmy: zdrowa miłość samego siebie. Wiemy, że mogą być niezdrowe formy miłości samego siebie. Może to być miłość egoistyczna, gdy poza sobą nie widzimy nikogo. Może to być miłość narcystyczna, gdy uważamy, że jesteśmy najlepsi, najpiękniejsi, najdoskonalsi. Może to być miłość egotyczna, gdy uważamy siebie za centrum świata. Zdrowa miłość samego siebie jest miłością siebie jako Bożego stworzenia, jest miłością obrazu Boga w nas. Ten obraz Boga winniśmy dostrzegać w drugim człowieku. Miłujemy bliźnich, miłujemy nawet nieprzyjaciół, gdyż we wszystkich ludziach znajduje się obraz Boga i wszystkich ludzi, także naszych nieprzyjaciół, miłuje Bóg.

3. Rodzina Ulmów – przykład miłości Pana Boga i bliźnich

Moi drodzy, dziś dokładnie mija 73. rocznica bohaterskiej śmierci rodziny Ulmów, zamordowanej w nocy z 23 na 24 marca 1944 r. we

wsi Markowa koło Łańcuta. W Watykanie toczy się proces beatyfikacyjny tej rodziny, a muzeum w Markowej poświęcone pamięci tej bohaterskiej rodzinie odwiedzają tysiące ludzi. To świadectwo o bohaterskim czynie rodziny Ulmów jest zapisane w książce pt. *Godni synowie naszej Ojczyzny*, zawierającej przejmujące świadectwa będące odpowiedzią na apel Radia Maryja. Posłuchajmy jednego z nich, złożonego przez córkę Władysława Ulmy o rodzinie swego wujka Józefa Ulmy: „Mój wujek, brat mojego ojca, Józef Ulma z żoną Wiktoria mieszkał w wsi Markowa koło Łańcuta. Mieli sześcioro dzieci, siódme miało się wkrótce urodzić. Ich dom stał samotnie na łagodnym wzniesieniu. Do najbliższych zabudowań było około trzysta metrów... Pewnej jesiennej nocy 1941 roku ktoś zapukał w drzwi samotnej chaty na wzniesieniu nad Markową. Józef wziął lampę naftową, zapalił knot i otworzył drzwi. Ujrzał w progu bliźniego swego, którego dawno nie widział. Przybyły nazywał się Szall. Znali się sprzed wojny. Szall z synami handlował bydłem i często bywał w Markowej. Był Żydem. Józef wiedział, dlaczego Szall zapukał do jego drzwi. Otworzył je szerzej. Z mroku nocy wyłoniło się siedem innych wyniszczonych postaci. Rozpoznał wśród nich żonę Szalla i czworo jego dzieci. Długo przyglądał się dwom dorosłym dziewczynom. Wreszcie je rozpoznał. Były córkami Chaima Goldmana z Markowej. Zniknęły na początku wojny razem z matką i ojcem. Teraz wyszły z mroków nocy. Zaprowadził wszystkich na strych.

Ich wspólne życie miało dzień za dniem, tydzień za tygodniem, tygodnie obrastały w miesiące, a miesiące w lata. Józef z rodziną mieszkał w dwóch izbach na dole, Żydzi na strychu. Ci, którzy w marcową noc obudzili rodzinę Ulmów też byli bliźniami. Mieli jednak w pogardzie przykazania Dekalogu. Gdy obesli dwie izby i komórkę chaty, lecz nie znaleźli, kogo szukali, przystawili drabinę do otworu w strychu. Dwóch żandarmów zrzuciło ciężkie płaszcze i z karabinami w rękach prześliznęli się przez otwór. Po chwili na dole usłyszeli osiem strzałów i osiem uderzeń o podłogę.

Żandarmi zeszli po drabinie do przedśionka. Najwyższy szarżą kazał im wyprowadzić całą rodzinę Ulmów na podwórze. Wyszli w noc. Ten najwyższy szarżą nazywał się Józef Kokot. Miał tylko dwadzieścia trzy lata. Z pochodzenia był ziemczonym Czechem, z natury sadystą i zwyrodniałym mordercą. Dzieci kazał Kokot ustawić w szeregu, od najstarszego do najmłodszego. Naprzeciw rozkazał

stanąć rodzicom. Dwóch żandarmów trzymało ojca, dwóch matkę; dzieci szlochały. trzęsły się z zimna i przerażenia.

Do stojących w szeregu podszedł od tyłu. Wyciągnął z kabury pistolet. Pierwszym dzieckiem, któremu strzelił w tył głowy była Stasia. za cztery miesiące miała skończyć osiem lat. Druga kula roztrzaskała głowę Barbary Jadwigi. Miała siedem i pół roku. Trzecia kula utkwiała w mózgu Władysława. Miał pięć lat i trzy miesiące. Czwarta kula zakończyła życie Franciszka. Brakowało dwudziestu jeden dni, by dożył czwartego roku życia. Piąta kula przerwała szpatyczny szloch Antoniego. Miał dwa lata i dziewięć miesięcy. Półtoraroczna Maria płakała, wijąc się ze strachu w błocie. Ją też dosięgła kula. Aby ją zabić, bandyta w mundurze niemieckiego żandarma przykucnął. Z tej pozycji lepiej mu było celować. Gdy rozległ się huk wystrzału, ciało malutkiego jeszcze dziecka znieruchomiało.

Bandyta ruszył w stronę skamieniałych z trwogi i rozpaczony rodziców. Wtedy Wiktoria wyrwała się trzymającym ją żandarmom i pobiegła w stronę furtki. Chciała uniknąć śmierci w mroku nocy. Biegła ciężko, niezdarnie. Była w dziewiątym miesiącu ciąży. Kokot nie podniósł broni. Strzelił jeden z żandarmów. Wiktoria upadła za furtką. Kokot podszedł do Józefa. Popatrzył mu w oczy. Ojciec rozstrzelanej rodziny nie drgnął. Też patrzył bandycie w oczy. Kokot strzelił mu między oczy. Z dwudziestu centymetrów.

Minęło niecałe pół godziny od chwili, gdy trzy furmanki zatrzymały się przed domem na wzniesieniu nad Markową. Było znów cicho. Nawet pies nie zaszczekał. Potem przyprowadzono z najbliższych domostw dwóch mężczyzn. Później soltysa. Ublągali Niemców, by wykopać dwie mogiły. Dla Ulmów jedną, dla Szallów i córek Goldmana drugą. Gdy skończyli zasypywać mogiły, nad horyzontem na wschodzie pojawiła się plamka światła. Świtało, zaczynał się dzień 24 marca 1944 r. Piątek. Do Wielkiego Piątku, dnia pamiętki Męki Pańskiej, przed Wielkanocą brakowało dwóch tygodni. Do końca wojny na tych terenach – niecałe pięć miesięcy” (*Godni synowie naszej Ojczyzny*”. Świadczenia nadesłane na apel Radia Maryja, część 1, Warszawa 2002, s. 9-12).

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, to była śmierć za zachowanie przykazania miłości Pana Boga i bliźniego. Ulmowie nie przegrali: żyją

w niebie, ale żyją też w pamięci mieszkańców Markowej. Żyją jako bohaterowie miłości. Gdy będziemy przebywać z Jezusem eucharystycznym – z przerwami – przez 24 godziny, podziękujmy Panu za takich bohaterów, którzy zginęli za to, że kochali, że podali rękę skazanym na śmierć, że sami przyjęli śmierć, by żyć z Bogiem na zawsze. Prośmy także za nas samych, abyśmy nie zmarnowali naszego życia ziemskiego, lecz abyśmy je wypełniali miłością do Pana Boga i do naszych bliźnich. Amen.

SPIS TREŚCI

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. ORĘDZIA I KOMUNIKATY

1. *Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju*. Orędzie na 50. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2017 r. 3
2. *Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny”* (Łk 1, 49). Orędzie na 25. Światowy Dzień Chorego 2017 11
3. *Słowo jest darem. Druga osoba jest darem*. Orędzie na Wielki Post 2017 ... 14
4. List Ojca Świętego Franciszka do młodych przed Synodem w 2018 r. 18

II. DOKUMENTY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. Wskazania KEP dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania 21
2. Uchwała Komisji Wychowania Katolickiego KEP z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie obowiązywania „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” 30
3. Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia 31
4. Prewencja nadużyć seksualnych wobec dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych w pracy duszpasterskiej i wychowawczej Kościoła w Polsce 47
5. Komunikat z 375. Zebrania Plenarnego KEP 52
6. Komunikat Przewodniczącego KEP ds. Misji na Dzień Pomocy Misjom 55
7. Komunikat Prezydium KEP z okazji Dnia Świętości Życia 57
8. Przesłanie przewodniczącego komitetu KEP ds. dialogu z judaizmem..... 59

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. *Przez wspólny różaniec o pokój w ludzkich sercach w Polsce i w świecie*. List pasterski Biskupa Świdnickiego do duchowieństwa i wiernych świeckich na pierwszy dzień Nowego Roku 2017 oraz uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi 63
2. *Osiem dróg na szczyt szczęścia*. List pasterski Biskupa Świdnickiego na IV niedzielę zwykłą 2017 roku 66
3. *Od zranienia grzechem do uzdrowienia mocą Chrystusa*. List Biskupa Świdnickiego na Wielki Post 2017 roku 69
4. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego do udziału w Orszaku Trzech Króli AD 2017 74
5. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego na XXI Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2017 r. 75
6. Zaproszenie na XIII diecezjalną pielgrzymkę maturzystów diecezji świdnickiej na Jasną Górę 77

7. Dekret dotyczący odpustu cząstkowego za odmówienie modlitwy ku czci
 św. Józefa *Salutatio Josephina* – Pozdrowienie Józefowe 79

IV. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Kalendarium 81

V. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1. VIII Diecezjalne Spotkanie Kolędników Misyjnych Szczawno-Zdrój 97
 2. Etap diecezjalny XXVII Olimpiady Teologii Katolickiej 98
 3. Zimowe rekolekcje dla katechetów 100
 4. Spotkanie dekanalnych animatorów katechezy 101
 5. Komunikat Wikariusza Generalnego w sprawie nowenny przed
 koronacją obrazu Matki Bożej Świdnickiej 101
 6. Diecezjalny dzień wspólnoty Eucharystycznego Ruchu Młodych 102
 7. Wielkopostne dni skupienia dla duchowieństwa diecezji świdnickiej ... 103
 8. Wielkopostny dzień skupienia dla nadzwyczajnych szafarzy
 Komunii Świętej 104
 9. Niedziela *Ad gentes* – dzień solidarności z polskimi misjonarzami 105
 10. 24 godziny dla Pana – adoracja Najświętszego Sakramentu i celebracja
 sakramentu pokuty 108
 11. Konferencja księży dziekanów 109
 12. Rejonowe Spotkanie Duszpasterstwa Rodzin z udziałem dekanalnych
 duszpasterzy rodzin diecezji świdnickiej 109
 13. XIII rocznica ustanowienia diecezji świdnickiej, święceń biskupich
 i ingresu JE ks. bp. Ignacego Deca, Biskupa Świdnickiego 111
 14. IV Diecezjalny Konkurs Misyjny dla szkół gimnazjalnych 111
 15. Msza św. w języku ukraińskim dla wiernych obrządku wschodniego 114
 16. Katedra świdnicka wśród 10 nowych obiektów na liście Pomników
 Historii 114

VI. ZMIANY I NOMINACJE

1. Zmiany i nominacje w I kwartale 2017 r 117

VII. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1. Śp. ks. kanonik Józef Wróbel (1943-2017) 119
 2. Śp. ks. kanonik Andrzej Konrad Szylar (1934-2017) 122

IX. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Bp Ignacy Dec, *Z różańcem w rękę w Nowy Rok 2017* 125
 2. Bp Ignacy Dec, *Jako powołani przez Jezusa Chrystusa* 127
 3. Bp Ignacy Dec, *Przesłanie Mędrców ze Wschodu* 130
 4. Bp Ignacy Dec, *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia
 dostąpią (Mt 5, 7)* 133
 5. Bp Ignacy Dec, *Janowe i nasze świadectwo o Chrystusie* 137

6. Bp Ignacy Dec, <i>Nie bójmy się być Bożymi szaleńcami</i>	140
7. Bp Ignacy Dec, <i>Pożegnanie matki kapłana i siostry zakonnej</i>	143
8. Bp Ignacy Dec, <i>Czy jesteśmy dyspozycyjni i gotowi na przyjście Pana?</i>	147
9. Bp Ignacy Dec, <i>Życie konsekrowane skarbem Kościoła</i>	151
10. Bp Ignacy Dec, <i>Chrystus – Lekarz naszych dusz i ciał</i>	156
11. Bp Ignacy Dec, <i>Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą (Mt 5, 8)</i>	159
12. Bp Ignacy Dec, <i>W imię Chrystusa i Kościoła przychodzi do parafii nowy pasterz</i>	163
13. Bp Ignacy Dec, <i>Komu naprawdę służymy?</i>	168
14. Bp Ignacy Dec, <i>Nasz wielkopostny program</i>	172
15. Bp Ignacy Dec, <i>Między tradycyjną a współczesną wizją sądu ostatecznego</i>	176
16. Bp Ignacy Dec, <i>Ks. biskup Tadeusz Rybak – pierwszy Biskup Legnicki (1929-2017)</i>	180
17. Bp Ignacy Dec, <i>Święty Józef nasz niezawodny patron i ciągle aktualny wzór do naśladowania</i>	184
18. Bp Ignacy Dec, <i>Największe i pierwsze przykazanie</i>	191

